

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 99. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 11 września 2015 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2015

SPIS TREŚCI

99. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 11 września 2015 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Jan Dziedziczak 309

Zmiana porządku dziennego

Marszałek 309

Punkt 57. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego

Marszałek 309

Sprawy formalne

Poseł Tomasz Górski 310

Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz 310

Poseł Adam Abramowicz 312

Poseł Armand Kamil Ryfiński 312

Poseł Przemysław Wipler 313

Poseł Jarosław Sellin 314

Poseł Beata Kempa 314

Poseł Rafał Grupiński 315

Poseł Jarosław Sellin 315

Poseł Piotr Paweł Bauć 316

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Sprawy formalne (cd.)

Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz 316

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Sprawy formalne (cd.)

Poseł Leszek Miller 317

Poseł Tadeusz Iwiński 317

Poseł Armand Kamil Ryfiński 318

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 2. porządku dziennego Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (cd.)

Głosowanie

Marszałek 319

Punkt 3. porządku dziennego Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zdrowiu publicznym (cd.)

Poseł Sprawozdawca Maciej Orzechowski... 319

Poseł Józefa Hryniewicz 320

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia

Beata Małecka-Libera 320

Głosowanie

Marszałek 320

Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Poseł Adam Abramowicz 321

Głosowanie

Marszałek 322

Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (cd.)

Głosowanie

Marszałek 322

Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (cd.)

Głosowanie

Marszałek 322

Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej (cd.)

Głosowanie

Marszałek 322

Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej (cd.)

Głosowanie

Marszałek 322

Punkt 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o publicznym transporcie zbiorowym (cd.)

Posel Kazimierz Smoliński	322
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć	323
Głosowanie	
Marszałek	323
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdaa nie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Genowefa Tokarska . . .	323
Głosowanie	
Marszałek	324
Punkt 10. porządku dziennego: Informa- cja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat skutków suszy (cd.)	
Posel Romuald Ajchler	324
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Marek Sawicki	325
Głosowanie	
Marszałek	325
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o działaa- ności ubezpieczeniowej i reasekuracyj- nej (cd.)	
Posel Sprawozdawca Zofia Czernow	325
Posel Jacek Bogucki	325
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna	326
Posel Józef Zych	326
Głosowanie	
Marszałek	326
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmia- nie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Sprawozdawca Zbigniew Konwiński . . .	327
Głosowanie	
Marszałek	327
Punkt 13. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Edukacji, Nauki i Mło- dzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (cd.)	
Posel Sprawozdawca Bogusław Wontor . . .	328
Głosowanie	
Marszałek	328

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 14. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rzą- dowym projekcie ustawy o ratyfikacji	
--	--

Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Naro- dów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad- -Dausze dnia 8 grudnia 2012 r. (cd.)	
Posel Jan Szyszko	328
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski	328
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 15. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o produktach biobój- czych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 16. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektó- rych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 17. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Alicja Olechowska	329
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 18. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Polityki Senioralnej o komisyjnym projekcie ustawy o oso- bach starszych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	329
Punkt 32. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grupach produ- centów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiej- skich z udziałem środków Europejskie- go Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Progra- mu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	330
Punkt 34. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o uprawnieniach do mienia byłego Fun- duszu Wczasów Pracowniczych (cd.)	
Posel Janusz Śniadek	330
Głosowanie	
Marszałek	330

Punkt 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo działalności gospodarczej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	330
Punkt 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo działalności gospodarczej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	330
Punkt 38. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie sytuacji polskich szkół na Litwie (cd.)	
Posel Jerzy Szmit	331
Głosowanie	
Marszałek	331
Punkt 39. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Posel Marzena Dorota Wróbel	331
Posel Roman Kotliński	331
Posel Patryk Jaki	332
Posel Piotr Pawel Bauć	332
Posel Jerzy Wenderlich	332
Posel Tomasz Makowski	333
Posel Przemysław Wipler	333
Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej	
Kaja Urszula Godek	333
Posel Andrzej Rozenek	336
Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej	
Kaja Urszula Godek	336
Głosowanie	
Marszałek	336
Sprawy formalne	
Posel Maciej Mroczek	336
Posel Tomasz Makowski	337
Punkt 42. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	337
Punkt 21. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	337

Punkt 43. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	339
Punkt 44. porządku dziennego: Spraa wozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	339
Punkt 45. porządku dziennego: Spraa wozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	340
Punkt 46. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	342
Punkt 47. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych (cd.)	
Głosowanie	
Marszałek	344
Punkt 48. porządku dziennego: Sprawoo zdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw – trzecie czytanie	
Posel Sprawozdawca Grażyna Ciemniak . . .	344
Głosowanie	
Marszałek	345
Punkt 49. porządku dziennego: Wybór uzupełniający posła członka Krajowej Rady Prokuratury	
Posel Michał Szczerba	345
Posel Zofia Czernow	345
Głosowanie	
Marszałek	345

Punkt 50. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Petycji	
Głosowanie	
Marszałek	346
Punkt 51. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych	
Głosowanie	
Marszałek	346
Komunikaty	
Sekretarz Poseł Jan Dziedziczak	346

(Przerwa w posiedzeniu)

Wznowienie posiedzenia

Punkt 52. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy	
Poseł Jacek Najder	346
Senator Stanisław Jurcewicz	347
Poseł Ryszard Zawadzki	348
Poseł Jacek Sasin	349
Poseł Tomasz Makowski	350
Poseł Romuald Ajchler	351
Poseł Tadeusz Woźniak	352
Poseł Jacek Najder	353
Poseł Robert Kołakowski	354
Poseł Piotr Polak	354
Poseł Tadeusz Woźniak	355
Poseł Krzysztof Brejza	355
Poseł Wojciech Zubowski	355
Poseł Jan Kulas	356
Poseł Maria Małgorzata Janyska	356
Poseł Tadeusz Tomaszewski	356
Poseł Romuald Ajchler	357
Poseł Jacek Najder	357
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Jan Grabiec	358
Senator Stanisław Jurcewicz	358
Poseł Jacek Najder	360

Punkt 53. porządku dziennego: Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 roku oraz harmonogram prac na rok 2015 wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa	
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć	360
Poseł Arkadiusz Litwiński	361
Poseł Kazimierz Smoliński	362
Poseł Michał Tomasz Pacholski	363
Poseł Konstanty Oświęcimski	363
Poseł Jan Kulas	364
Poseł Kazimierz Smoliński	364

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć	364
Punkt 54. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności	
Punkt 55. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
Poseł Patryk Jaki	365
Poseł Wanda Nowicka	367
Poseł Janusz Dzieciol	368
Poseł Elżbieta Rafalska	369
Poseł Mieczysław Kasprzak	370
Poseł Tadeusz Tomaszewski	370
Poseł Patryk Jaki	371
Poseł Elżbieta Rafalska	371
Poseł Tadeusz Tomaszewski	372
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn	372
Poseł Patryk Jaki	373
Poseł Wanda Nowicka	373

Punkt 56. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA	
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń	374
Poseł Killion Munyama	375
Poseł Jerzy Materna	375
Poseł Jan Łopata	376
Poseł Jerzy Materna	377
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Janusz Cichoń	377

Oświadczenia	
Poseł Killion Munyama	378
Poseł Lech Sprawka	378
Poseł Szymon Giżyński	379
Poseł Jan Rzymelka	379

Zamknięcie posiedzenia	
Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych	
Poseł Stanisław Lamczyk	381
Poseł Andrzej Bętkowski	381
Poseł Jan Warzecha	382
Poseł Wojciech Zubowski	382
Poseł Krzysztof Kłosowski	382
Poseł Waldemar Andzel	383
Poseł Marian Cycoń	383
Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka	384
Poseł Alicja Olechowska	385
Poseł Józef Rojek	385
Poseł Andrzej Szlachta	385
Poseł Tadeusz Tomaszewski	386
Poseł Jan Warzecha	386

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 17)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska oraz wicemarszałkowie Jerzy Wenderlich i Marek Kuchciński)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Jana Dziedziczaka oraz Łukasza Krupę.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Łukasz Krupa.

Proszę pana posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Jan Dziedziczak:

Uprzejmie informuję, że dziś odbędą się posiedzenia następujące Komisji:

- Spraw Wewnętrznych wspólnie z Komisją do Spraw Unii Europejskiej – o godz. 12,
- Polityki Senioralnej – o godz. 12.15,
- Zdrowia – bezpośrednio po zakończeniu głosowań. Dziękuję uprzejmie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu przedłożyło wnioski w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Petycji, a także w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wnioski są zawarte odpowiednio w drukach nr 3915 i 3916.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych wniosków.

Prezydium Sejmu, w uzgodnieniu z Konwentem Seniorów, przedłożyło projekt uchwały w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego.

Projekt jest zawarty w druku nr 3895.

W związku z tym podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm przyjął propozycję.

Sprzeciwu nie słyszę.

Chciałabym także państwa poinformować, że pani premier Ewa Kopacz zwróciła się do mnie o umożliwienie przedstawienia na następnym posiedzeniu Sejmu informacji w sprawie uchodźców.

Wniosek pani premier przyjął. Na następnym posiedzeniu Sejmu zostanie przedstawiona informacja pani premier.

Jednocześnie chciałabym udzielić państwu pewnych informacji, bo wczoraj na tej sali padło wiele nieprawdziwych stwierdzeń. Chciałabym przypomnieć, że pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy na posiedzeniu Sejmu przeprowadza się w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia projektu ustawy do marszałka Sejmu lub postanowienia Sądu Najwyższego stwierdzającego prawidłowo złożoną liczbę podpisów popierających projekt ustawy. W wypadku określonym w art. 4 ust. 3 pierwsze czytanie odbywa się w Sejmie nie później niż w terminie 6 miesięcy od daty pierwszego posiedzenia Sejmu. Wczorajszy projekt został złożony 7 sierpnia.

Nie ma zamrażarki marszałka. Wszystko odbywa się zgodnie z prawem. Projekt ustawy dotyczący ochrony płodu jest rozpatrywany w przewidzianym terminie. Każdy poseł, który zarzuca, że ten projekt był ukrywany przez marszałka Sejmu, po prostu mówi nieprawdę. Chciałabym, żebyśmy wszyscy sprawdzali datę złożenia dokumentu i tryb rozpatrywania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 57. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego (druk nr 3895).

Proszę panie i panów posłów o powstanie z miejsc. Odczytam tekst projektu uchwały.

(Zebrani wstają)

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego

Marszałek

W związku z przypadającą w dniu 6 listopada 2015 r. 155. rocznicą urodzin Ignacego Jana Paderewskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wielkiemu Polakowi, mężowi stanu, wybitnemu pianście i kompozytorowi.

Wyteżona praca Ignacego Jana Paderewskiego dla Ojczyzny, szczególnie w momencie odzyskiwania niepodległości – gdy stał na czele rządu, jak i w czasie podjęcia walki o wolność – gdy objął przewodnictwo polskiego parlamentu na uchodźstwie podczas II wojny światowej, a także bogata działalność filantropijna, stawiają Go w rzędzie osób najbardziej zasłużonych dla Polski, które swym życiem i działaniem zapisały się na trwałe w historii naszej Ojczyzny”.

Proponuję, aby Sejm podjął uchwałę w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego w drodze aklamacji. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego.

Z wnioskiem formalnym zgłosili się posłowie Tomasz Górski i Adam Abramowicz.

Pan poseł Tomasz Górski.

Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Górski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Składam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów, ponieważ sytuacja związana z uchodźcami, imigrantami i polityką państwa polskiego w tym zakresie jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Nie może być tak, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dowiaduje się o tej sprawie z mediów. Nie może być tak, że Sejm nie prowadzi na ten temat debaty.

Gdybyśmy mieli pewność, że do następnego posiedzenia Sejmu – odnosi się to do propozycji pani marszałek – w tej sprawie absolutnie nic się nie wydarzy, moglibyśmy czekać. Natomiast dzisiaj czekać nie możemy. Skandaliczne słowa przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, że należy Polsce i innym krajom, które mogą wzbraniać się przed przyjęciem imigrantów, narzucić to siłą, powinny spowodować, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej będzie debatował nad tą kwestią dzisiaj, a nie na następnym posiedzeniu Sejmu. Nie możemy czekać, dlatego że Polska jest zaniepokojona nie tylko tym, co dzieje się w Unii Europejskiej, ale również tym, co może zdarzyć się w Polsce.

Wysoka Izbo, mamy moralny obowiązek zadbać o Polaków na Wschodzie, o Polaków, którzy są na Ukrainie, w strefie wojennej. Jest to nasz moralny obowiązek. Natomiast nad kwestią imigrantów powinien debatować Sejm, powinniśmy wsłuchać się w głosy Polaków i dopiero wtedy podejmować decyzje. Nie można podejmować ich samodzielnie, bez polskiego parlamentu. O to wnioskuje.

Chciałbym też powiedzieć, że Polacy zaczynają podpisywać petycje. Na przykład Partia KORWiN, ale nie tylko, zebrała dużo podpisów. Uważam, że...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Tomasz Górski:

Uważam, że należy ten temat podjąć dzisiaj. Dlatego apeluję, proszę panią marszałek o zwołanie Konwentu Seniorów i przeniesienie tej debaty (*Dzwonek*), która miała być na przyszłym posiedzeniu Sejmu, na to posiedzenie.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Rzeczywiście na ten temat w parlamencie polskim się rozmawia, nawet dzisiaj na posiedzeniu Konwentu Seniorów długo o tym rozmawialiśmy. Przypominam, że w Sejmie pracują połączone komisje, Komisja Spraw Wewnętrznych i Komisja do Spraw Unii Europejskiej. Rzeczywiście powinniśmy debatować, rozmawiać przygotowani. To nie jest tak, że w Sejmie nic się nie dzieje. Pani premier przedstawi informację na następnym posiedzeniu Sejmu, a problem emigrantów na pewno nie zostanie rozwiązany w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Tak że uważam, że nie będziemy zwoływać Konwentu Seniorów i nie będziemy zmieniać porządku obrad.

O głos prosi pani premier Ewa Kopacz. *(Oklaski)*
Bardzo proszę.

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie ma wątpliwości, że na naszych oczach rozgrywa się największy ludzki dramat w historii Unii Europejskiej. Gina tysiące ludzi. Morze Śródziemne... (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Czy mogę poprosić o ciszę na sali?

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

...zamieniło się w cmentarzysko. Codziennie jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii. Nie muszę przypominać albo zwracać się do rodziców, którzy... (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój na sali.

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

Codziennie jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii. Każdy rodzic wie, że nie ma nic gorszego niż być obserwatorem, świadkiem śmierci własnego dziecka. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej rzeczywiście nie może być obojętny wobec tej tragedii. (*Gwar na sali*) (*Głos z sali*: Nawet teraz pani czyta?)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój na sali.

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

Jeżeli chcecie państwo o tym rozmawiać, jeżeli chcecie państwo przedstawić swój głos, to ten głos polskiego parlamentu musi być silnym głosem, głosem godnym Polski, w której rodziła się „Solidarność”. (*Oklaski*)

Dzisiaj oczywiście będziemy słyszeli głosy z jednej i z drugiej strony. Jedni będą mówić: powinniśmy przyjąć wszystkich, inni będą mówić: nikogo. Będą się rodzić demony. Tylko pytam: Czy dzisiaj solidarność działa tylko w jedną stronę? (*Oklaski*) Czy dzisiaj Europa i nasi partnerzy w Europie, ale przede wszystkim ci ludzie, którzy uciekają przed śmiercią, zasługują na solidarność polskiego narodu? (*Oklaski*) Czy dzisiaj, kiedy... (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Bardzo proszę pana posła o spokój.

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

Bardzo dobrze wiemy, że ta dyskusja toczy się od kilku miesięcy. Państwo mówicie: potrzebna jest informacja w tej sprawie. Tak, potrzebna jest informacja. Zwróciłam się do pani marszałek po to, żeby przedstawić państwu kompleksową informację nie tylko na temat rozmów i wyników rozmów prowadzonych na spotkaniu Rady Europejskiej czy na spotkaniu ministrów spraw wewnętrznych, ale też ze spotkań, które odbyłam już z przedstawicielami organizacji pozarządowych, przedstawicielami Episkopatu, Caritasu i samorządów. Chcę państwu rzetelnie przedstawić informację, która będzie podstawą do tego, żebyście państwo mogli rzetelnie dyskutować, żebyście państwo nie wykorzystywali tej tragedii do

awantury politycznej na tej sali. (*Oklaski*) Jeśli chcecie awantury politycznej, to jest to zły moment i powód jest wyjątkowo nieetyczny. (*Oklaski*)

Jeśli dzisiaj chcecie użyć tej dyskusji do tego, żeby argumentować, że powinniśmy wyprowadzić Polskę z Unii Europejskiej, to ja mówię: nie. My, Platforma Obywatelska, PSL, czujemy się Europejczykami. Macie kompleksy? Miejcie je, macie do tego prawo. (*Poruszenie na sali*) Ale dzisiaj w Unii Europejskiej każdy ma prawo do zabrania głosu, właśnie w Unii Europejskiej każdy ma prawo do zabrania głosu.

Chcę przypomnieć, że w czerwcu, kiedy rozmawialiśmy o 40 tys. uchodźców – był to czerwiec – Polska wraz z Grupą Wyszehradzką twardo postawiła swój warunek: nie ma obowiązkowego przydziału, chcemy być solidarni, ale chcemy być odpowiedzialnie solidarni, chcemy robić to dobrowolnie. Nikt nas, Polaków, nie będzie uczył znaczenia solidarności. (*Oklaski*) To były słowa, które padły ze strony premiera polskiego rządu na spotkaniu Rady Europejskiej w czerwcu. W myśl tej zasady, a to jest zapisane w konkluzjach z czerwcowego spotkania Rady, proponowano nam wtedy przyjęcie 4,5 tys., zadeklarowaliśmy – na miarę naszych możliwości – przyjęcie 2 tys.

Nie traciliśmy czasu. Rozmawiałam z wszystkimi instytucjami...

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tylko nie z Sejmem.)

...które są odpowiedzialne za politykę migracyjną w kraju, rozmawiałam, powtórzę jeszcze raz, z przedstawicielami Episkopatu, z przedstawicielami organizacji pozarządowych. Należy również rozmawiać ze społeczeństwem i z samorządem i to czynimy. (*Oklaski*)

(*Posel Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

Dzisiaj obowiązkiem przedstawicieli naszego społeczeństwa, polskiego społeczeństwa jest przede wszystkim budowanie solidarności z ludźmi, którzy potrzebują pomocy, a nie sianie nienawiści i dzielenie Polaków. (*Oklaski*) Tego nie powinniśmy robić.

Powiem jedną rzecz, bardzo ważną rzecz. Tu, na tej sali w 2002 r. toczyła się debata, to było sprawozdanie na temat naszej polityki migracyjnej. Ja pozwolę sobie zacytować.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jasne, że polski rząd musi dbać przede wszystkim o polskich obywateli i o to, co się dzieje w tej chwili w Europie. To powinno być przede wszystkim zdeterminowane dbałością o naszych, polskich obywateli. Tę świadomość posiada każdy odpowiedzialny premier. Mam tę świadomość i biorę pełną odpowiedzialność za tę politykę. (*Oklaski*)

Tu, na tej sali, w 2002 r. z ust jednego z posłów Prawa i Sprawiedliwości padły pewne słowa. Chcę powiedzieć tak: dziękuję, panie pośle, za te słowa, które pan wtedy wygłosił. Powiedział pan mianowicie, że dzisiaj naszym obowiązkiem jest wsparcie tych, którzy potrzebują pomocy. Zwracam się do pana Mariusza Kamińskiego. Pan wtedy powiedział, że to jest największy test na przyzwoitość. Te słowa padły

Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz

tu, na tej sali, z tej mównicy, i dziękuję panu za nie. Podpisuję się pod tymi słowami. *(Oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

Jedno jest pewne, to, że w 2002 r. byliśmy razem. Moje pytanie: Co się z wami stało, kochani koledzy z PiS, od tamtej pory? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani premier.

Proszę pana posła Adama Abramowicza o zabranie głosu.

Poseł Adam Abramowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wnoszę o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w sprawie uzupełnienia porządku obrad o punkt dotyczący projektu ustawy o likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego.

Nad projektem ustawy o likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego procedujemy w Sejmie już od trzech lat. Złożył go klub Prawo i Sprawiedliwość i prace nad nim trwały tyle czasu. Pani przewodnicząca Komisji Finansów Publicznych Krystyna Skowrońska poinformowała mnie, że komisja zakończyła już prace nad tym projektem i jest on gotowy do głosowania.

Pani marszałek mówi, że nie ma zamrażarki w Sejmie. Jest zamrażarka, i to tym bardziej groźna, że znajdująca się już u pani marszałek. Nie wiem, czy nie należałoby powołać jakiejś specjalnej komisji, która by zbadała, dlaczego jest blokowany projekt mający na celu likwidację bankowego tytułu egzekucyjnego, tytułu, który powoduje, że wielu Polaków jest wyzuwanych ze swojego mienia. Jeszcze na dodatek Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że jest to całkowicie niekonstytucyjne. Jest to bardzo podejrzana sprawa, gdzie jest lobby bankowe, które jest w stanie zablokować ustawę wychodzącą z komisji. *(Oklaski)*

Poprzednio mówiliście nam państwo, że są złożone poprawki, które wymagają konsultacji. To było trzy tygodnie temu, przed wakacjami sejmowymi. Wakacje się skończyły, pani marszałek, a projektu ustawy nadal nie ma w porządku obrad. Niech pani wyjaśni Wysokiej Izbie, kto za tym stoi i dlaczego jest blokowana ta ustawa. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Z tego, co wiem, komisja kończy sprawozdanie i mam nadzieję, że wkrótce się nim zajmiemy. Ale bardzo bym prosiła, żeby nie rzucać oskarżeń i nie

posądzać posłów o jakieś nieczyste interesy, bo to jest po prostu niegodne.

Do głosu zapisał się kolejny poseł, pan poseł Armand Kamil Ryfiński.

Bardzo proszę, panie pośle.

Mam nadzieję, że to jest wniosek formalny.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Składam wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów w celu wprowadzenia do porządku dziennego debaty na temat tego, czy Polska powinna przyjmować imigrantów z Azji i Afryki, czy nie.

Pani premier szermowała tutaj słowem „solidarność”. Niestety, kiedy trzeba było pomóc Polakom patriotom, ludziom, którzy kochają ten kraj, ale znaleźli się poza jego granicami na Kresach Wschodnich, o tym słowie rząd Platformy Obywatelskiej i PSL nie pamiętał. Kiedy trzeba było wysupłać jakieś grosze, żeby sprowadzić Polaków z Donbasu, także niebezpiecznego rejonu świata, którzy też narażają życie, Platforma i PSL o solidarności zapominają.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Opowiada pan głupstwa.)

Zapominają także o solidarności z polskimi bezrobotnymi, z polskimi samotnymi matkami, z matkami czy ojcami wychowującymi dzieci niepełnosprawne, które otrzymują np. zasiłek pielęgnacyjny w wysokości nieco ponad 150 zł miesięcznie.

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda.)

Natomiast dowiadujemy się z prasy, z mediów, że Polska ma przyjąć na początku 2 tys., teraz już 12 tys. imigrantów. Trzeba mieć świadomość, że silni, zdrowi mężczyźni, którzy uciekają, zostawiając swoje rodziny, najczęściej kobiety i dzieci w kraju, gdzie nie toczy się wojna z przeciwnikiem zewnętrznym, z najeźdźcą, tylko wojna domowa, to są po prostu imigranci zarobkowi. Jak pani chce spojrzeć w twarz protestującym wczoraj pielęgniarzkom, które po wielu latach pracy zarabiają 1000 zł, gdy tymczasem imigrant ma dostać bezpłatne mieszkanie i blisko 2,5 tys. zł na miesiąc na osobę?

Proszę pani, biorąc pod uwagę styl życia tamtej grupy etnicznej, musi pani mieć *(Dzwonek)* świadomość, że w ciągu kilku miesięcy...

(Poseł Rafał Grupiński: Proszę mu wyłączyć mikrofon.)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

...tych osób będzie dziesięciokrotnie więcej, bo ściągają one innych, i dziesięcioosobowa rodzina będzie dostawała 25 tys. zł na miesiąc i bezpłatne mieszkanie. Trzeba nie mieć wyobraźni, żeby w ogóle na coś takiego stawiać. Dlaczego pani zamyka mi usta? Dlaczego?

Marszałek:

Dlatego, że pana czas minął, panie pośle. Przekroczył pan swoją wypowiedzią czas o 18 sekund.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani premier powiedziała, że każdy będzie miał szansę się w tej sprawie wypowiedzieć.

(Głosy z sali: Zejdź z mównicy.)

(Głosy z sali: Wyłączyć mikrofon.)

Jeżeli jesteście państwo uczciwi, wprowadźmy ten punkt do porządku dziennego i debatujmy nad nim, bo pani premier...

Marszałek:

Panie pośle, czas minął.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani premier mówi tylko o informowaniu ex post. Podejmuje pani decyzje dotyczące wszystkich Polaków, a nie ma pani takiego mandatu.

(Poseł Armand Kamil Ryfiński przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Panie pośle, w Sejmie obowiązuje regulamin. Chciałabym także poprosić, żeby pan poseł zapoznał się z informacjami o tym, jak zaopiekowaliśmy się Polakami z Donbasu. Proszę sprawdzić, jak ich przyjęliśmy, w jakim są teraz miejscu i jak są zorganizowani. Bardzo proszę się z tym zapoznać, a potem mówić takie rzeczy.

Bardzo proszę, pan poseł Przemysław Wipler. Mam nadzieję, że to będzie wniosek formalny.

Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To, co dzieje się w kilku ostatnich tygodniach, jest kompletnie skandaliczne. Urzędnicy ratusza warszawskiego kontrolowanego przez Platformę bezprawnie, nielegalnie

nie pozwalają na manifestację ludzi, którzy niepokoją się polityką rządu względem imigrantów. W mediach w bardzo wielu serwisach wyłącza się możliwość komentowania... *(Poruszenie na sali)* ...tak żeby Polacy nie mogli mówić, co myślą na temat tego, jaka jest polityka rządu, informacyjna i realna, dotycząca kwestii imigranckich.

Marszałek:

Wniosek formalny, panie pośle.

Poseł Przemysław Wipler:

Państwo lawirujecie, kłamiecie i nie chcecie powiedzieć nam prawdy na temat tego, co planujecie, jeżeli chodzi o imigrantów.

Marszałek:

Panie pośle, wniosek formalny.

Poseł Przemysław Wipler:

Proszę mi nie przerywać. Będzie wniosek formalny, mam na to 2 minuty.

Obecnie mamy taką sytuację, że miała miejsce skandaliczna wypowiedź pana Martina Schulza.

(Poseł Rafał Grupiński: Miał być wniosek formalny.)

Ja ją przytoczę. „I w razie konieczności to musi być siłą narzucone. Nie może być tak – i ja należę do tych ludzi, którzy tak mówią, jesteśmy w XXI w., jesteśmy w XXI w. globalizacji – aby globalne problemy rozwiązywać nacjonalizmem. W pewnym momencie trzeba walczyć i trzeba powiedzieć: w razie konieczności, także walką przeciwko innym, postawimy na swoim”.

Jak rząd zamierza zareagować na tak skandaliczną wypowiedź szefa Parlamentu Europejskiego? Czy po to uchwaliliście ustawę z druku nr 1066, która umożliwia wojskom innych państw interwencję na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej? W jakim jesteśmy teraz momencie? Czy my jako posłowie na polski Sejm, jako senatorowie, jako osoby publiczne czy polscy obywatele mamy się z niemieckich i francuskich mediów dowiadywać, co wy naprawdę chcecie zrobić, i to potem, jak to się już stanie? Żądamy tej debaty, żądam jej, tak jak moi poprzednicy. Dlatego uważam, że jeżeli nie będziemy debatować w Sejmie, to będzie pani odpowiedzialna za ostre debaty jutro w Warszawie, na ulicach.

(Głos z sali: Miał być wniosek formalny, a nie pytanie.)

I to pani bierze za to odpowiedzialność, za to, jak się zachowujecie. *(Dzwonek)*

Posel Przemysław Wipler

Chcę wiedzieć, który z posłów chce, żeby w jego okręgu były przymusowe...

(Posel Przemysław Wipler przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Czas minął, wniosku formalnego nie było.

Bardzo proszę, pan poseł Jarosław Sellin.

Posel Jarosław Sellin:

Pani Marszałek! Składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, oczywiście ze względu na to ciśnienie, wagę tego tematu. Zresztą pani premier wywołała już debatę w tej sprawie. Debatę w sprawie uchodźców powinna się odbyć na tym posiedzeniu Sejmu. Cała polska opinia publiczna żyje tą sprawą. *(Oklaski)* Nie można tego odkładać na termin za dwa tygodnie, bo nie wiadomo, z jakimi decyzjami będziemy musieli się mierzyć za dwa tygodnie. Ta sytuacja jest dynamiczna.

Mam prośbę do pani premier, żeby pani nie wykorzystywała tej kwestii w kampanii wyborczej, dzieląc Polaków, bo pani to robi bardzo systematycznie. *(Oklaski)*

Zwrócę uwagę na to, że wypowiedź mojego kolegi Mariusza Kamińskiego z 2002 r., sprzed 13 lat, dotyczyła uchodźców czeczeńskich, którzy uchodzili z bombardowanego przez Rosjan Groznego. *(Poruszenie na sali)*

(Posel Elżbieta Radziszewska: Pani premier zapraszała na tę debatę.)

Wtedy było naszym obowiązkiem ratować i przyjąć tych, którzy tu do nas docierali. Nie jest tak jak pani mówi, że są jakieś środowiska polityczne w Polsce... Nie wiem, dlaczego atakuje pani akurat przede wszystkim Prawo i Sprawiedliwość. Ja to tłumaczę tylko i wyłącznie potrzebami pani kampanii wyborczej. Bo jak widać, również z innych stron polskiej sceny politycznej, są różne wątpliwości i pytania, na które nie otrzymujemy odpowiedzi. *(Oklaski)* Wokół tej sprawy można zbudować konsensus, pod warunkiem że będziemy wiedzieli, wokół czego go budujemy. Czyli będziemy mieli informację, do czego pani się zobowiązała, na jakie kwoty, ilu ludzi, czy ulega pani dyktatowi brukselsko-berlińskiemu czy nie, czy utrzymana jest zasada dobrowolności w tej sprawie czy nie.

(Posel Cezary Grabarczyk: Trzeba było przyjść na spotkanie do pani premier.)

(Posel Krystyna Skowrońska: Trzeba było przyjść na spotkanie.)

W związku z tym, jeżeli będziemy mieli precyzyjną informację, to wtedy będziemy mogli powiedzieć, że wokół tej sprawy buduje się narodowy konsensus.

Wreszcie wspomina pani, bo rzeczywiście to porusza nas wszystkich, o dramacie uchodźców, np. na Morzu Śródziemnym. Jeżeli pani wspomina o tym, że trzeba ratować te biedne dzieci i kobiety, to tak, zgoda, tylko proszę zwrócić uwagę na to, że do nas mają przybyć uchodźcy już uratowani, z obozów w Niemczech, w Austrii czy we Francji. *(Dzwonek)* Ciężar ratowania tych ludzi spoczywa na Włoszech i Grecji. Jeżeli pani mówi, że mamy się angażować w ratowanie tych ludzi na Morzu Śródziemnym *(Dzwonek)*, to proszę powiedzieć, czy podjęła pani jakąś decyzję o wysłaniu polskiego okrętu wojennego w celu ratowania tych ludzi na Morzu Śródziemnym. *(Oklaski)* Można podjąć w tej sprawie szereg decyzji, a my nie znamy żadnej decyzji, którą pani podjęła. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pani Beata Kempa.

Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 14 lat temu terroryści z Al-Kaidy uprowadzili samoloty i uderzyli w niewinnych ludzi. Zginęło ponad 2600 osób, w tym sześciu Polaków. Pani marszałek, myślę, że Wysoka Izba nie będzie miała nic przeciwko temu, żeby zastanowić się nad skalą terroryzmu na świecie i uwzględnić to w tej dyskusji, czy mamy przyjmować uchodźców i w jakiej liczbie, chodzi o te wszystkie elementy, o których powiedział pan poseł Sellin, czy mamy to rozważać czy nie. To może powstać minuta ciszy ten atak na niewinnych ludzi.

(Głos z sali: W jakim trybie?)

(Posel Stefan Niesiołowski: Spokojnie, chwileczkę, co to jest? Nie jesteś marszałkiem.)

Dzisiaj, szanowna Platformo Obywatelska, staje na chwilę cały świat i pragnie uczcić przynajmniej minutą ciszy ogromną tragedię, którą zgotowali terroryści z Al-Kaidy.

(Posel Stefan Niesiołowski: To sobie uczcij.)

Nasz klub nie chciałby przyłożyć ręki do tego, żeby również gdzieś w Polsce wydarzyła się taka tragedia. Dlatego potrzebna jest spokojna dyskusja. Być może, pani marszałek, jeżeli dzisiaj wiele osób z tej sali spieszy się do domu, to zwołajmy specjalne posiedzenie Sejmu i posłuchajmy, co rząd ma w tej sprawie do powiedzenia. Spokojnie. *(Oklaski)* Bo trzeba nam dzisiaj rzetelnej informacji. To, czego boją się Polacy i co podprogowo czują, to po prostu terroryzm. Trzeba nam dzisiaj takiej właśnie debaty, rzetelnej, uczciwej, i odpowiedzi na pytania, szczególnie ze strony

Posel Beata Kempa

rządu, czy jesteśmy na to przygotowani, czy polskie służby są na to przygotowane, mówię o służbach specjalnych. Trzeba tę debatę przeprowadzić.

Myślę, że dzisiaj w hołdzie tym niewinnym ofiarom trzeba nam wstać i uczcić ich śmierć minutą ciszy.

Marszałek:

Bardzo proszę.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

Dziękuję państwu bardzo.

Posel Beata Kempa:

Ja również państwu dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Chciałabym, pani poseł, tylko powiedzieć, że oczywiście powinniśmy pamiętać o tragedii 11 września, ale nie ma odpowiedzialności zbiorowej i nie może pani utożsamiać dzieci, ludzi, którzy uciekają przed bombami, gwałtem, pożarami, z terrorystami, bo to jest naprawdę duże nadużycie. *(Oklaski)*

Bardzo proszę, przewodniczący klubu pan poseł Rafał Grupiński.

Posel Rafał Grupiński:

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Korzystam z możliwości złożenia wniosku formalnego, przeciwnego do wniosków, które usłyszeliśmy, w istocie pseudoformalnych, zgłoszonych przez poprzedników. Chcę wyraźnie powiedzieć, że atmosfera wyborcza nie sprzyja spokojnej rozmowie o losach uchodźców i o tym, jaką rolę Polska powinna odegrać w pomocy tymże uchodźcom. Państwo zablokowaliście uchwałę, którą mogliśmy dzisiaj przyjąć przez aklamację, w sprawie solidarnej pomocy uchodźcom. Zablokowaliście to jako klub PiS. Jeśli pan poseł Jarosław Sellin tak martwi się tym, że tak mało wie na temat tego, co rząd planuje w sprawie pomocy uchodźcom, to mógł namówić pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego, by poszedł na spotkanie liderów partii *(Oklaski)* z panią premier i dzisiaj wszystko by wiedział, i państwo byście wszystko wiedzieli.

(Głos z sali: Brawo!)

Trzeba rzetelnie podchodzić do kwestii, które są ważne. Jeśli premier państwa prosi szefów partii, w tym partii opozycyjnej, o to, by porozmawiać o wspólnym działaniu na rzecz pomocy uchodźcom, to w takich sytuacjach się nie odmawia *(Oklaski)*, a potem nie ma się pretensji o to, że się czegoś nie wie. Żeby

dobrze przygotować wspólną pomoc dla uchodźców i wspólną politykę, a także wspólny przekaz do opinii publicznej, to trzeba najpierw porozmawiać w gronie całej elity politycznej.

(Poseł Elżbieta Rafalska: Ale my tego chcemy.)

A wy odmawiacie tej rozmowy w gronie wszystkich, a potem macie pretensje, że nie wiecie, co rząd planuje w tej sprawie.

Chcę państwu powiedzieć jeszcze jedno. Jeśli pan poseł Jarosław Sellin martwi się, że niewiele wie, to w sprawie uchodźców za chwilę odbędzie się spotkanie połączonych komisji w sali kolumnowej, która mieści kilkaset osób. Możecie państwo wszyscy tam pójść, posłuchać, podyskutować o tym i dowiedzieć się, co w tej sprawie robią poszczególni ministrowie rządu.

(Głos z sali: Dlaczego nie tu, na sali?)

Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę bardzo, pan poseł Sellin, sprostowanie.

Posel Jarosław Sellin:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówię w trybie sprostowania, bo pan przewodniczący Grupiński wywołał mnie z nazwiska. Otóż rzeczywiście w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość pracowałem wczoraj nad tą uchwałą, tylko że miała ona właściwie taką treść, że rząd za nic nie odpowiada i chce rozmyć odpowiedzialność...

Marszałek:

Panie pośle, nie.

Posel Jarosław Sellin:

...rozłożyć ją na wszystkie organizacje społeczne...

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda.)

...i Kościół w Polsce, i apeluje do wszystkich organizacji społecznych...

(Poseł Rafał Grupiński: Bo się na to nie zgadzaliście.)

...i politycznych o aktywność w tej sprawie. W Sejmie powinniśmy pełnić funkcję kontrolną wobec rządu i w tej uchwale powinny być zawarte pytania do rządu, na które nie mamy odpowiedzi, i to proponowaliśmy. Platforma Obywatelska nie zgadzała się na formułowanie jakichkolwiek pytań pod adresem rządu.

Dzisiaj wszakże mamy zupełnie inną sytuację, bo po wypowiedzi Martina Schulza, bardzo ważnego niemieckiego polityka, który kieruje Parlamentem Europejskim...

Marszałek:

Ale to miało być sprostowanie, panie pośle.
(*Poruszenie na sali*)

Posel Jarosław Sellin:

...potrzebna jest inna uchwała Sejmu, chodzi o re-
akcję na tę wypowiedź.

(*Posel Antoni Macierewicz: I to jest.*)

(*Głos z sali: Tak jest.*)

Tę wypowiedź cytował już pan poseł Wipler. Ona
jest skandaliczna, zapowiada siłowe rozwiązanie
w tej sprawie. Polityk niemiecki mówi to m.in. do
polityków polskich. Czy nie uważacie państwo, że
Polska powinna w tej sprawie zareagować?

Marszałek:

Panie pośle, sprostowanie, proszę.

Posel Jarosław Sellin:

Polscy politycy powinni w tej sprawie zareagować.
(*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Następny do głosu zapisał się pan poseł Armand
Ryfiński z wnioskiem formalnym, ale dopiero co wy-
stąpił on z wnioskiem formalnym.

A więc bardzo proszę pana posła Piotra Baucia.

Posel Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Pani Premier! Wysoka Izbo!
Pani marszałkini, zgłaszam wniosek organizacyjny.
Przystąpmy do prac, które są zaplanowane w tym
punkcie, a wszyscy przedstawiciele, szefowie klubów
niech na piśmie sformułują pytania, jakie mają do
pani premier, akurat pani premier jest obecna, i prze-
każają przez panią marszałkinię. Wówczas spełnimy
jedną część tej kontrolnej funkcji Sejmu nad rządem,
a więc nie będzie można powiedzieć, że nie zadaliśmy
tych pytań. Dzięki temu damy pani premier i rządo-
wi szansę lepiej przygotować się do odpowiedzi na
nie. Pokażmy, że potrafimy powstrzymać się od poli-
tycznej kłótni, bo w atmosferze emocji już zaczynamy
apelować, żeby uczcić atak na Światowe Centrum
Handlu. Rozumiem, że emocje nas poniosły, ale to
znaczy, że chłód rozumu został już dawno ugotowany.
(*Wesołość na sali, oklaski*) Jeżeli będzie taka potrze-
ba, to akurat po zakończeniu tej części obrad możemy
jeszcze raz przystąpić do tej debaty. Dziękuję bardzo.
(*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Taka możliwość jest przewidziana w naszym re-
gulaminie, w art. 184, chodzi o przejście do porządku
dziennego.

Bardzo państwa proszę o zagłosowanie w tej spra-
wie. Czy przechodzimy do porządku dziennego i do
głosowania?

(*Posel Tadeusz Iwiński: Ale może jest jeszcze ktoś
z wnioskiem formalnym.*)

Bardzo przepraszam, najpierw głosujemy.

Kto z państwa jest za przejściem do głosowań?

(*Głos z sali: Mamy wniosek formalny.*)

Ale to też był wniosek formalny.

(*Posel Leszek Miller: To jest wniosek formalny
marszałka, to jest naruszenie regulaminu.*) (*Oklaski*)

Bardzo pana premiera przepraszam, ale tak
mamy zapisane w regulaminie, i taki jest nasz regu-
lamin. Jeżeli jest taki wniosek, to ja nad tym wnio-
skem głosuję.

(*Posel Tadeusz Iwiński: To jest naruszenie regu-
laminu.*)

Był wniosek o przejście do porządku dziennego,
do głosowania. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Nie, bo nie było wniosku.*)

(*Posel Tadeusz Iwiński: Jakim prawem? To jest
łamanie zasad demokracji.*)

Bardzo przepraszam, dobrze.

Do wniosków formalnych mam zapisane dwie osoby.

Zamykam listę wniosków formalnych.

(*Głos z sali: Które wnioski?*)

Mam zapisanego pana premiera Leszka Millera
i pana posła Patryka Jakiego. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Tadeusz Iwiński: Przepraszam, jeszcze ja
się zgłosiłem.*)

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 52
do godz. 10 min 07*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

O głos poprosiła pani premier Ewa Kopacz. (*Oklaski*)

Bardzo proszę, pani premier.

**Prezes Rady Ministrów
Ewa Kopacz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się z go-
rącą prośbą do pani marszałek, ale również do
wszystkich obecnych na tej sali, z prośbą o zwołanie
na środę jednodniowego nadzwyczajnego posiedzenia
Sejmu. Dlaczego środa? W poniedziałek będą o tej
sprawie rozmawiać wszyscy ministrowie spraw za-
granicznych i ministrowie spraw wewnętrznych. Po-

Prezes Rady Ministrów Ewa Kopacz

siedzenie Rady Europejskiej, na której zapadną decyzje, jest planowane na początek października.

(Poseł Antoni Macierewicz: I co? Podejmą decyzje...)

Dlatego też bardzo proszę o to, abyście państwo ze zrozumieniem przyjęli moją prośbę, a panią marszałek proszę, żeby zgodnie z regulaminem poddała ten wniosek pod głosowanie.

Chcę również państwu powiedzieć, że moi ministrowie, którzy wraz ze mną w poniedziałek, a także dzisiaj, rozmawiając w formacie wyszehradzkim, prezentują stanowisko Polski, stawiają określone warunki. Te warunki to: po pierwsze, oddzielenie emigrantów ekonomicznych od uchodźców; po drugie, silna i konkretna polityka powrotowa; po trzecie, wzmocnienie granic; po czwarte, fundusz europejski, który będzie pomagał tym, którzy w tej chwili przebywają w obozach w Syrii i w Libii. To są warunki, z którymi ministrowie spraw zagranicznych pojechali dzisiaj na spotkanie Grupy Wyszehradzkiej i z którymi w poniedziałek ministrowie pojedą na spotkanie ministrów spraw wewnętrznych.

Jesteśmy gotowi w środę przekazać państwu pełen raport z tych spotkań, a także tu w klimacie dobrej, merytorycznej rozmowy wypracować stanowisko Polski. I o to proszę państwa i panią marszałek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

Proszę Prezydium i Konwent do małego saloniku.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 09 do godz. 10 min 20)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Głos zabierze w wnioskiem formalnym pan premier Leszek Miller.

Bardzo proszę, panie premierze.

Poseł Leszek Miller:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Słowa pani premier Kopacz, że kwestia uchodźców jest sprawą narodową i nie jest to problem jednej partii politycznej czy jednego rządu, uważam za słuszne. Dlatego też w środę z tego miejsca apelowałem do pani marszałek Sejmu o wprowadzenie do porządku obrad informacji rządu o kierunkach polityki w tym zakresie i ocenę sytuacji. Proszę pamiętać, że my, Wysoka Izba, zgodnie z konstytucją mamy też obowiązek sprawować funkcję kontrolną wobec Rady Ministrów. Uważam,

że w tej kadencji Sejmu ta funkcja kontrolna została bardzo istotnie osłabiona. Pani premier była łaskawa zaprosić przedstawicieli opozycji do kancelarii premiera, ale nie sygnalizowała zamiaru wystąpienia przed Wysoką Izbą. To, że klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie uczestniczył w tym spotkaniu, jest wyrazem protestu przeciwko lekceważeniu Sejmu. Gdyby pani premier wtedy powiedziała, że zaprasza przedstawicieli klubów poselskich, także opozycyjnych, bo zamierza wystąpić w Sejmie i chce skonsultować pewne tezy przed tym wystąpieniem, nasza obecność byłaby bezdyskusyjna.

Ponieważ jednak sprawa jest narodowa, a reprezentacją polityczną narodu jest Sejm *(Dzwonek)*, tego rodzaju debaty muszą odbywać się tutaj. Dlatego też z uznaniem przyjmuję wniosek o specjalne posiedzenie Sejmu w tej sprawie. Cieszę się, że nasze usiłowania, prezentowane od wielu dni, wreszcie doczekają się realizacji. Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej poprze wniosek, który pani premier przed chwilą złożyła. Ta debata jest niezbędna, ta debata jest potrzebna tu, a nie poza Wysoką Izbą. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie premierze.

Ani razu nie padło na tej sali, że debaty na temat uchodźców nie będzie w parlamencie, tylko że zaczęliśmy od pracy w komisjach. Nie padły słowa, że jej nie będzie. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Tadeusz Iwiński: Wniosek formalny.)

Bardzo proszę, jeszcze pan poseł Tadeusz Iwiński, wniosek formalny.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dołączając się z uznaniem do wniosku pani premier, chciałbym złożyć wniosek o to, żeby to była debata, ze względu na jej wagę, dobrze przygotowana. Otóż z ubolewaniem stwierdzam, że w większości dyskusji, które toczą się również na forum Unii Europejskiej, a zwłaszcza w Polsce, nikt do tej pory nie poruszył kluczowej kwestii tego, że istnieje odrębna dziedzina prawa – międzynarodowe prawo humanitarne, zawierające dziesiątki kluczowych aktów, Powszechną Deklarację Praw Człowieka z 1948 r., specjalną konwencję genewską w sprawie traktowania uchodźców z protokołem nowojorskim z 1967 r. Są wielkie organizacje międzynarodowe, które działają w tym zakresie i mają przedstawicielstwa w Polsce. Myślę o urzędzie wysokiego komisarza ONZ do spraw uchodźców, od ponad 20 lat, myślę też o międzynarodowej organizacji migracyjnej. Jedyna agencja, odnosiła się do niej krótko pani premier, unijna, która od 11 lat działa w Warszawie, ma 300 pracowników, z czego 10% to Polacy, to jest Frontex. To agencja, która zajmuje się ochroną granic zewnętrznych, ale niezbyt dobrze spełniała do

Posel Tadeusz Iwiński

tej pory swoją funkcję, była nawet oskarżana przez niektóre organizacje międzynarodowe o niepomaganie ludziom z łodzi, z pater, jak to się powszechnie mówi po hiszpańsku.

Dlatego też chciałbym złożyć wniosek formalny, pani marszałek, żeby znaleźć taką formułę, żeby w tej dyskusji wziął udział także przedstawiciel Frontexu, czyli tej jedynej, kluczowej organizacji unijnej, która jest nad Wisłą, żeby byli też obecni i zabrali głos w odpowiednim trybie przedstawiciele urzędu wysokiego komisarza ONZ do spraw uchodźców tu będący i jeżeli trzeba, także Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji. Częściej w naszych debatach, w przekonywaniu nieprzekonanych (*Dzwonek*), powinniśmy odwoływać się, czego nikt z rządu do tej pory nie uczynił, do międzynarodowego prawa humanitarnego, do określonych deklaracji, uchwał, rezolucji, bo to jest nasz elementarny obowiązek. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Nie był to wniosek formalny, ale będziemy chcieli, żeby ta debata, ta dyskusja była jak najbardziej wyczerpująca.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny.)

Zamknęliśmy listę wniosków formalnych.

Przechodzimy zgodnie z propozycją pana...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Pani marszałek, powiedziała pani nawet, że jeszcze ja jestem zgłoszony do wniosku formalnego.)

Ale pan już miał dwa wnioski formalne... (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Nie miałem dwóch, miałem jeden...)

(*Posel Rafał Grupiński*: Nie ma składania dwóch wniosków formalnych.)

Panie pośle, jest w naszym Sejmie regulamin i on obowiązuje wszystkich posłów.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Przed przerwą...)

Powiedziałam panu, że już zabrał pan głos. Dziękuję.

(*Posel Urszula Augustyn*: Proszę regulaminu się nauczyć.)

Przechodzimy do głosowania.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Pani marszałek przed przerwą powiedziała, że mam jeszcze wniosek formalny, i pani mnie nie dopuściła do tej pory do głosu.)

Nie, właśnie nie dopuściłam, bo pan złamał regulamin poprzednio składając wniosek.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Nie złamałem, chcę złożyć wniosek formalny, zgłaszałem się, jest to w protokole.)

Bardzo proszę, jeżeli nie będzie wniosku formalnego, sprawa trafi do komisji etyki. Bardzo proszę.

Posel Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Z ubolewaniem przypatruję się zachowaniu pani marszałek. Naprawdę, nie możemy być cenzorami... (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Mówiłam, że będzie komisja etyki.
(*Posel Cezary Grabarczyk*: Odebrać głos.)

Posel Armand Kamil Ryfiński:

Nie możemy być cenzorami i nie możemy uprząwiać grandy w polskim Sejmie. Chciała pani ordynarnie złamać regulamin i poddać pod głosowanie wniosek kolegi klubowego, który sobie kpi z nas, parlamentarzystów, zapraszając na debatę w tak ważnej sprawie do sali kolumnowej, gdzie wszyscy się nie pomieścimy. Szkoda, że nie ma już pani premier, bo chciałbym jej zwrócić uwagę na jedną kwestię. Tak bogate, przebogate kraje jak Arabia Saudyjska, powiedziały, że...

(*Marszałek Małgorzata Kidawa-Błońska wyłącza mikrofon*)

Marszałek:

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Jest.)

Obraził pan marszałka Sejmu. Proszę zejść z mównicy. (*Poruszenie na sali, oklaski*) Do widzenia.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Jednak chcę zgłosić wniosek.)

Nie. Proszę bardzo. Nie, nie.

Bardzo proszę, panie pośle.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek.)

Nie. Nie złożył pan. Do widzenia. Naprawdę, panie pośle. Pracujemy. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Głosujemy.)

(*Głos z sali*: Niech panzejdzie.)

(*Głos z sali*: Do widzenia.)

(*Głosy z sali*: Przerwa.)

Panie pośle, bardzo proszę pozwolić posłom pracować. Mamy ponad 100 głosowań.

Dziękuję bardzo.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Wniosek formalny. Nic poza tym.)

(*Posel Rafał Grupiński*: Wyprowadzić.)

Proszę zejść. Panie pośle, nie zmienię swojej decyzji.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Zwołać Konwent Seniorów.)

Konwentu Seniorów także nie zwołam.

Dziękuję bardzo. (*Gwar na sali*)

(*Głos z sali*: Odebrać głos.)

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Czy mogę dokończyć składanie wniosku?)

Proszę.

Posel Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałek! Przywołuję panią do porządku.
(*Poruszenie na sali*) No naprawdę. Proszę... (*Wesołość na sali*)

Marszałek:

Ogłaszam 20 minut przerwy.
Dziękuję bardzo.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 29
do godz. 10 min 50*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie... (*Gwar na sali*)

Nie udzielam panu posłowi...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.*)

Nie ma, panie pośle...

Nie.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.*)

Panie pośle, zwracam uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

Zwracam panu uwagę, że zakłóca pan...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: To pani zakłóca.*)

Ja chcę złożyć wniosek formalny.)

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Ja pani nie słyszę, bo jest pogłos i gwar na sali, ja nie słyszę, co pani do mnie mówi...*)

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.*)

Panie pośle, na podstawie art. 175...

Panie pośle, za chwilę wykluczę pana z obrad Sejmu.
(*Oklaski*)

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Wniosek formalny.*)

Panie pośle, nie będzie pan składał wniosku formalnego.

Na podstawie artykułu...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Nie słyszę, bo jest pogłos na sali...*)

Proszę podejść tu bliżej, to powiem panu głośno.

Na podstawie art. 175 ust. 4 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku i stwierdzam, że uniemożliwia pan prowadzenie obrad.

Proszę zająć miejsce.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Chciałbym złożyć wniosek formalny.*)

Panie pośle, nadużył pan...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Chciałbym złożyć wniosek formalny.*)

Odbieram panu głos...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Ale chciałbym złożyć wniosek formalny.*)

...i za chwilę wykluczę pana z...

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Trudno. Chciałbym złożyć wniosek formalny.*)

Panie pośle, nadal uniemożliwia pan prowadzenie obrad.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Ja chcę tylko wniosek formalny...*)

Dwukrotnie nie złożył pan wniosku formalnego.

(*Posel Armand Kamil Ryfiński: Nie dwukrotnie. Jednokrotnie...*)

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

Panie pośle, na podstawie art. 175 ust. 5 podejmuję decyzję o wykluczeniu pana z posiedzenia Sejmu.
(*Poruszenie na sali, oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3688.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3688?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Za było 396, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zdrowiu publicznym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3772-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Macieja Orzechowskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Maciej Orzechowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Komisja Zdrowia na posiedzeniu przyjęła dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zdrowiu publicznym, druki nr 3675, 3772 i 3772-A. Zgłoszono dwie poprawki. Komisja jest za przyjęciem tych poprawek. Są jeszcze dwa wnioski mniejszości. Komisja jest przeciwna tym wnioskom mniejszości.
Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3772.

Marszałek

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości i poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

2. wniosek mniejszości został wycofany.

W 1. wniosku mniejszości do art. 20 wnioskodawca proponuje skreślić pkt 1 i 2.

Przyjęcie tego wniosku spowoduje bezprzedmiotowość 1. poprawki.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Józefa Hrynkiewicz.

Bardzo proszę.

1 minuta, pani poseł.

Posel Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu wielu milionów rodzin i chorych proszę o poparcie w głosowaniu poprawki, która pozwoli na zachowanie spójności i integralności Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego w ramach ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. To prawda, że narodowy program w latach 2011–2015 nie był realizowany zgodnie z potrzebami chorych i ich rodzin oraz całego społeczeństwa, że brakowało wskazanej instytucji odpowiedzialnej za całość programu. To można naprawić. Jeżeli jednak państwo nie poprzecie tej poprawki, którą zgłaszamy, to po prostu nastąpi rozczłonkowanie i właściwie zmarnowanie tego bardzo potrzebnego i cennego programu, którego realizacji wymaga interes całego społeczeństwa. W imieniu chorych, w imieniu całego środowiska rodzin osób chorych psychicznie, a także środowiska (*Dzwonek*) terapeutów i lekarzy proszę o poparcie tej poprawki. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Głos zabierze pani minister Małecka-Libera.

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Beata Małecka-Libera:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Zdrowie publiczne to zdrowie fizyczne i zdrowie psychiczne. Są to dwie nierozdzielne ze sobą wzajemnie związane wartości. Nie ma i nigdy nie było takiej możliwości, żeby w odniesieniu do zdrowia publicznego i w ustawie, którą przygotowaliśmy, a także w Narodowym Programie Zdrowia nie było zapisów dotyczących ochrony zdrowia psychicznego. Olbrzymie emocje, agresja, depresje – to wszystko są wyzwania, przed jakimi stoimy, i kwestie, jakie ustawa o zdro-

wiu publicznym, a także wdrażany przez nią Narodowy Program Zdrowia mają rozwiązać. To właśnie na mocy tej ustawy po raz pierwszy powstaną centra środowiskowe ochrony zdrowia psychicznego, tak bardzo oczekiwane przez środowisko psychiatryczne. To właśnie na mocy tej ustawy po raz pierwszy Narodowy Program Zdrowia, w którego skład wchodzi również elementy ochrony zdrowia psychicznego, ma swoje finansowanie. Bardzo więc proszę Wysoką Izbę o rozsądek i o wysłuchanie tego, co mamy do powiedzenia, osoby, które nad tym projektem siedziały, pisały go i przygotowywały. Spotkaliśmy się ze środowiskiem psychiatrów i wspólnie doszliśmy do wniosku, chcąc uspokoić gorącą atmosferę, która tutaj jest cały czas podgrzewana, że przygotujemy konkretną poprawkę. Bardzo proszę Wysoką Izbę, aby zagłosowała nad przedłożoną i przegłosowaną przez komisję poprawką.

Chcę również powiedzieć, że jeśli chodzi o zdrowie publiczne, jest to wielki, zbiorowy, wspólny wysiłek całego społeczeństwa na rzecz podnoszenia zdrowotności. Dzisiaj macie państwo po raz pierwszy okazję zagłosować nad wynikiem tego zbiorowego wysiłku. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za było 182, przeciw – 226, wstrzymało się 10 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 1. poprawce do art. 20, w nowym brzmieniu pkt 1, wnioskodawcy proponują, aby określone zadania były realizowane na podstawie „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 357, przeciw było 2 posłów, wstrzymało się 63 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

2. wniosek mniejszości został wycofany.

W 2. poprawce do art. 29 wnioskodawcy proponują inny sposób ustalania maksymalnego limitu wydatków określonych w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 422 posłów. Za było 413, przeciw – 8, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3772, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 278, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 147 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zdrowiu publicznym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3795.

Jako przedstawiciel wnioskodawców głos chce zabrać pan poseł Adam Abramowicz.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Adam Abramowicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przy nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, którą przeprowadzaliśmy w końcu ubiegłego roku, Sejm popełnił pomyłkę, likwidując możliwość przyznawania przez samorządy ulg dla rodzin wielodzietnych. Jest to ważna sprawa, ponieważ dzisiaj państwo polskie narzeka na niską dzietność, mamy bardzo niski wskaźnik urodzeń. Państwo powinno stymulować pomoc dla rodzin, stawiać rodziny wielodzietne na piedestale i pokazywać, że warto je wspierać.

Klub Prawa i Sprawiedliwości złożył projekt przywracający możliwość udzielania tych ulg i nad tym projektem będziecie państwo dzisiaj głosować. Prace trwały bardzo sprawnie, poza polityką. Dziękuję wszystkim za udział w tych pracach i proszę Wysoką Izbę o to, żeby ta ustawa została uchwalona i żeby samorządy mogły pomagać rodzinom wielodzietnym. Również Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus”, który uczestniczył w tych pracach, wskazywał na to, że ta ustawa jest dla tych rodzin, i w ogóle dla Polski, dobra.

Kończąc, chciałem jeszcze, pani marszałek, uzupełnić pani wiedzę na temat prac nad ustawą o likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego...

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Adam Abramowicz:

Otóż pani powiedziała, że nie głosujemy...

Marszałek:

Panie pośle, ale to nie jest ten punkt.

Poseł Adam Abramowicz:

...nad tą ustawą, bo trwają prace w komisji. Otóż sprawozdanie komisji jest podpisane, więc, pani marszałek...

(Poseł Cezary Grabarczyk: Przywołać go do porządku.)

Marszałek:

Panie pośle, zapraszam pana do mojego gabinetu, porozmawiamy na ten temat. (Poruszenie na sali)

Poseł Adam Abramowicz:

Niech pani marszałek mówi prawdę, chciałem pani pomóc w zdobyciu tej wiedzy.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Łamię regulamin.)

Marszałek:

Bardzo chętnie, zapraszam pana i porozmawiamy.

Poseł Adam Abramowicz:

Jeżeli jest podpisane trzecie czytanie, to nie trwają prace nad ustawą...

Marszałek:

Jesteśmy w trakcie głosowania.

Poseł Adam Abramowicz:

...i powinna ona zostać przegłosowana. Jakies lobby bankowe czy inne sprawia, że tych prac nie ma. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, to znowu jest łamanie regulaminu, bardzo pana przepraszam.

Dziękuję bardzo.

Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3795?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 421, nikt nie był przeciw, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3786.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3786?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za było 257, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 171 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3787.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3787?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za było 419, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3805.

Komisje przedstawiają również wniosek mniejszości, nad którym głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynym wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują zmianę tytułu ustawy, o której mowa w art. 1.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 53, przeciw – 224, wstrzymało się 147 posłów.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3805?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 275, przeciw – 147, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3793.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3793?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 277, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 147 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o publicznym transporcie zbiorowym.

W trakcie drugiego czytania zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Sejm podjął decyzję o przystąpieniu do trzeciego czytania bez ponownego odsyłania do komisji tego projektu ustawy.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3903.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość propozycji komisji.

Do pytania zgłosił się pan poseł Kazimierz Smoliński.

Bardzo proszę, panie pośle, 1 minuta.

Poseł Kazimierz Smoliński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o zmianę ustawy o transporcie kolejowym, oprócz wielu

Posel Kazimierz Smoliński

zarzutów merytorycznych jest też jeden podstawowy – uchylenie art. 4 ust. 4, zgodnie z którym Urząd Transportu Kolejowego mógł wydawać decyzje w zakresie ustalania uprawnień firm, które nie muszą rozdzielać infrastruktury i przewozów. To powoduje, że minister infrastruktury w przypadku wykazu może to realizować w drodze obwieszczenia.

Mam pytanie: Czy forma obwieszczenia jest konstytucyjnym rozwiązaniem? Obwieszczenie bowiem nie może kreować praw i obowiązków z niego wynikających. Nie ma żadnej możliwości odwołania się od takiego wykazu.

Cały czas walczyliśmy o LHS, żeby to uratować. Teraz może się okazać, że pan minister nie ujmie LHS-u w tym wykazie i nie będzie żadnej możliwości odwołania się od takiej decyzji. Powstaje pytanie rzeczywiste konstytucyjne: Czy obwieszczenie może kreować prawa i obowiązki? Moim zdaniem jest to naruszenie konstytucji i ten projekt ustawy powinien być odrzucony. Apeluję o to. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju pani Dorota Pyć. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Jeżeli chodzi o niekonstytucyjność obwieszczenia, to nie ma to tutaj żadnego znaczenia, dlatego że ono ma w tym przypadku formę deklaratoryjną. Konstytucyjna jest zmiana do ustawy, która wprowadza zasady, w tym bardzo szczegółowe warunki, które pozwalają na chronienie rynku. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad wnioskiem o odrzucenie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 156, przeciw – 262, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3903?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 271, przeciw – 149, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji – druk nr 3804-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią posel Genowefę Tokarską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Genowefa Tokarska:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Za chwilę będziemy głosować nad projektem ustawy z druku nr 3804, który dotyczy bankowych rachunków nieaktywnych, tzw. rachunków uspionych, i środków pieniężnych po zmarłych posiadaczach rachunków oszczędnościowych.

Podczas drugiego czytania tego projektu w dniu 9 września zgłoszono 31 poprawek. Na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w dniu wczorajszym dokonano wnikliwej ich analizy.

Komisja rekomenduje przyjęcie 19 poprawek, negatywną opinię komisji uzyskały poprawki 3. i 6., a 8 poprawek zostało wycofanych przez wnioskodawców, ponieważ stały się bezprzedmiotowe.

W imieniu Komisji Finansów Publicznych wnoszę o uchwalenie przedkładanego projektu. Jest to projekt, który w sposób jednolity, kompleksowy reguluje ważne zagadnienia dotyczące depozytów bankowych. Wychodzi naprzeciw naturalnym potrzebom ludzi i wypełnia lukę prawną w tym zakresie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3804.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Poprawki: 2., 5., 14., 19., 25., 26., 29. i 31. zostały wycofane przez wnioskodawców.

Poprawki od 1. do 12. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującego zawierającego zmiany do ustawy Prawo bankowe.

W 1. poprawce do art. 56a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 17. i 27.

Marszałek

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 17. i 27.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Armand Kamil Ryfiński*: Pani marszałek, składam odwołanie od pani haniebnej decyzji, łamiącej regulamin Sejmu. Proszę o natychmiastowe zwołanie posiedzenia komisji regulaminowej i rozpatrzenie tego odwołania.)

(*Głos z sali*: Jesteś wykluczony.)

Nie ma takiej procedury.

Głosowało 424 posłów. Za było 421, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm poprawki przyjął.

W poprawkach 3. i 6. wnioskodawcy proponują, aby umowa rachunku bankowego ulegała rozwiązaniu również w przypadku, gdy stan środków pieniężnych na tym rachunku nie przekracza kwoty minimalnej określonej w tej umowie.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 6.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za było 25, przeciw – 399, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm poprawki odrzucił.

W 4. poprawce do art. 59a wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 7. do 13., 15., 16., 18., od 20. do 24., 28. i 30.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4., od 7. do 13., 15., 16., 18., od 20. do 24., 28. i 30.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za było 425, przeciw głosował 1 poseł, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustaw, w brzmieniu z druku nr 3804, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za było 419, nikt nie głosował przeciw, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat skutków suszy.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie przedstawionej informacji, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm przyjął informację do wiadomości.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Romuald Ajchler.

Bardzo proszę, panie pośle – 1. minuta.

Posel Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z informacji pana ministra przedstawionej Wysokiej Izbie wynika, iż w Polsce zostało dotkniętych suszą 200 tys. gospodarstw, ok. 1800 tys. ha. W naszym kraju jest 1450 tys. gospodarstw, mniej więcej tyle ubiega się o dopłaty powierzchniowe, bo w rzeczywistości gospodarstw jest o wiele więcej.

W związku z tym chciałbym zapytać pana ministra, czy panu, a przede wszystkim rządowi chodzi o faktyczne szacowanie strat i udzielanie pomocy rolnikom, czy tylko o pozorowanie tej pomocy.

Jaka jest sytuacja na wsi? Otóż komisje szacują straty np. w kukurydzy i w burakach cukrowych na poziomie 60–70% (*Dzwonek*), ale ci rolnicy nie mogą liczyć na pomoc w związku z suszą, bowiem ani buraki, ani kukurydza nie znajdują się na liście opracowanej przez IUNG. Jak to jest, czy IUNG szacuje straty, czy komisje, które powołał wojewoda? Pytanie: Czy pan zamierza to zmienić?

I ostatnia sprawa, panie ministrze, zresztą w nawiązaniu do wczorajszej rozmowy.

(*Posel Magdalena Kochan*: Pani marszałek, już czas się skończył.)

Marszałek:

Proszę, ale krótko.

Posel Romuald Ajchler:

Już kończę, pani marszałek.

W Polsce w rolnictwie są dwie grupy: jedni rolnicy płacą składki do ZUS, a drudzy do KRUS. Przy przyznawaniu pomocy uwzględnia się tylko tych, którzy płacą do KRUS, bowiem oni mogą ubiegać się o rozłożenie na raty itd. O tych, którzy płacą składki do ZUS, rząd zapomniał. Wczoraj pan powiedział, że istnieje możliwość rozpatrzenia tego ponownie. Chciałbym, prosiłbym pana, aby pan potwierdził tę informację. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głos zabierze minister rolnictwa pan Marek Sawicki.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Marek Sawicki:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pan poseł Ajchler jest doskonale doświadczonym, z dużym stażem parlamentarzystą i wie, że decyzje ministra rolnictwa co do pomocy, jakiej udzielamy, mogą być podejmowane tylko na zasadach i w granicach stanowionego prawa.

Wielokrotnie informowałem o tym, że pomoc państwa w związku z suszą nie ma charakteru odszkodowawczego. Jest to pomoc państwa, a nie odszkodowania wiążące się z wartością strat. Warunkiem udzielenia pomocy jest rzeczywiście zmniejszenie przychodów w gospodarstwie w danym roku o 30% w stosunku do średniej z 3 czy też 5 poprzednich lat, odejmując najwyższy i najniższy przychód. I to są te ogólne zasady, które pan poseł zna. Jeżeli chodzi natomiast o rolników, którzy są objęci innym systemem ubezpieczenia, ta kwestia nie była na etapie przygotowywania rozporządzenia dotyczącego pomocy w sprawie suszy rozważana. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat skutków suszy?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 227, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym przyjął informację do wiadomości.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3871-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Zofię Czernow o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Premier! W trakcie drugiego czytania zgłoszono 6 poprawek. Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 10 września br. rozpatrzyła zgłoszone poprawki i pozytywnie zaopiniowała poprawkę 5. Pozostałe poprawki nie uzyskały pozytywnej opinii komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Do głosu zapisał się pan poseł Jacek Bogucki.

Czas – 1 minuta.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Bogucki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć wniosek formalny o przerwę, by wyjaśnić skandaliczny tryb pracy nad tym projektem ustawy. Chodzi o skandaliczne sytuacje, które się wydarzyły. Otóż podkomisja ustaliła, że art. 421 projektu ustawy ma przestać istnieć, mimo to w sprawozdaniu ten artykuł się pojawił. Mimo że o tym mówiliśmy i wydawało się, że rząd przyjął to do wiadomości podczas drugiego czytania, Platforma Obywatelska odrzuciła tę poprawkę. To pozwala podejrzewać, że pozostawienie tego artykułu nie było dziełem przypadku, że jest celowym działaniem na rzecz jednej z zagranicznych grup finansowych. Chodzi o zarzut wobec jednego z posłów Platformy Obywatelskiej, o czym donosiła prasa.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Nie martw się o nas.)

To jest wasze, Platformo Obywatelska, „lub czasopisma”. Mam stenogram z legalnego posiedzenia podkomisji. To nie zostało nagrane przez kelnerów, ale przez pracowników Sejmu. *(Dzwonek)*

Marszałek:

Panie pośle...

Poseł Jacek Bogucki:

Ten stenogram wskazuje, że to mogła być celowa zmiana, żeby doprowadzić do pozostawienia tego przepisu w tym projekcie.

(Poseł Rafał Grupański: Czytaj ze zrozumieniem.)

(Poseł Tomasz Kulesza: Kłamczuszek.)

To jest skandaliczne. Ta przerwa jest potrzebna również klubowi Platforma Obywatelska, żeby przeanalizować przebieg prac nad tym projektem ustawy, żeby podjąć decyzję. Jeśli będziecie się przy tym upierać, nie pozostaje mi nic innego, jak złożyć wniosek o możliwości popełnienia przestępstwa.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani minister Izabela Leszczyna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Pan poseł Bogucki od początku pracy nad tym projektem ustawy był owładnięty jakąś spiskową teorią dziejów. Stwierdzam to z przykrością, panie pośle. Natomiast chciałabym, żeby Wysoka Izba miała pełną jasność, jeżeli chodzi o to, o czym mówił pan poseł i jak wyglądała praca nad tym projektem ustawy.

Polska Izba Ubezpieczeń to samorząd gospodarczy. Jest to jedyny samorząd gospodarczy w Polsce, do którego przynależność jest obligatoryjna. Takie było życzenie Wysokiej Izby, taka była wola posłów Komisji Finansów Publicznych, tak ustawa została przegłosowana. Polska Izba Ubezpieczeń jest jedynym obligatoryjnym samorządem gospodarczym w Polsce. Art. 421, o którym mówił pan poseł Bogucki, mówi, że zakłady ubezpieczeń mogą tworzyć dobrowolne samorządy gospodarcze. Jeśli chodzi o wykreślenie tego artykułu – zgodnie z opinią Biura Legislacyjnego, a nie rządu, bo rząd miał neutralne stanowisko wobec tej poprawki, panie pośle, i pan doskonale o tym wie, bo pan był na posiedzeniach tej komisji, razem z panem spędziłam na tych posiedzeniach kilkadziesiąt godzin i nie rozumiem, jak pan w ogóle mógł takie nieprawdziwe i kłamliwe rzeczy opowiadać z tej mównicy – Biuro Legislacyjne powiedziało wyraźnie: skreślenie tego artykułu będzie niezgodne z art. 58 konstytucji, który mówi o swobodzie zrzeszania się. Przynależność do Polskiej Izby Ubezpieczeń jest obowiązkowa, ale nie możemy zabronić podmiotom gospodarczym dobrowolnego zrzeszania się. I o to chodzi, panie pośle, w tej poprawce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan marszałek Zych.

Bardzo proszę.

Poseł Józef Zych:

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoki Sejmie! Uczestniczyłem w pracach podkomisji. Art. 421 był wprowadzony w projekcie rządowym łącznie z art. 420. Początkowo przewidywano, że znosi się obowiązkową przynależność do Polskiej Izby Ubezpieczeń. Komisja zdecydowała inaczej. I chcę powiedzieć, że art. 421 nie stanowiłby żadnej przeszkody, nie byłoby wątpliwości, gdyby był tylko jeden zwrot albo jednoznaczne

zrozumienie, że to zrzeszanie nie może wchodzić w zakres kompetencji Polskiej Izby Ubezpieczeń. Natomiast można się zrzeszać w celu realizacji wspólnych zadań, porządnej likwidacji szkód i wtedy jest wszystko w porządku. *(Dzwonek)* Tak więc zrozumienie tego artykułu jest bardzo istotne. Chodzi o to, żeby w przyszłości nie było sytuacji, w której przepisy interpretuje się w ten mianowicie sposób, że można przynależeć do Polskiej Izby Ubezpieczeń, a jednocześnie można tworzyć inne izby wykonujące te same zadania.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3871.

Komisja przedstawia poprawki, na którymi Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. do art. 35 ust. 2 pkt 18 wnioskodawcy proponują, aby obowiązek zachowania tajemnicy, o którym mowa w ust. 1, nie dotyczył informacji udzielanych na wniosek Polskiej Izby Ubezpieczeń w zakresie zadań, o których mowa w art. 426 ust. 2 pkt 9.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za było 210, przeciw – 212, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 2. do art. 35 wnioskodawcy proponują dodanie ust. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 218, przeciw – 206, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. wnioskodawcy proponują skreślenie art. 421.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 421 posłów. Za było 190, przeciw – 229, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 4. do art. 426 wnioskodawcy proponują m.in. w ust. 2 pkt 8, aby do zadań Izby należało

Marszałek

w szczególności tworzenie i wykonywanie informatycznych baz danych w zakresie statystyki ubezpieczeniowej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425 posłów. Za było 219, przeciw – 205, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm poprawkę przyjął.

Poprawki 5. i 6. zostały zgłoszone do art. 455 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

W poprawce 5. do art. 97 wnioskodawcy w dodawanym ust. 1a proponują, aby zakład ubezpieczeń, o którym mowa w zdaniu pierwszym, przestawał być członkiem funduszu z dniem złożenia oświadczenia o wystąpieniu z funduszu.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 426 posłów. Za było 412, przeciw – 12, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 6. do dodawanego art. 102a wnioskodawcy proponują inne brzmienie ust. 6.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 222, przeciw – 201, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Do głosu zapisał się pan poseł Jacek Bogucki.

Bardzo proszę.

(Poseł Jacek Bogucki: Rezygnuję.)

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3871, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za było 275, przeciw – 150, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji jest zawarte w druku nr 3874-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Zbigniewa Konwińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Zbigniew Konwiński:

Pani Marszałek! Pani Premier! Podczas drugiego czytania do ustawy zgłoszono jedną poprawkę. Komisja Finansów Publicznych rekomenduje jej przyjęcie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3874.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia również poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Jedyna poprawka do art. 5 projektu ustawy nowelizującej ma charakter legislacyjny.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za było 273, przeciw – 5, wstrzymało się 145.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3874, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za było 264, przeciw – 4, wstrzymało się 143.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3798-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Bogusława Wontora o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Bogusław Wontor:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Premier! Podczas drugiego czytania została zgłoszona jedna poprawka. Zdaniem autorów poprawka ta doprecyzowuje definicję okresu dotyczącego wypoczynku dzieci i młodzieży. Wczoraj odbyło się posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Członkowie komisji zdecydowaną większością głosów rekomendują odrzucenie tej poprawki. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3798.

Komisja przedstawia poprawkę, nad którą Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 92a ust. 1 ustawy o systemie oświaty wnioskodawcy proponują nowe brzmienie definicji wypoczynku w art. od 92b do 92t oraz art. 96a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za głosowało 51, przeciw – 224, wstrzymało się 148 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3798?

Kto jest przeciw? (*Gwar na sali*)

(*Głosy z sali*: Nie działają.)

Powtarzamy jeszcze raz głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3798?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za głosowało 418, przeciw – 4, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym.

Ogłaszam 15 minut przerwy.

Zapraszam Konwent do małego saloniku.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 35 do godz. 11 min 55)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawki

dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad-Dausze dnia 8 grudnia 2012 r.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3809.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Jan Szyszko.

Bardzo proszę, panie pośle. Jedna minuta.

Poseł Jan Szyszko:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprawka dauhańska to nic innego, jak implementacja pakietu klimatyczno-energetycznego do prawa ONZ-owskiego. Mam pytanie do pani premier: Jakie przesłanki ekonomiczne albo polityczne decydują o tym, że pani się zdecydowała na to, aby dopuścić do ratyfikacji? Przypomnę, że pakiet klimatyczno-energetyczny to śmierć dla polskiej gospodarki, śmierć dla polskiego węgla, to niezwykle szkodliwe dla polskiego Śląska.

Chcę również powiedzieć pani premier, że 26 stycznia 2015 r. zgodziła się pani na posiedzeniu Rady Europy na to, by w drugim okresie rozliczeń Protokołu z Kioto rozliczać się wspólnie z zobowiązań. Na jakiej podstawie i na podstawie jakich (*Dzwonek*) przesłanek gospodarczych pani to zrobiła? Równocześnie w uzasadnieniu do ustawy pisze pani, że w pierwszym okresie rozliczeń również państwa Unii Europejskiej rozliczały się wspólnie. Co było powodem również tej pierwszej decyzji? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na pytanie odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska główny konserwator przyrody pan Piotr Otawski.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Środowiska
Piotr Otawski:**

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że decyzje dotyczące pakietu energetyczno-klimatycznego zapadały w Radzie dużo wcześniej, już w 2007 r., kiedy to poprzednie rządy podejmowały decyzje kierunkowe co do przyjęcia tego pakietu. Chciałbym natomiast zwrócić uwagę, że ta ustawa, która pozwala na ratyfikację poprawki z Dauhy do Protokołu z Kioto, de facto, jak już zostało powiedziane, pozwala na to, żeby Unia Europejska wprowadziła zobowiązania z tego pakietu do części ONZ-owskiej czy do uregulowań ONZ-owskich, a te pozwalają stosować czy również wykorzystywać tzw. mecha-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski

nizmy elastyczne, które są przewidziane, a więc też sprzedaż uprawnień, które mamy jako nadwyżki w osiąganiu celów redukcyjnych z poprzednich lat. A więc z punktu widzenia porządku krajowego przyjęcie tej poprawki jest tylko korzystne, ponieważ pozwala również utrzymać w drugim okresie rozliczeniowym sprzedaż uprawnień, które mamy zaoszczędzone z lat poprzednich. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3809?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Za było 234, przeciw 146, wstrzymało się 18 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o ratyfikacji Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad-Dausze dnia 8 grudnia 2012 r.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o produktach biobójczych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3862.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3862?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 404 posłów. Za było 399, przeciw głosowało 2 posłów, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o produktach biobójczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3861.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3861?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 406 posłów. Za – 263, przeciw głosowało 3 posłów, wstrzymało się 140 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3884.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Alicja Olechowska.

Bardzo proszę, pani poseł.

1 minuta.

Poseł Alicja Olechowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Projekt procedowanej nowelizacji ustawy ważny jest dla pożyczkobiorców. Zmniejsza on ryzyko radykalnego wzrostu zadłużenia w przypadku spodziewanego wzrostu stóp procentowych. Jest to w interesie kredytobiorców i pożyczkobiorców. Ustawa poprawiła około 50 ustaw, w tym Kodeks cywilny. Doprecyzowała i uporządkowała system naliczania odsetek w obrocie cywilnym i gospodarczym.

Ministerstwo Gospodarki w szczególnie dobry sposób przygotowało procedowanie nad tą nowelizacją, doprowadzając do zgodnego jej poparcia przez wszystkie kluby. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł. Szkoda, że nie było pytania.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3884?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 409 posłów. Za było 265, przeciw – 3, wstrzymało się 141.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej o komisyjnym projekcie ustawy o osobach starszych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3852.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3852?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 411 posłów. Za było 271, przeciw głosowało 6 posłów, wstrzymało się 134.

Sejm uchwalił ustawę o osobach starszych.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3885.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3885?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za było 265, przeciw głosowało 3 posłów, wstrzymało się 140 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o uprawnieniach do mienia byłego Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3865.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Janusz Śniadek.

Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Poseł Janusz Śniadek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprosiłem o zabranie głosu, bo jest to chwila dość niezwykła, powiedziałbym, nadzwyczajna. Oto po 17 latach – powtarzam, nie pomyliłem się, po 17 latach – Wysoka Izba realizuje orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Życzylbym, żeby ten niechlubny rekord już nigdy nie został pobity. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3865?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 408 posłów. Za było 403, przeciw głosowało 2 posłów, 3 posłów się wstrzymało.

Sejm uchwalił ustawę o uprawnieniach do mienia Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo działalności gospodarczej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 3807?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za było 151, przeciw głosowało 263 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm odrzucił wniosek, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo działalności gospodarczej.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Głosujemy.

Kto z pań i panów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 3808?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Za było 150, przeciw głosowało 262 posłów, żaden poseł się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił wniosek, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Gospodarki w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie sytuacji polskich szkół na Litwie.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 3784.

Do głosu zapisał się pan poseł Jerzy Szmit.

Bardzo proszę, panie pośle.

1 minuta.

Posel Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest naprawdę bardzo ważna i potrzebna uchwała. Polacy na Litwie nie mogą korzystać w pełni z praw obywatelskich. Na Litwie trwa strajk polskich dzieci. Został on zawieszony. Naprawdę głos polskiej Izby, polskiego Sejmu jest bardzo potrzebny, aby wspierać Polaków, którzy walczą o swoje elementarne prawa. To też jest głos w tym dialogu wzywający do tego, aby zarówno władze Polski, jak i Litwy wreszcie rozpoczęły rozmowy, które zapewnią przestrzeganie praw Polaków mieszkających na Litwie.

W czasie dyskusji wszystkie kluby poparły projekt uchwały. Mam nadzieję, że Wysoka Izba przyjmie ten projekt jednomyślnie, co jeszcze bardziej wzmocni siłę przekazu dokumentu, nad którym w tym momencie pracujemy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do głosowania.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 3784?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 415 posłów. Za było 411 posłów, przeciw głosowało 4, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie sytuacji szkolnictwa polskiego na Litwie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Zdrowia z zaleceniem zasięgnięcia opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia.

Do zadania pytania zgłosiła się pani poseł Marzena Dorota Wróbel.

Proszę, pani poseł.

(Głos z sali: Ooo!)

Bardzo proszę o spokój na sali.

Bardzo proszę, pani poseł, 1 minuta.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szacunek do człowieka, do życia ludzkiego, do dziecka, które znajduje się w łonie matki, jest miarą naszego człowieczeństwa. Dziecko w łonie matki nie jest już własnością ani ojca, ani matki, ani tym bardziej państwa. Należy mu się bezwzględny szacunek, akceptacja i ochrona prawna.

(Głos z sali: Szacunek do rozumu.)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój.

Posel Marzena Dorota Wróbel:

Wczoraj na tej sali dochodziło do dantejskich scen, do skandalicznego zachowania marszałka Wenderlicha, który chciał cenzurować wypowiedzi przedstawicieli wnioskodawców, narzucając swój system aksjologiczny wnioskodawcom i posłom, którzy się z nim nie zgadzali, co jest po prostu niedopuszczalne. W polskim Sejmie nie może dochodzić do tak drastycznych *(Dzwonek)* sytuacji.

Mam pytanie do przedstawicielki wnioskodawców: Czym w swej istocie jest aborcja? Z jakich powodów w Polsce dochodzi do aborcji eugenicznej i jakimi metodami w Polsce przeprowadza się aborcję?

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę pana posła Romana Kotlińskiego.

1 minuta, panie pośle.

Posel Roman Kotliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców: Dlaczego pozwalacie biskupom manipulować sobą? Jesteście inteligentnymi ludźmi. Chyba nie myślicie, że biskupom chodzi o embriony, o zarodki? Im chodzi o władzę, dlatego dzielą nasze społeczeństwo tą sprawą.

(Głos z sali: Ojej!)

Przepraszam, że posłużę się osobistym przykładem, ale jest on znamieny. Kiedy zrzuciłem sutannę i napisałem książkę „Byłem księdzem”...

(Posel Krystyna Pawłowicz: Bez reklamy.)

...proboszcz w mojej miejscowości na mszy świętej w obecności kilkuset ludzi i mojej matki powiedział, że lepiej by było, gdyby moja matka mnie nie urodziła. To obrazuje filozofię hierarchów kościelnych dotyczącą aborcji. Embriony są dobre, jeśli śpiewają na mszy, jeśli dają na tacę i jeśli gardłują za interesami Kościoła w Sejmie. *(Dzwonek)* Nie dajcie sobą...

Marszałek:

Bardzo proszę o zadanie pytania, panie pośle.

Posel Roman Kotliński:

...manipulować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Nie zadał pan pytania, panie pośle. Chciałabym, żebyśmy jednak starali się to zrobić.

Pan poseł Patryk Jaki.

Bardzo proszę.

1 minuta, panie pośle.

Posel Patryk Jaki:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym spokojnie zadać trzy pytania przedstawicielce wnioskodawców. Pierwsze: Czy prawdą jest, że prawie 100% legalnych aborcji w Polsce przeprowadzanych jest w związku z dziećmi niepełnosprawnymi? To są tzw. aborcje eugeniczne, czyli w praktyce są przeprowadzane aborcje dzieci z zespołem Downa i zespołem Turnera. Czy to jest prawda?

Drugie pytanie: Czy prawdą jest, że wszystkie te aborcje są dokonywane na bardzo późnym etapie ciąży, to znaczy w piątym, szóstym miesiącu ciąży, kiedy dziecko ma już dobrze wykształcone ręce, nogi i mocno bijące serce? Czy to jest prawda?

Trzecie pytanie do przedstawicieli wnioskodawców: Czy znane są wam przypadki, że dziecko w związku z powyższym przeżyło aborcję i lekarze pozwolili, aby umierało ono spokojnie, niestety, w misce? Czy to wszystko jest prawdą? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Przemysław Wipler.

1 minuta, panie pośle.

Nie ma pana posła?

(*Głos z sali:* Wyrzucili go.)

(*Posel Stefan Niesiotowski:* Jest w restauracji.)

Proszę, pan poseł Paweł Bauć.

Posel Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam jedno pytanie do wnioskodawców i do twórców tej ustawy. Mianowicie jest tu zapis dotyczący wpro-

wadzenia wymogu pisemnej zgody pełnoletnich uczniów na udział w zajęciach szkolnych z zakresu edukacji seksualnej. Co jest w tym takiego kryminalizującego albo takiego złego, albo tak ważnego, że ktoś musi pisemnie zadeklarować się, iż będzie uczestniczył w tych, a nie innych zajęciach? (*Poruszenie na sali*) Myślę, że gorsze są na przykład źle poprowadzone zajęcia z historii. Przynajmniej ktoś napisze, że nie był na tych zajęciach z historii. To jest po prostu manipulacja. To jest konstrukcja typu: Mówimy o tym, główny problem jest etyczny, dotyczy rozstrzygnięcia moralnego, czy zgadzamy się na aborcję, czy nie, ale przy okazji obdarzymy obywateli takim oto prezentem (*Dzwonek*), że będzie to, podejrzewam, przy naszym bardzo skrupulatnie nieprzestrzegającym prawie do zachowania anonimowości w sprawach naszych, moralnych, wywlekane, że nie uczęszczało się albo uczęszczało się na zajęcia. Jestem ciekaw, czy także proboszcz będzie potrzebował takiej deklaracji.

Marszałek:

Panie pośle, proszę kończyć zadawanie pytania.

(*Posel Piotr Paweł Bauć:* Dziękuję.)

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan marszałek Jerzy Wenderlich.

Posel Jerzy Wenderlich:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wczorajsza debata – i cieszę się, że po czasie szanowna pani poseł Dorota Wróbel...

(*Posel Marzena Dorota Wróbel:* Marzena.)

...to dostrzegła – rzeczywiście była drastyczna, rzeczywiście nie powinna przebiegać w takiej tonacji. I przeciwko tej tonacji protestowałem i próbowałem te niedopuszczalne sytuacje naprawiać. Chciałbym też powiedzieć, że ta wczorajsza debata stała się głośna nie przez tematykę i poglądy, ale przez sposób ich prezentowania. Niedopuszczalne jest, aby tych, którzy myślą inaczej, nazywać tymi, którzy namawiają do zabijania i do zbrodni. Niedopuszczalne jest – i nie dopuściłem do tego – aby tych, którzy myślą inaczej i mają inne poglądy, nazywać tymi, którzy myślą według kryteriów prawnych hitlerowskich Niemiec. (*Dzwonek*) Cieszę się, że mogłem, prowadząc obrady, dbać o godność tych, którzy myśleli inaczej (*Oklaski*), ale smutno mi, że debata musiała odbyć się bez należytą wrażliwości. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Tomasz Makowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Makowski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Składał wniosek formalny o trzy minuty przerwy, tylko trzy minuty, żeby ochłoneły emocje. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Stefan Niesiołowski: Nie bredź.*)

(*Głos z sali: Dla klubów.*)

Otóż 7 lipca chodziliśmy z posłem Arturem Dębskim po Sejmie i zbieraliśmy podpisy od lewej strony do prawej strony dotyczące inicjatywy ustawodawczej obywatelskiej, żeby nie było takich scen, jakie są tu dzisiaj, podczas pierwszego czytania i rozpatrywania wniosku o odrzucenie inicjatywy obywatelskiej. Mogę bowiem nie zgadzać się z ideologią tej ustawy, ale stoję w obronie, tak jak Polskie Stronnictwo Ludowe, SLD, Solidarna Polska, bo złożone zostały podpisy pod tym projektem ustawy, niezależnie od tego, czy podpisało się kilkaset tysięcy osób, kilka milionów osób – 6 mln osób podpisało się pod ustawą o 6-letkach – tylko, na litość boską, zastanówcie nad jedną kwestią: jeżeli rozmawiamy o inicjatywie obywatelskiej, oddolnej inicjatywie obywatelskiej, bo wiadomo, że wsparcie polityczne może być jedno i drugie, to takie sprawy załatwiamy w komisjach branżowych dotyczących chociażby tej ustawy czy innej.

(*Posel Rafał Grupiński: 25 lat rozmawialiśmy o tym.*)

Apeluję do was o rozsądek, zastanówcie się. Chciałbym powiedzieć, że Platforma Obywatelska, pani premier, nie podpisała się, Prawo i Sprawiedliwość, panie prezesie, nie podpisało się. Czy robicie takie sceny po to, żeby tylko wzbudzać emocje w społeczeństwie? Czy o to wam chodzi, czy chcecie normalnej Polski? (*Poruszenie na sali*)

Chciałbym podkreślić, pani premier, pani marszałek, że do tej pory nie został nawet nadany numer druku, a to jest prosta zmiana.

Marszałek:

Został nadany, panie pośle. Numer został nadany.

Posel Tomasz Makowski:

Wniosek formalny brzmi: Trzy minuty przerwy, aby trochę ochłoneć. Dziękuję bardzo.

(*Głos z sali: Ale po co?*)

Marszałek:

Nie będzie żadnej przerwy. Jeśli chodzi o dokument, o którym pan mówi, został nadany numer druku.

Zastanawiam się nad tym, że czasami sala plenarna jest dla państwa wygodniejsza, a czasami komisja,

w zależności od tego, jakie są interesy. A Sejm pracuje tak samo i w komisjach, i na sali plenarnej.

Jeszcze pan poseł Wipler.

Bardzo proszę.

Jedna minuta, panie pośle.

Posel Przemysław Wipler:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytania przedstawicielce wnioskodawców, szefowej Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej. Pierwsze pytanie: Co państwo planują zrobić, jeśli projekt zostanie dziś odrzucony? Bardzo dziękuję z góry za odpowiedź. I drugie pytanie, które chciałbym zadać: Jaka jest skala zjawiska aborcji w Polsce i na jakiej podstawie państwo to szacują? Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze przedstawicielka wnioskodawców pani Kaja Godek.

Bardzo proszę.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Dziękuję za te wszystkie pytania. Dzisiaj dyskutujemy o tym, czy w III Rzeczypospolitej potrzebne jest prawo do zabijania ludzi jako sposób rozwiązywania problemów społecznych. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Stefan Niesiołowski: Już zaczęła.*)

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój na sali. Bardzo o to proszę. (*Poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Siadaj.*)

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek:

Czym jest aborcja i jakie są jej powody? Otóż, proszę państwa, na podstawie doniesień prasowych i na podstawie dokumentów, które pozyskujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia, aborcje w Polsce wykonuje się w ponad 90% na dzieciach, u których podejrzewa się chorobę. Co ciekawe, ustawa zawiera takie sformułowania, że potrzebne jest uzasadnione podejrzenie, że to dziecko jest chore. Nawet nie trzeba mieć stuprocentowej pewności. Są to aborcje przeprowa-

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

dzane na późnym etapie ciąży, ponieważ diagnostyka prenatalna trwa długo. Są to aborcje w 5. i 6. miesiącu, kiedy dzieci są dobrze wykształcone, nierzadko z tych aborcji rodzą się żywe.

Większość tych aborcji to najprawdopodobniej są indukcje poronienia, tak jak to miało miejsce we Wrocławiu w styczniu 2014 r., gdzie dziewczynka z zespołem Downa urodziła się z tej aborcji żywa i prawdopodobnie dlatego, że byli świadkowie spoza personelu medycznego, tę dziewczynkę zaczęto ratować. Ona miała 6 miesięcy życia płodowego i umierała w inkubatorze miesiąc. Drugim sposobem, o którym wiemy, jest wykonywanie cięcia cesarskiego na zaawansowanym etapie ciąży. To miało miejsce w sierpniu 2014 r. w Opolu, gdzie dziecko z zespołem Downa przyszło w ten sposób na świat również żywe, oddychało, głośno płakało, zostało przewiezione na oddział noworodkowy i tam personel miał zakaz pomagania temu dziecku. To dziecko umierało 4 godziny. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: Nie, wystarczy.)

Jeśli to jest mało...

Marszałek:

Bardzo proszę, drodzy państwo, o spokój.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

...to z dokumentów pozyskanych z Mazowieckiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że w latach 2008–2013 na samym Mazowszu 1324 razy dokonano tzw. rozczłonkowania płodu, czyli pokrojono dzieci na kawałki i wyciągnięto bez żadnego znieczulenia.

Jaka jest skala tego zjawiska? To jest bardzo dobre pytanie. Co roku jest składane sprawozdanie z wykonania ustawy aborcyjnej. My zapytaliśmy 16 oddziałów wojewódzkich NFZ o to, za ile aborcji zapłaciły pieniędzmi płatników składek, i wyszły różnice. Na razie odpowiedziało 9 oddziałów NFZ z 16, ale już z odpowiedzi z tych 9 oddziałów widać, że skala tych różnic jest potężna. I tak w 2010 r. sprawozdanie rządowe podaje 641 aborcji, 9 oddziałów NFZ w sumie 2017. W 2011 r. w sprawozdaniu rządowym jest 669 aborcji, z 9 oddziałów NFZ 2582. W 2012 r. sprawozdanie rządowe podaje 757, 9 oddziałów NFZ w sumie 2501. W 2013 r. sprawozdanie rządowe podaje 751, 9 oddziałów NFZ w sumie 2411. Teraz moje pytanie. Czy premier rządu polskiego rokrocznie poświadcza nieprawdę? Na jakiej podstawie...

(Głos z sali: Nie da się tego słuchać.)

...Ministerstwo Zdrowia zbiera dane do swojego sprawozdania rządowego, skoro pieniądze z NFZ wypłacane są za dużo większą liczbę świadczeń? Ja mówiłam o tym wczoraj, że to jest bardzo smutny wniosek, że w Polsce wszystkim, pewnie nie wszystkim, ale wielu urzędnikom państwowym, lekarzom i osobom, które się zajmują zawodowo zabijaniem dzieci nienarodzonych...

(Głos z sali: Wystarczy.)

Marszałek:

Pani sprawozdawco, proszę trochę innego języka używać.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

...jest wszystko jedno, kogo i w jakiej liczbie się zabija, co sprowadza Polskę poniżej poziomu hitlerowskich Niemiec, gdzie... *(Poruszenie na sali)*

(Posel Stefan Niesiołowski: Nie porównuj do hitlerowskich Niemiec.)

Marszałek:

Proszę o spokój. Bardzo proszę o spokój.

Panią też bardzo proszę. Jest pani sprawozdawcą wniosku, ale bardzo bym prosiła, żeby pani także używała właściwego języka.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

Jeśli ja coś powiedziałam nie tak, to proszę powiedzieć konkretnie co, bo ja używam porównań, których nikt nie neguje, jeśli chodzi o merytorykę.

(Głos z sali: Nie udawaj głupiej.)

Marszałek:

Bardzo proszę.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

Jeśli chodzi o aborcje eugeniczne, są podstawy przypuszczać, że to są głównie dzieci z wadami genetycznymi, z zespołem Downa i z zespołem Turnera. Absolutnie nie są to wady śmiertelne. Jeżeli ktoś uważa, że zespół Downa i zespół Turnera nie są

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek

wskazaniami do aborcji, to polecam odpowiedź Ministerstwa Zdrowia na interpelację posła Kownackiego z 2010 r., gdzie jest czarno na białym napisane, że to właśnie są wskazania do aborcji.

Tu ciekawa sprawa, bo tej przesłanki o aborcji eugenicznej wiele osób, również na tej sali, niestety, broni jak niepodległości. Tymczasem opinia prokuratora generalnego o projekcie naszej ustawy nie kwestionuje zasadności uchYLENIA tej przesłanki. Prokurator generalny Andrzej Seremet, który w swojej opinii wskazuje na, jego zdaniem, konflikt wartości, który zachodzi w proponowanym przez nas projekcie ustawy, zaraz powiem, że ten konflikt nie zachodzi, ale prokurator tak uważa...

(Głos z sali: I ma prawo)

...i widać, że w swojej opinii nieustannie szuka powodu do tego, żeby dopuszczalność aborcji w Polsce dalej istniała, przesłanki eugenicznej nie jest w stanie w żaden sposób uzasadnić.

Jeśli chodzi o ten konflikt wartości, to nasz projekt przewiduje punkt, który mówi, że w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia kobiety ciężarnej można leczyć kobietę nawet, jeżeli w wyniku tego leczenia dziecko straci życie. To jest zupełnie co innego niż aborcja, bo to nie jest celowe zabijanie dziecka po to, żeby po tym zabiciu dziecka zacząć leczyć kobietę, tylko są to działania lecznicze, które w sytuacjach, kiedy nie można uratować obu osób, należy podjąć przynajmniej w stosunku do jednej z nich.

(Poseł Eugeniusz Kłopotek: Której?)

Tutaj padło pytanie o motyw i o to, czy Komitet Inicjatywy Ustawodawczej oraz wspierające go osoby przypadkiem nie dały sobą manipulować. Ja już mówiłam o tym wczoraj, że to jest obrażanie ludzi, którzy są zaangażowani w życie publiczne, którzy biorą na siebie odpowiedzialność za to, co się dzieje w ich kraju. To są ludzie najlepsi z najlepszych, to są obywatele wychowani do tego, żeby służyć Polsce i bliżnim, takie są motywacje postępowania tych ludzi.

Znam tych ludzi, rozmawiam z nimi i wiem, dla czego się angażuję.

(Poseł Stefan Niesiołowski: To piękne.)

Zgoda na zajęcia z przedmiotu o życiu seksualnym człowieka to dopisanie punktu, który tak naprawdę zabezpiecza prawa rodziców i chroni dzieci przed treściami, które próbują im zaszerwować w szkołach skrajnie lewicowe środowiska. Jest tak, że od wielu lat obserwujemy, zarówno w Ministerstwie Edukacji Narodowej, jak i w instytucji, jaką jest biuro pełnomocnika rządu do spraw równego traktowania, potężny lobbing środowisk homoseksualnych, środowisk skrajnie feministycznych, żeby wprowadzić tzw. edukację seksualną, która nie jest żadną edukacją, lecz grozi dzieciom. Dlatego rodzice chcą zabezpieczyć swoje dzieci i dlatego też w tym projekcie znajduje się taki zapis.

Jaki jest plan po odrzuceniu? Liczę na to, że ten projekt nie zostanie odrzucony, bo wierzę, że państwo mają serca i sumienia.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Przeliczysz się.)

Liczę na to, że państwo ujrzą, iż najmłodszym i najsłabszym w tym kraju dzieje się krzywda i że budowanie państwa na takich podstawach musi się skończyć źle, bo jeżeli się popiera prawo do zabijania określonej kategorii ludzi...

(Głos z sali: Jakiego zabijania?)

...to zachodzi niebezpieczeństwo, że kiedyś w tej kategorii ludzi przeznaczonych do zabicia znajdziemy się my sami.

(Głos z sali: Co to jest?)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Pani marszałek, dla czego pani nie reaguje?)

Natomiast jeżeli rzeczywiście ten projekt zostanie dzisiaj odrzucony w pierwszym czytaniu, to w związku ze zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi nasza organizacja podejmie kampanię informacyjną w okręgach wyborczych, żeby ogłosić, który z posłów sprzeciwił się życiu. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

(Głosy z sali: Bravo!)

(Głosy z sali: Proszę nie straszyć.)

(Głosy z sali: Dziękujemy.)

Pani marszałek, czy mogę prosić...

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój.

Może pani mówić, bardzo proszę.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek:

Jesteśmy obecni w tej chwili w 40 miastach w Polsce. Mamy doświadczenie w robieniu takich kampanii. *(Poruszenie na sali)*

(Głos z sali: To jest straszenie.)

Jeżeli ktoś chce prowadzić swoją kampanię...

Przepraszam, pani marszałek, czy można prosić...

Marszałek:

Bardzo proszę o spokój.

Chciałabym także panią prosić, żeby pani nie straszyła posłów, bo każdy we własnym sumieniu podejmuje decyzje, niezależnie od akcji kierowanych do posłów.

Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek:

Czy informowanie o poczynaniach w Sejmie jest straszeniem posłów?

Marszałek:

Nie, ale jest straszeniem to, co pani mówi o akcji. Wiemy, jak taka akcja wyglądała ostatnio. Naprawdę proszę nie sugerować posłom, jak mają się zachowywać. Sami podejmą decyzję.

(Głos z sali: Niech pani się zachowuje rozsądnie.)

**Przedstawicielka Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Kaja Urszula Godek:**

Jeżeli informowanie o poczynaniach posłów jest straszeniem, to co robią posłowie?

(Głos z sali: Nie boimy się.)

Marszałek:

Bardzo proszę odpowiedzieć na resztę pytań i przejdziemy do głosowania.

**Przedstawicielka Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Kaja Urszula Godek:**

Dobrze, chciałam na tym skończyć.

Planujemy taką kampanię w okręgach wyborczych. Zostawiam państwa z tą informacją *(Poruszenie na sali)* i zwracam się do państwa, żebyście słuchali bardziej serc i sumień niż wodzów partyjnych. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję pani bardzo.

Zapewniam, że nie ma na tej sali ani jednej osoby, która by była za zabijaniem. Naprawdę nie ma tutaj takich osób.

Przechodzimy do głosowania.

(Poseł Andrzej Rozenek: Wniosek formalny.)

Przepraszam, jeszcze z wnioskiem formalnym zgłosił się pan poseł Andrzej Rozenek.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Rozenek:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Z uwagą wysłuchałem tego, co przedstawicielka wnioskodawców miała do powiedzenia, i jedna rzecz powinna być uzupełniona. Pani wnioskodawczyni, przynajmniej tak wynika ze zdjęć w Internecie, bardzo często się fotografuje. Fotografuje się także na tle flagi ONR – Obozu Narodowo-Radykalnego.

Chciałbym zatem prosić o 3 minuty przerwy, żeby wyjaśnić, czy to jest rzeczywiście wniosek obywatelski, czy to jest wniosek ONR-u. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Nie będę ogłaszała przerwy.

Przechodzimy do głosowania.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów... *(Poruszenie na sali)*

(Przedstawicielka Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Kaja Urszula Godek: Sprostowanie.)

Bardzo proszę, ale rozumiem, że to będzie tylko sprostowanie.

(Głos z sali: Dość już, siadaj.)

**Przedstawicielka Komitetu
Inicjatywy Ustawodawczej
Kaja Urszula Godek:**

Nie pierwszy raz spotykam się z tym, że próbuje się mnie zaklasyfikować albo do jakiejś partii politycznej, albo do organizacji o charakterze politycznym. Nie jestem w takich organizacjach. Osoby, które zbierały podpisy pod tym projektem i które się podpisywały, to są zwykli ludzie, zwykli obywatele. Proszę traktować ten wniosek jako wniosek obywatelski i nie przejmować się tym, co powiedział pan poseł. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

(Poseł Andrzej Rozenek pokazuje zdjęcia)

Panie pośle, proszę nie przeszkadzać w głosowaniu.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 3806?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. Za było 206, przeciw zgłosowało 178 posłów, wstrzymało się 10.

Sejm wniosek przyjął.

Bardzo proszę pana posła Macieja Mrocza z wnioskiem formalnym.

Poseł Maciej Mroczek:

Pani Marszałkini! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym zgłosić wniosek o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, aby wyjaśnić sytuację prawną pana

Posel Maciej Mroczek

posła Armanda Ryfińskiego, który został nieprawomocnie wyrzucony z posiedzenia Sejmu. Ta nieprawomocność objawia się tym, że pan poseł złożył odwołanie od tej decyzji, w związku z tym śmiem twierdzić, że ta decyzja jest nieprawomocna. Narusza się nią dyspozycję art. 13 w rozdziale 3 ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, zgodnie z którym posła i senatora obowiązuje obecność oraz czynny udział w posiedzeniach Sejmu lub Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego, a także ich organów, do których zostali wybrani. Tym sposobem w moim przekonaniu utrudnia się panu posłowi wykonywanie podstawowego obowiązku poselskiego, czyli udziału w głosowaniu. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Zwracam panu uwagę, że pan poseł Armand Ryfiński został wykluczony z posiedzenia.

(*Posel Maciej Mroczek: Nieprawomocnie wyrzucony.*)

Dlaczego? Został wykluczony.

(*Posel Maciej Mroczek: Jest tryb odwołania.*)

Jest tryb odwołania. Do pana w komisji wpłynęła wniosek marszałka Sejmu, jest już tam w tej chwili, i komisja może się zebrać.

(*Posel Krystyna Skowrońska: Czaruje pan wszystkim.*)

Panie pośle, pan jako przewodniczący komisji powinien się zająć tym wnioskiem i podjąć decyzję, a my głosujemy dalej.

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Tomasz Makowski chciałby zabrać głos.

Z wnioskiem formalnym, jak rozumiem.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Tomasz Makowski:

Tak jest, dziękuję.

Pani Marszałek! Pani Premier! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć wniosek formalny dotyczący tego, że za chwileczkę będziemy głosować nad 60 poprawkami Senatu. Chciałbym prosić panią marszałek, ponieważ kilkoro posłów prosiło mnie o złożenie wniosku formalnego w tej sprawie, żeby skrócić formułę głosowania nad poprawkami, bo każdy z nas je ma czy na kartce, czy na tablecie (*Oklaski*), i tylko odczytywać kolejne numery poprawek. To przyspieszy prace Sejmu podczas tych obrad i tak dzisiaj emocjonalnych. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Czy jest głos sprzeciwu na sali?

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Nie ma. Dziękuję. W takim razie będziemy głosowali w tym trybie.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 42. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Głosujemy nad poprawkami 1., 2., 3. i 5. zawierającymi zmiany redakcyjne.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 3. i 5.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za było 4 posłów, przeciw – 392, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za było 2 posłów, przeciw – 394, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zużyciu prądu elektrycznym i elektronicznym.

Głosujemy nad poprawką 1.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5. i 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 5. i 6.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za był 1 poseł, przeciw – 396, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 3., 7. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 2., 3., 7. i 14.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za nie głosował nikt, przeciw było 394 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Większość bezwzględna – 196. Za głosował 1 poseł, przeciw – 388, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 8.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Nikt nie głosował za, przeciw było 394 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 9.

Z tą poprawką łączy się poprawka 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 10.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Większość bezwzględna – 201. Za był 1 poseł, przeciw – 271, wstrzymało się 128 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął. (*Gwar na sali*)

Panie pośle, bardzo przepraszam, ale nie mogę się skupić.

Głosujemy nad poprawką 11.

Z poprawką tą łączą się poprawki 12. i 17. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 11., 12. i 17.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 392 posłów. Większość bezwzględna – 197. Za głosował 1 poseł, przeciw – 390, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 13.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Większość bezwzględna – 194. Nikt nie był za, przeciw głosowało 386 posłów, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 15.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Większość bezwzględna – 201. Za był 1 poseł, przeciw – 397, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 16.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za nikt nie głosował, przeciw było 396, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 18.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za nikt nie głosował, przeciw było 393 posłów, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 19. poprawką.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 392 posłów, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 20.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 392 posłów. Większość bezwzględna – 197. Nikt nie był za, przeciw głosowało 263 posłów, wstrzymało się 129 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 43. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw.

Głosujemy nad poprawkami od 1. do 8.

Głosujemy nad 1. poprawką.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 2. do 5. oraz od 8. do 10.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 5. oraz od 8. do 10.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 399 posłów. Większość bezwzględna – 200. Nikt nie był za, przeciw było 397 posłów, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 393 posłów. Większość bezwzględna – 197. Za było 119 posłów, przeciw – 269, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 7.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna – 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 264 posłów, wstrzymało się 133.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 44. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw.

Głosujemy nad poprawkami 1., 4., 5. i 7.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 4., 5. i 7.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za było 2 posłów, przeciw – 391, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad 2. poprawką.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 383 posłów. Większość bezwzględna – 192. Nikt nie był za, przeciw głosowało 380 posłów, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za było 2 posłów, przeciw – 391, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Marszałek

Głosujemy nad 6. poprawką.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. Większość bezwzględna – 198. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 388, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 45. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych.

Głosujemy nad 1. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna – 200. Za było 3 posłów, przeciw – 394, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 2. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za nikt nie głosował, przeciw – 270, wstrzymało się 127 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 3. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Za nikt nie głosował, przeciw głosowało 392 posłów, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 4. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 392 posłów. Większość bezwzględna wynosi 197. Nikt nie był za, przeciw głosowało 391 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 5. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 396 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 6. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 393 posłów. Większość bezwzględna wynosi 197. Za było 2 posłów, przeciw – 391, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 7. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna wynosi 200. Za nikt nie głosował, przeciw było 267 posłów, wstrzymało się 131 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 8. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna wynosi 200. Nikt nie głosował za, przeciw było 396 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 9. poprawką.

Łączy się z nią poprawka 21.

Marszałek

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.
Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 9. i 21.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za głosował 1 poseł, przeciw – 394, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad 10. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 401 posłów. Większość bezwzględna wynosi 201. Za nikt nie głosował, przeciw – 269, wstrzymało się 132 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 11. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 388 posłów. Większość bezwzględna wynosi 195. Za był 1 poseł, przeciw – 382, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 12. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 398 posłów. Większość bezwzględna wynosi 200. Za nikt nie głosował, przeciw było 265 posłów, wstrzymało się 133 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 13. poprawką.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 266 posłów, wstrzymało się 130 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 14. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 263 posłów, wstrzymało się 133 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 15. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 385 posłów. Większość bezwzględna wynosi 193. Nikt nie był za, przeciw głosowało 262 posłów, wstrzymało się 123 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 16. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za nikt nie głosował, przeciw było 376 posłów, wstrzymało się 14 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 17. poprawką.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 17. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Nikt nie głosował za, przeciw było 269 posłów, wstrzymało się 125 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 18.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za głosowało 11 posłów, przeciw było 376, wstrzymało się 3 posłów.

Marszałek

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 19.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 396 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za głosował 1 poseł, przeciw – 393, wstrzymało się 2 posłów.

Wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 20.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 384 posłów. Większość bezwzględna wynosi 193. Za nikt nie głosował, przeciw było 255 posłów, wstrzymało się 129 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 46. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Głosujemy nad poprawką 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za nikt nie głosował, przeciw było 389 posłów, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 2.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 393 posłów. Większość bezwzględna wynosi 197. Za było 226 posłów, przeciw – 42, wstrzymało się 125.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 17.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 17.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 387, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 385 posłów. Większość bezwzględna wynosi 193. Nikt nie głosował za, przeciw było 380 posłów, wstrzymało się 5 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5. do art. 133.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 273, wstrzymało się 120 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 6.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 400 posłów. Większość bezwzględna wynosi 201. Za nikt nie głosował, przeciw było 398 posłów, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad 7. poprawką.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 370 posłów. Większość bezwzględna wynosi 186. Za nikt nie głosował, przeciw było 369 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Marszałek

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 8.

Z poprawką tą łączy się poprawka 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 8. i 12.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 389 posłów. Większość bezwzględna wynosi 195. Za nikt nie głosował, przeciw było 271 posłów, wstrzymało się 118 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 9.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Za nikt nie głosował, przeciw było 389 posłów, 6 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 10.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za nikt nie głosował, przeciw było 396 posłów, 1 osoba się wstrzymała.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 11.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 394 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Za było 225, przeciw – 41, wstrzymało się 128 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad poprawką 13.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za było 3 posłów, przeciw – 356, wstrzymało się 31 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 14.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 14. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za nikt nie głosował, przeciw było 268 posłów, wstrzymało się 123 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 15.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 395 posłów. Większość bezwzględna wynosi 198. Za nikt nie głosował, przeciw było 391 posłów, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 16.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 16. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 257, wstrzymało się 138 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 18.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 18. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 397 posłów. Większość bezwzględna wynosi 199. Za było 245 posłów, przeciw – 14, wstrzymało się 138 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Głosujemy nad 19. poprawką.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 389 posłów. Większość bezwzględna wynosi 195. Za głosowało 365 posłów, przeciw – 21, wstrzymało się 3 posłów.

Sejm odrzucił poprawkę bezwzględną większością głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 47. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Głosujemy nad 1. poprawką.

Z poprawką tą łączą się poprawki 2. i 3.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 391 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za nie głosował nikt, przeciw głosowało 389 posłów, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 4.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 385 posłów. Większość bezwzględna wynosi 193. Za nikt nie głosował, przeciw głosowało 384 posłów, 1 poseł się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 5.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 390 posłów. Większość bezwzględna wynosi 196. Za nikt nie głosował, przeciw było 389 posłów, wstrzymał się 1 poseł.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę przyjął.

Głosujemy nad poprawką 6.

Z nią łączy się poprawka 8.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tych poprawek.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 6. i 8.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 392 posłów. Większość bezwzględna wynosi 197. Za nie był nikt, przeciw było 390 posłów, wstrzymało się 2 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Głosujemy nad poprawką 7.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 9. do 11.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7. oraz od 9. do 11.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Większość bezwzględna wynosi 194. Za był 1 poseł, przeciw było 254 posłów, wstrzymało się 131 posłów.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 48. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3677, 3788 i 3788-A) – trzecie czytanie.

Proszę panią poseł Grażynę Ciemniak o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Grażyna Ciemniak:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Podczas drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw została zgłoszona jedna poprawka do art. 14. Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rozpatrzyła tę poprawkę na posiedzeniu w dniu 9 września. Sprawozdanie zawarte jest w druku nr 3788-A. Komisja wnosi o przyjęcie poprawki. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3788.

Marszałek

Komisja przedstawia poprawkę, nad którą Sejm głosować będzie w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 14 wnioskodawcy proponują, aby art. 3 pkt 2–6 wchodził w życie po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 386 posłów. Za było 236, przeciw – 15, wstrzymało się 135 posłów.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3788, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 382 posłów. Za było 246, przeciw – 8, wstrzymało się 128 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 49. porządku dziennego: Wybór uzupełniający posła członka Krajowej Rady Prokuratury (druki nr 3830 i 3870).

W związku z powołaniem posła członka Krajowej Rady Prokuratury pana Borysa Budki na stanowisko ministra sprawiedliwości zaistniała konieczność wyboru uzupełniającego posła członka Krajowej Rady Prokuratury.

Sejm na podstawie art. 23 ust. 1 ustawy o prokuraturze w związku z art. 26 ust. 3 i 4 regulaminu Sejmu dokona wyboru uzupełniającego na to stanowisko.

Na stanowisko członka Krajowej Rady Prokuratury zgłoszona została kandydatura posła Krzysztofa Brejzy.

Proszę o zabranie głosu pana posła Michała Szczerbę w celu przedstawienia kandydatury zgłoszonej przez posłów Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska zgłosić kandydata na członka Krajowej Rady Prokuratury. Tym kandydatem jest pan poseł Krzysztof Brejza.

Pan poseł Krzysztof Brejza jest doktorem nauk prawnych. Urodził się w 1983 r. w Bydgoszczy. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Jest również absolwentem stosunków międzynarodowych w Instytucie Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Warszawskim. W 2014 r. zdobył tytuł doktora nauk prawnych na Wydziale Nauk Społecznych Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Praca doktorska dotyczyła kontroli parlamentarnej nad służbami specjalnymi. Jeśli chodzi o aktywność polityczną, pan poseł Krzysztof Brejza był radnym Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Od 2007 r. jest posłem na Sejm. W obecnej kadencji jest zastępcą przewodniczącego Komisji do Spraw Służb Specjalnych, jest członkiem Komisji Ustawodawczej, jest również członkiem Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego. Jest osobą dobrze przygotowaną do pełnienia funkcji członka Krajowej Rady Prokuratury. Kandydat w toku swojej działalności zawodowej i społecznej udowodnił wysoki poziom wiedzy merytorycznej, nieskazitelność charakteru. Te przymioty gwarantują należyte wykonywanie przez kandydata pana posła Krzysztofa Breję obowiązków członka Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Zofię Czernow w celu przedstawienia opinii komisji.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka na posiedzeniu w dniu 9 października br. pozytywnie zaopiniowała kandydaturę posła Krzysztofa Brejzy na członka Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Czy ktoś z pań lub panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej kandydatury?

Nikt się nie zgłasza.

Przechodzimy do głosowania.

Sejm wybiera posła członka Krajowej Rady Prokuratury bezwzględną większością głosów.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem pana posła Krzysztofa Breję na członka Krajowej Rady Prokuratury?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Marszałek

Głosowało 373 posłów. (*Oklaski*) Większość bezwzględna – 187. Za było 240 posłów, przeciw – 129, 4 posłów się wstrzymało.

Sejm bezwzględną większością głosów wybrał pana posła Krzysztofa Brejzę na stanowisko członka Krajowej Rady Prokuratury.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 50. porządku dziennego: Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Petycji (druk nr 3915).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Petycji.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3915?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 374 posłów. Za było 368, przeciw było 2 posłów, wstrzymało się 4 posłów.

Sejm podjął uchwałę w sprawie wyboru składu osobowego Komisji do Spraw Petycji.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 51. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3916).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3916?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 364 posłów. Za było 361, 1 poseł był przeciw, 2 posłów się wstrzymało.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 10-minutową przerwę.

A, przepraszam bardzo, jeszcze będą przeczytane komunikaty.

Bardzo proszę.

Sekretarz Poseł Jan Dziedziczak:

Bardzo dziękuję.

Uprzejmie informuję, że bezpośrednio po głosowaniach odbędzie się posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Uprzejmie dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.
10-minutowa przerwa.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 18 do godz. 13 min 37*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 52. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 3682).

Chciałem prosić o zabranie głosu pana senatora Stanisława Jurcewicza, ale pan poseł zwraca się z wnioskiem formalnym.

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wiemy, że jest już trochę późno po tych głosowaniach i czas nie sprzyja temu, ale dzisiaj będziemy procedować nad dość ważnym projektem. Jest to projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy. Dlaczego jest on istotny? Jest on istotny dlatego, że zmienia rzeczywistość wielu dziesiątek tysięcy ludzi. W związku z tym, panie marszałku, jeśli byłaby taka wola, składał wniosek formalny, aby wystąpienia w tym punkcie miały po 10 minut. W 5-minutowych wystąpieniach nie będziemy w stanie oddać niuansów tego projektu, a żaręczam panu marszałkowi, że on takowe ma. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję, panie pośle.

Nie mam dla pana dobrych wiadomości, dlatego że Sejm podjął już decyzję w tej sprawie. Nikt wcześniej nie zgłaszał takiego wniosku.

(*Poseł Jacek Najder: Ale pan marszałek może.*)

Teraz już nie mogę, dlatego że między innymi pan poseł, kiedy przyjmowaliśmy porządek obrad, również podejmował decyzję, że będą to 5-minutowe oświadczenia. To była ta ostatnia szansa zmienienia czegokolwiek.

Rozumiem, że pan poseł w tym punkcie zabiera głos, tak? Może zrobię to, o czym nie powinienem mówić, będę z lekka tolerancyjny czasowo przy wystąpieniu pana posła...

(*Poseł Romuald Ajchler: A to dziękujemy, panie marszałku.*)

...ale bardzo bym prosił, żeby pan poseł nie nadużywał mojej tolerancji.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich

(*Posel Jacek Najder*: Postaram się, panie marszałku.)
I tak właśnie nie najgorzej się dogadaliśmy.

Teraz pan senator Stanisław Jurcewicz przedstawi uzasadnienie projektu.

Bardzo proszę.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Senatu chciałbym przedstawić uzasadnienie projektu ustawy Senatu o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy.

Projekt ustawy umożliwia nadanie statusu miasta na prawach powiatu dwóm kategoriom miast: po pierwsze, miastu, które z dniem 31 grudnia 1998 r. przestało być siedzibą wojewody i wobec którego, na wniosek rady miejskiej, odstąpiono wówczas od nadania praw powiatu. Po drugie, miastu liczącemu powyżej 70 tys. mieszkańców. Jednocześnie projekt doprecyzowuje art. 390 Kodeksu wyborczego, gdyż wskazuje jednoznacznie, że jeżeli z powiatu ziemskiego zostaje wyłączony obszar stanowiący część okręgu wyborczego, okręg lub więcej okręgów wyborczych dla wyborów danej rady w celu przywrócenia albo nadania statusu miasta na prawach powiatu, to mandat radnego stale zamieszkałego lub wybranego na tym obszarze wygasa z mocy prawa. Projekt pozostawia niezmienną zasadę, w myśl której, jeżeli w wyniku takich zmian skład rady powiatu zmniejszy się poniżej 3/5 ustawowej liczby radnych, rada ulega rozwiązaniu z mocy prawa. Zmiany w podziale terytorialnym, skutkujące przywróceniem statusu miasta na prawach powiatu albo nadaniem statusu miasta na prawach powiatu, nie spowodują natomiast rozwiązania rady tego miasta.

Obowiązujące przepisy ustawy o samorządzie powiatowym nie stwarzają możliwości odwrócenia skutku prawnego dokonanej już czynności prawnej w postaci złożenia wniosku przez radę miasta, które było siedzibą wojewody, o odstąpienie od nadania statusu miasta na prawach powiatu.

W szczególności podstaw do takich działań nie dają przepisy dotyczące dokonywania zmian w podziale terytorialnym państwa na powiaty, to jest przepisy dotyczące tworzenia, łączenia, znoszenia i zmiany granic powiatu. Projekt ustawy, wprowadzając zmiany w zakresie art. 3 ust. 5 pkt 4, umożliwia trzem miastom, które w trakcie wprowadzenia 1 stycznia 1999 r. trójstopniowego podziału terytorialnego państwa zrezygnowały ze statusu miasta na prawach powiatu, przywrócenie tego statusu, jeżeli za takim rozwiązaniem opowiedzą się władze i lokalna społeczność. Projektowana zmiana dotyczy Piły, Ciechanowa i Sieradza.

Jedynym miastem w Polsce, któremu udało się odzyskać status miasta na prawach powiatu, jest obecnie Wałbrzych. Jest to jednak przypadek od-

mienny od wyżej wskazanych i wyjątkowy. Wałbrzych uzyskał bowiem status miasta na prawach powiatu zgodnie z reformą samorządową jako była stolica województwa. Nie zrezygnował z tego statusu, jak wskazane miasta. W 2002 r. status ten jednak utracił. W 2009 r. znowelizowano ustawę o samorządzie powiatowym, stwarzając możliwości prawne odzyskania przez Wałbrzych statusu miasta na prawach powiatu.

Wprowadzonej nowelizacji z 2009 r., art. 3 ust. 5 pkt 3, nie można jednak zastosować do uzyskania statusu miasta na prawach powiatu przez Ciechanów, Piłę czy Sieradz. Wałbrzych był bowiem jedynym miastem, które utraciło status miasta na prawach powiatu w związku z trybem połączenia powiatu grodzkiego i ziemskiego, zgodnie z art. 3 ust. 4 ustawy o samorządzie powiatowym.

Dodając w ustawie o samorządzie powiatowym art. 3 ust. 5 pkt 5, przesądzono o możliwości nadania statusu miasta na prawach powiatu miastom, których liczba mieszkańców wynosi co najmniej 70 tys. Uznano, iż miasta średniej wielkości, w których mieszka znaczna liczba mieszkańców, powinny mieć prawo ubiegania się o status powiatu grodzkiego. Stworzenie warunków prawnych do utworzenia powiatów grodzkich stwarza realną szansę na ich szybszy rozwój poprzez dostęp do finansowania europejskiego dedykowanego specjalnie tej grupie samorządów, poprzez zwiększenie dostępu do środków z „Narodowego programu budowy dróg lokalnych” oraz skumulowanie w jednym ośrodku zarządzania i odpowiedzialności.

Przedstawione poniżej skutki finansowe dotyczą tych miast, które mogą uzyskać status miasta na prawach powiatu na podstawie art. 3 ust. 5 pkt 4 ustawy o samorządzie powiatowym. W przypadku miast, które mogą uzyskać ten status w związku z dodanym art. 3 ust. 5 pkt 5, skutki finansowe będą zależne od sytuacji finansowej miasta, które skorzysta z przyznanych w tej nowelizacji uprawnień.

Zmniejszenie dochodów powiatów będzie się wiązało z koniecznością zwiększenia wydatków z budżetu państwa z tytułu zwiększonej części wyrównawczej subwencji ogólnej rocznie o kwotę 2364 mln zł.

(*Posel Romuald Ajchler*: Dwa miliony.)

Przepraszam, 2364 tys. Projektowane zmiany wpłyną również na wysokość części oświatowej subwencji ogólnej. Ponadto należy pokreślić, że dwa nowo utworzone miasta na prawach powiatu, czyli Ciechanów i Piła, będą zobowiązane do dokonywania wpłat do budżetu państwa, które będą przeznaczone na część równoważącą subwencji ogólnej dla powiatów. Szacowana kwota w przypadku Ciechanowa wynosi 73 646 zł, a dla Piły – 256 357 zł. Jednocześnie miasta Ciechanów, Piła i Sieradz byłyby zobowiązane do finansowania zadań w zakresie dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, zgodnie z ustawą z dnia 16 grudnia 2005 r. o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego, a nie wyłącznie dróg powiatowych, tak jak jest obecnie.

Senator Stanisław Jurcewicz

W ramach konsultacji społecznych stanowisko do pierwotnego projektu ustawy, które obejmowało wyłącznie zmianę w zakresie art. 3 ust. 5 pkt 4 ustawy o samorządzie powiatowym, zajęły następujące podmioty: Sąd Najwyższy, Naczelny Sąd Administracyjny, Państwowa Komisja Wyborcza, minister finansów, minister administracji i cyfryzacji, Unia Metropolii Polskich, Związek Powiatów Polskich, Rada Powiatu Sieradzkiego, starosta sieradzki, Zarząd Powiatu w Ciechanowie, Zarząd Powiatu w Pile, prezydent miasta Piły, prezydent miasta Inowrocławia, prezydent miasta Wałbrzycha. Naczelny Sąd Administracyjny, Państwowa Komisja Wyborcza oraz Unia Metropolii Polskich nie wniosły uwag do projektu, natomiast Sąd Najwyższy nie uznał za celowe jego opiniowania.

Minister administracji i cyfryzacji wskazał na wątpliwości związane z zastosowaniem proponowanych przepisów. Minister podkreślił, iż powiaty pilski, ciechanowski i sieradzki w obecnym kształcie są powiatami skonsolidowanymi zarówno pod względem infrastruktury, jak i spraw finansowych. Wyłączenie miast ze struktury powiatowej mogłoby przynieść korzyści tym miastom, jednak skutki tych zmian w odniesieniu do powiatów nie wydają się korzystne, w szczególności w aspekcie zdolności do realizacji przez te powiaty zadań publicznych. Minister finansów podkreślił, iż skutkiem wejścia w życie projektowanych zmian będzie utrudnienie dotyczące realizacji zadań publicznych przez nowe powiaty ziemskie w związku ze zmniejszonymi dochodami oraz zwiększenie się poziomu ich zadłużenia. W związku z tym minister finansów wskazał na ryzyko w zakresie spełnienia przez powiaty ziemskie wymogów ustawy o finansach publicznych w zakresie wskaźnika zadłużenia i relacji wydatków bieżących do dochodów.

Pozytywne stanowisko o projekcie ustawy przekazał prezydent miasta Piły, wskazując, iż likwidacja dualizmu struktur samorządowych, jaka nastąpi po utworzeniu miasta na prawach powiatu, nie tylko usprawni wykonywanie zadań publicznych, ale również poprzez skoncentrowanie środków publicznych w granicach miasta będzie stanowić główną przyczynę jego szybszego rozwoju. Także prezydent Wałbrzycha pozytywnie ustosunkował się do projektowanych zmian, wskazując na doświadczenie miasta Wałbrzycha.

Związek Powiatów Polskich, Rada Powiatu Sieradzkiego, starosta sieradzki, Zarząd Powiatu w Ciechanowie oraz Zarząd Powiatu w Pile negatywnie zaopiniowali projekt ustawy. Wśród zastrzeżeń, które się powtarzały, była okoliczność, iż u podstaw projektowanych zmian nie leżała inicjatywa oddolna pochodząca od zainteresowanych powiatów oraz że podjęcia prac legislacyjnych nie poprzedzono szczegółową analizą prawną i finansową. Podmioty te wskazują na trudności, z jakimi będą zmagać się po-

wiaty ziemskie pozostałe po wyłączeniu miast na prawach powiatu, w zakresie realizacji zadań publicznych. Chodzi o znaczne ograniczenie potencjału ekonomicznego, co będzie się przekładać na zahamowanie nowych działań inwestycyjnych i trudności w realizacji rozpoczętych inwestycji.

Zarząd Powiatu w Pile oraz Zarząd Powiatu w Ciechanowie przedstawiły również kwoty, wskazując na wysokość obecnych zobowiązań finansowych, z których wywiązanie się będzie bardzo trudne przy zmniejszonych dochodach. Stan zadłużenia powiatu pilskiego na dzień 31 grudnia 2014 r. z tytułu kredytów, obligacji i poręczeń wynosi 35 356 289,07 zł. Zobowiązania kredytowe powiatu ciechanowskiego wynoszą 44 040 503 zł. Konieczne będzie również przeprowadzenie zmian administracyjno-organizacyjnych, co także będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami. Prezydent miasta Inowrocławia zaapelował o dokonanie szerszej nowelizacji, która umożliwiłaby nadawanie statusu miasta na prawach powiatu miastom prezydenckim liczącym powyżej 50 tys. mieszkańców. Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

Wysoka Izbo! Proszę o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu senatorowi.

Przystępujemy do wystąpień klubowych.

Będą one mniej więcej 5-minutowe.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Ryszard Zawadzki z Platformy Obywatelskiej.

Poseł Ryszard Zawadzki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt i przyjemność w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić opinię w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy, druk nr 3682.

W projekcie przewiduje się w szczególności zwiększenie liczby przypadków, w których może nastąpić podział powiatu poprzez wyłączenie miasta z terytorium powiatu z jednoczesnym nadaniem mu statusu miasta na prawach powiatu, jeżeli miasto to z dniem 31 grudnia 1998 r. przestało być siedzibą wojewody i jeżeli wówczas wobec tego miasta na wniosek rady miejskiej odstąpiono od nadania praw powiatu albo jeżeli jest to miasto liczące co najmniej 70 tys. mieszkańców.

W projekcie przyznaje się dwóm wyróżnionym poprzednio kategoriom miast prawa powiatu, rozszerzając w ten sposób ustawową listę miast, którym to

Posel Ryszard Zawadzki

prawo przysługuje. Otwiera się więc drogę do dzieleń istniejących powiatów na powiaty grodzkie i ziemskie. Jednocześnie projekt doprecyzowuje art. 390 Kodeksu wyborczego, wskazując, że jeżeli z powiatu ziemskiego zostaje wyłączony obszar stanowiący część okręgu wyborczego, okręg lub więcej okręgów wyborczych dla wyborów danej rady w celu przywrócenia albo nadania statusu miasta na prawach powiatu, to mandat radnego stale zamieszkałego lub wybranego na tym obszarze wygasa z mocy prawa. W projekcie pozostawia się niezmienną zasadę, w myśl której, jeżeli w wyniku takich zmian skład rady powiatu zmniejszy się i jego stan będzie niższy niż 3/5 ustawowej liczby radnych, rada ulega rozwiązaniu z mocy prawa.

W tym miejscu pragnę podkreślić, iż projekt ustawy budzi pewne kontrowersje. Wprowadzając zmianę w zakresie art. 3 ust. 5 pkt 4, umożliwia się trzem miastom – pan senator już je wymienił – które w trakcie wprowadzania 1 stycznia 1999 r. trójstopniowego podziału terytorialnego państwa zrezygnowały ze statusu miasta na prawach powiatu, przywrócenie tego statusu, jeżeli za takim rozwiązaniem opowiedzą się władze i lokalna społeczność. Dzięki ustawie samorządy tych miast będą mogły ponownie podjąć decyzje, czy chcą być powiatami grodzkimi.

Władze ww. miast są za przyjęciem proponowanych w projekcie rozwiązań. Według zarówno nich, jak i władz innych miast argumenty przemawiające za przyjęciem projektu są takie, iż średniej wielkości miasta bez prawa grodzkiego mają problemy z dublowaną administracją, nie mogą samodzielnie zarządzać drogami oraz prowadzić spójnej polityki oświatowej czy też inwestycyjnej. Pan senator troszkę szerzej to omówił, więc nie chcę tego powtarzać. Brak praw grodzkich utrudnia również walkę z bezrobociem, ponieważ stosowne środki finansowe i uprawnienia posiadają powiaty oraz powiatowe urzędy pracy. Zdublowane są także domy kultury czy biblioteki. Od kilkunastu lat miasta prezydenckie średniej wielkości domagały się prawa do inicjatywy w tej kwestii. Liderem działań w tej sprawie był prezydent Inowrocławia, który w minionych latach kilka razy zorganizował ogólnopolskie spotkania prezydentów miast liczących powyżej 50 tys. mieszkańców. Znaczne przyspieszenie w tej sprawie nastąpiło po włączeniu się do akcji prezydenta Piły. Przywołuje się tutaj argumenty prezydenta Wałbrzycha, że posiadanie statusu grodzkiego w większym stopniu umożliwia rozwój i pozyskiwanie środków finansowych niż w przypadku funkcjonowania miasta w ramach powiatu ziemskiego.

Jako członek komisji samorządu uważam, że potrzebne są i dyskusja, i wysłuchanie argumentów zarówno Związku Powiatów Polskich, jak i Związku Miast Polskich. Podkreślić należy, że ustawa nie zakłada automatyzmu we wszystkich przypadkach,

chodzi tu o wystąpienie z wnioskiem o uzyskanie praw powiatu do Rady Ministrów, która podejmuje decyzję po konsultacjach.

Kierując się potrzebą dokonania analizy zawartych w projekcie rozwiązań, zauważając argumenty przemawiające zarówno za przyjęciem (*Dzwonek*), jak i za odrzuceniem projektu, proponujemy projekt ustawy skierować do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej celem przeprowadzenia dyskusji nad celowością zawartych w nim rozwiązań. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

O zabranie głosu proszę teraz pana posła Jacka Sasina, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jacek Sasin:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedstawiając stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość dotyczące senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy, druk nr 3682, muszę wyrazić krytyczną opinię mojego klubu dotyczącą tego projektu. (*Oklaski*)

Przede wszystkim przygotowanie projektu nie wynikało z podjęcia inicjatywy w tym zakresie przez wszystkie samorządy, których ta sprawa dotyczy, o czym świadczą załączone do tego projektu negatywne opinie zarówno Związku Powiatów Polskich, jak i władz trzech powiatów, których on dotyczy. Mam na myśli powiaty ciechanowski, pilski i sieradzki.

Jak można przeczytać w tych opiniach, u podstaw projektowanych zmian nie leżała inicjatywa oddolna zainteresowanych powiatów. Zwrócono także uwagę na to, że podjęcia prac legislacyjnych nad tym projektem nie poprzedzono szczegółową analizą prawną i finansową. A taka analiza prawna i finansowa miałaby o tyle znaczenie, że – jak wynika z wyliczeń załączonych również do tego projektu – to nie są tylko zyski dla miast, które uzyskałyby prawa powiatu grodzkiego, jak mówił pan senator, ale przede wszystkim są to ogromne straty dla tych powiatów, które pozostaną powiatami ziemskimi. Straty w dochodach tych powiatów będą powodowały zmniejszenie ogółu dochodu powiatów o ponad 10% w powiecie ciechanowski, o ponad 10% w pilskim i o ponad 8% w sieradzkim, a jeśli weźmiemy pod uwagę zmniejszenie dochodów własnych tylko tych powiatów, to te zmiany będą dla nich wręcz katastrofalne, bo prawie 30% w powiecie ciechanowskim, ponad 30% w pilskim i 23,6% w powiecie sieradzkim. Nic dziwnego, że zdaniem Związku Powiatów Polskich ograniczy to potencjał ekonomiczny tych powiatów, zahamuje ich działalność inwestycyjną, a nawet w przypadku prowadzonych już inwestycji spowoduje tak daleko idące trudności, że

Posel Jacek Sasin

mogą one doprowadzić do tego, że te inwestycje nie zostaną zakończone.

Dodatkowo, jak zwrócono uwagę, na tym etapie tworzenia projektu ustawy nie był on właściwie w ogóle konsultowany z powiatami, mimo że wejście w życie tych rozwiązań będzie miało wpływ nie tylko na mieszkańców miast, które uzyskają prawo powiatu grodzkiego, ale na wszystkich mieszkańców tych powiatów, których to nowe prawo mogłoby dotyczyć.

Trzeba dodać, że ważne są tu chyba również stwierdzenia, które padły z tej tribuny, a które znalazły się w dołączonych dokumentach, w opiniach Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji oraz Ministerstwa Finansów. Szczególnie ważna jest opinia ministra finansów, który wskazuje, że te nowo powstałe powiaty ziemskie miałyby właściwie utrudnione samodzielne funkcjonowanie. Minister wskazał zarówno na ryzyko w zakresie spełnienia przez powiaty ziemskie wymogów ustawy o finansach publicznych, jeśli chodzi o wskaźniki zadłużenia i relacje wydatków bieżących do dochodów, jak i na to, że będzie to poważnie utrudniało, a wręcz być może uniemożliwiło realizację zadań publicznych. To samo czytamy w opinii, jak mówiłem, ministra administracji i cyfryzacji, który pisze, że te regulacje niekorzystnie wpłyną na zdolność realizacji przez nowo powstałe powiaty ziemskie zadań publicznych.

Projekt ustawy w tym kształcie wydaje się dzisiaj nie do przyjęcia, chodzi o pewne obiektywne spojrzenie na to, jak funkcjonuje administracja powiatowa tych powiatów. Myślę, że powinniśmy podjąć poważną dyskusję raczej o pójściu w odwrotnym kierunku, zastanowić się, czy nie iść w stronę większych zachęt do tego, aby łączyć powiaty ziemskie z grodzkimi, bo dzisiaj obserwujemy trudną sytuację samorządów, szczególnie w tych powiatach, które są tymi, jak to się mówi, obwarzankowymi powiatami w stosunku do miast, dawniej miast wojewódzkich. Ich sytuacja jest dużo trudniejsza niż innych powiatów, ale to jest temat na inną dyskusję.

Tak jak powiedziałem, klub Prawa i Sprawiedliwości podchodzi do tego projektu ustawy krytycznie, niemniej nie składamy wniosku o odrzucenie tego projektu ustawy w pierwszym czytaniu. (*Dzwonek*) Chociaż obawiam się, biorąc pod uwagę to, jak niewiele czasu zostało do zakończenia kadencji Sejmu, że na jakąś poważną pracę i poważne dyskusje, analizy w komisji po prostu nie będzie czasu i ten projekt nie ma szans na to, żeby został poważnie przedyskutowany jeszcze w tej kadencji Sejmu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Sasinowi.

Pan poseł Tomasz Makowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Tomasz Makowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczące zmiany ustawy o samorządzie powiatowym oraz Kodeksu wyborczego.

Ustawa zaproponowana przez Senat dotyczy zmiany ustawy o samorządzie, a właściwie strategii funkcjonowania samorządów powiatowych. Zmiana ta polega na włączeniu miast liczących 70 tys. mieszkańców jako miast na prawach powiatu, chodzi o to, by stworzyć powiaty grodzkie, z powiatów stworzyć powiaty ziemskie.

Zacznę od tego, że naszym zdaniem ustawa zaproponowana przez Senat nie została poddana kompleksowym konsultacjom społecznym, samorządowym, a przede wszystkim konsultacjom na wszystkich szczeblach takich instytucji samorządowych, jak Związek Województw RP, Związek Powiatów Polskich, Związek Gmin Wiejskich RP. Zastanawiamy się nad jedną rzeczą. Otóż, po pierwsze, to jest koniec kadencji Sejmu, po drugie, włączenie tej ustawy w tak dogłębną zmianę funkcjonowania samorządu w Polsce, naszym zdaniem, idzie w złym kierunku.

Trzy miasta, które pretendowałyby do zmiany swojego statusu na miasta na prawach powiatu... Może tak. Wiąże się to z taką sprawą. Jeżeli będziemy pilnowali tylko miast, żeby zmienić ich status, a nie będziemy pilnowali powiatów ziemskich, które nie będą miały dochodów, nie będą miały środków na funkcjonowanie i nie będą mogły się rozwijać, to nasuwa się takie pytanie. Dlaczego wnioskodawcy czy autorzy tej ustawy nie skorzystali z jednego bardzo ważnego, kluczowego instrumentu, jakim jest referendum lokalne? Dlaczego nie odbyło się referendum lokalne dotyczące zmiany statusu i ewentualnie zaproponowania Wysokiej Izbie dużej debaty? A jeżeli już były jakiejkolwiek konsultacje, to dlaczego np. senatorowie czy parlamentarzyści nie brali czynnego udziału w pracach nad bardzo dużym, poważnym projektem ustawy, zmiany ustawy o funkcjonowaniu samorządów w Polsce, złożonym 3 lata temu przez prezydenta Komorowskiego? Osobiście prowadziłem tę ustawę w podkomisji i w Komisji Samorządu Terytorialnego. Tam jest zapis dotyczący łączenia gmin, powiatów, całej sfery funkcjonowania. Tego nie było.

I kolejny argument na to, że nad tym projektem nie powinno się debatować, a zwłaszcza teraz, na koniec tej kadencji – nie ma uzasadnienia ekonomicznego. Jeżeli bowiem wprowadzilibyśmy dzisiaj tę zmianę i za jakiś czas, zakładamy, że w następnym roku, wydzielimy te powiaty, to będzie protest tych powiatów ziemskich, które miałyby status, i budżet państwa musiałby uruchomić dodatkową subwencję na ich funkcjonowanie. Tego nie ma.

Czwarty mój argument jest taki, że jeżeli już to wyłączymy, to dlaczego państwo senatorowie nie myślały globalnie o funkcjonowaniu samorządu w Polsce?

Posel Tomasz Makowski

Dlaczego mamy np. gminy i miasta obwarunkowe i nie ma takiej propozycji do dyskusji? Czy może łączyć te miasta wielkości 60 tys. i gminy obwarunkowe wielkości 10 tys.? Tej dyskusji nie ma. Jeżeli teraz wprowadzilibyśmy tę zmianę, to wylewamy dziecko z kąpielą, bo mamy w kraju w trzech ogniskach samorządowych protesty, nie ma dyskusji, są sprzeczności, tak jak np. sprzeczności radnych powiatu pilskiego, czy to klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego, czy to Polski samorządowej, że nie zgadzają się z taką formą zmiany funkcjonowania samorządu. Tak samo Związek Powiatów Polskich. Dlaczego senatorowie nie zgłosili się do Związku Powiatów Polskich i nie odbyła się tam debata? Tego zabrakło.

Apelowałbym do senatorów. Jeżeli mamy rozmawiać o funkcjonowaniu samorządu w Polsce, to żeby nie wyszło odwrotnie, że (*Dzwonek*) społeczność lokalna w Polsce powie: niepotrzebne są powiaty w Polsce, zróbmy duże miasta, zróbmy metropolie, bo powiaty już nie są potrzebne, gdyż tylko i wyłącznie czerpią korzyści z budżetu państwa, bo nie mają na funkcjonowanie.

Reasumując, panie marszałku, bo faktycznie jest mało czasu, żeby rozmawiać o tak istotnej zmianie, Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego negatywnie opiniuje projekt ustawy złożony przez senatorów. W związku z powyższym składamy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu tejże ustawy. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na samym początku klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej również składa wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu (*Oklaski*), dlatego że uważamy, iż ten projekt jest projektem szkodliwym, a przede wszystkim opracowanym wtedy, kiedy Platforma Obywatelska przestała w tych powiatach rządzić. I to jest powód złożenia tegoż projektu. Tak to oceniam.

Wysoka Izbo! Uzasadnienie czy jedna opinia, i to nie z powiatu pilskiego, bo jestem reprezentantem tegoż okręgu pilskiego w Sejmie, ale opinia ciechanowska. Przez 17 lat właściwe organy podejmowały decyzje w tych trzech samorządach, które według projektu miały być teraz ofiarą odgórnych pomysłów, niepopartych żadną analizą, z przekonaniem, że plany rozwojowe i inwestycyjne mogą rozłożyć na wiele lat. Podstawą wszystkich działań było przekonanie rady powiatu, zarządu powiatu i wreszcie samych

społeczności lokalnych, że reforma administracyjna dokonana 1 stycznia 1999 r. jest zakończona w sensie prawnym, a ewentualne zmiany i korekty są możliwe jedynie w drodze porozumienia samorządów lokalnych, zgodnie z zasadą „nic o nas bez nas”.

I właśnie to ostatnie zdanie jest bardzo istotne. Nie zapytano wójtów, burmistrzów ani gmin, które do tej pory stanowią powiat, w tym także powiat ciechanowski, co sądzą o tej inicjatywie, co zrobić, żeby jedna i druga strona mogła wyłożyć swoje racje. Zlekceważono to. Przyjęto tylko za pewnik wystąpienia prezydenta, w moim przypadku prezydenta Piły, iż wolą tegoż gremium i rady miasta jest rozbięcie powiatu pilskiego na dwa.

Wysoka Izbo! O wyliczeniach, o kosztach w ogóle się nie mówi. Mówią tylko w opiniach ci... Na przykład z powiatu pilskiego mamy taką informację, załączoną do projektu ustawy, iż powiat pilski zainwestował w ciągu istnienia tego samorządu ponad 50 mln w samej Pile. A więc nie jest tak, że powiat dba tylko o gminy składające się na ten powiat z wyłączeniem tegoż miasta, które dzisiaj chce funkcjonować na zasadach miasta, chce mieć status miasta na zasadach powiatu. Uważamy, Wysoka Izbo, że to jest błąd. To pierwszy argument.

Drugi argument: nie ma to poparcia społecznego, ta ustawa nie cieszy się poparciem społecznym. Kiedy byłem na dożynkach w powiecie pilskim, w miejscowości Osiek, był tam transparent. Może nie zacytuję dokładnie słów, ale oddam treść: panie senatorze Augustyn, ręce precz od Senatu. (*Oklaski*)

(*Głos z sali:* Od powiatu.)

Od powiatu.

Wysoka Izbo! Nie wiem, kto go powiesił, ja nie.

Wysoka Izbo, dlaczego o tym mówię? Sojusz Lewicy Demokratycznej, tak się złożyło, nie jest reprezentowany we władzach powiatu, nie ma swoich przedstawicieli. I łatwo można by nam było powiedzieć, że gdybyśmy do tego doprowadzili, to kto wie, czy również nie mielibyśmy na to wpływu. Ale uważamy, że wybory samorządowe odbyły się zgodnie ze sztuką wyborczą. Nikt nie podważył racjonalności tych wyborów. Jako Sojusz Lewicy Demokratycznej uznaliśmy je, chociaż nie byliśmy zadowoleni z książeczki, która być może się do tego przyczyniła. Jednak nie możemy tego podważać tuż po wyborach i robić rewolucji, rozbijać tego, co dobrze funkcjonuje, bo Piła dobrze funkcjonuje, powiat dobrze jest rządzony.

Inną rzeczą jest – i szkoda, że przedstawiciele Platformy Obywatelskiej, w tym także senator Augustyn, nie zadbali o to – rozpoczęcie wreszcie budowy S11, która biegnie przez to miasto. (*Oklaski*) Chodzi o wybudowanie...

(*Posel Maria Małgorzata Janyska:* Zdaje się, że jest w projekcie.)

Pani poseł, niech się pani uspokoi.

...kilku obwodnic na tej trasie, co ułatwiłoby funkcjonowanie (*Dzwonek*) tego ośrodka, myślę tu o pilskim. Są obietnice, mówienie: później będzie, zrobimy, nie martwcie się, tyle wszędzie budujemy.

Posel Romuald Ajchler

Już kończę, panie marszałku.

Wszędzie budujemy, ale budujemy tam, gdzie funkcjonują dostojnicy Platformy Obywatelskiej: w Gdańsku, we Wrocławiu, w Krakowie i innych. Nie dziwne, że zawsze omija się Piłę.

Podział Piły w tej chwili na dwa powiaty jest błędem, dlatego też Sojusz Lewicy Demokratycznej stawia wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Woźniak, Zjednoczona Prawica. Jest pan poseł?

(Poseł Krzysztof Brejza: Panie pośle, idziemy, idziemy.)

(Poseł Tadeusz Woźniak: Teraz ja?)

(Poseł Krzysztof Brejza: Tak, teraz pan.)

Przepraszam, że przerwałem panu posłowi rozmowę telefoniczną, ale gdybym mógł uprzejmie pana prosić o oderwanie się na chwilę oraz żeby pan był łaskaw przemówić.

Posel Tadeusz Woźniak:

Najmocniej przepraszam, panie marszałku, wydało mi się, że będę następnym mówcą.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania stanowiska Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica wobec senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy zawartego w druku sejmowym nr 3682.

Przedmiotowy projekt wpłynął do Sejmu 15 czerwca br. Był zaskoczeniem i od razu wzbudził zaniepokojenie nie tylko posłów, ale także samorządowców. Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica zwrócił się z prośbą do marszałka Sejmu o sprawdzenie zgodności z prawem tego podejrzanego projektu. Mówię „podejrzanego”, gdyż zachodzi uzasadnione podejrzenie, że projekt przygotowany przez senatorów Platformy Obywatelskiej nie ma na celu dobra społeczne, lecz jedynie rękoma posłów ma skorygować wyniki wyborów lokalnych, niekorzystnych dla owej antyobywatelskiej Platformy.

Nie mam zamiaru analizować tego szkodliwego projektu pod kątem poprawności legislacyjnej, gdyż nie o sprawy legislacji w tym momencie chodzi politykom Platformy. Wnioskodawcy, jak i cała Platforma zhańbili się tym projektem i przekreślili swój mandat, który otrzymali po to, aby troszczyć się o sprawy kraju, a nie o własne partyjne interesy.

Markowane działania senatorów Platformy natchmiast spotkały się z odzewem legalnie wybranych władz samorządowych. Starosta pilski nazwał

projekt zamachem stanu na demokratycznie wybraną władzę. Nikt, nawet miejscowi działacze Platformy, nie konsultowali tego projektu z organami samorządu lokalnego w Pile, podobnie jak w Sieradzu czy Ciechanowie, oczywiście przed jego złożeniem. To w ciszy gabinetów warszawskich przygotowano projekt godzący w podstawy demokracji.

Kiedy nie wiadomo, o co chodzi, to wiadomo, że chodzi o władzę i pieniądze. Platforma Obywatelska po wyborach samorządowych w roku ubiegłym straciła większość w pilskiej radzie powiatu. Swą niemoc w walce demokratycznej próbuje więc zastąpić rozwiązaniem siłowym – za pomocą większości w Sejmie. To ewidentny zamach na demokrację, to przejaw partiokracji i najgorszy przykład działań antydemokratycznych.

Związek Powiatów Polskich nie zostawił suchej nitki na tym projekcie. Zarząd Powiatu Ciechanowskiego zwrócił uwagę, że wprowadzenie nowych, a w tym przypadku wątpliwych pod względem słuszności rozwiązań mogłoby być skutecznie rozważane, gdyby było poprzedzone inicjatywą oddolną, pochodzącą od samych zainteresowanych powiatów, po uwzględnieniu długoterminowych prognoz w zakresie zmian w liczbie ludności, migracji, perspektyw finansowych nowo utworzonych jednostek i perspektyw rozwoju danego regionu kraju.

Zarząd Powiatu Ciechanowskiego podniósł również, że zgodnie z art. 15 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawidłowy podział terytorialny powinien spełniać dwa warunki: odzwierciedlać odczucia społeczne co do przynależności do danej wspólnoty lokalnej oraz zapewnić zdolność wykonywania przez tę wspólnotę zadań publicznych. Według ciechanowskich samorządowców niechających tego pseudodobrodziejstwa projekt ustawy jest przykładem złego prawa, nieprzemyślanego, nieuzasadnionego, napisanego bez przeprowadzenia uprzednich badań, analiz, wyliczeń oraz przede wszystkim bez zasięgnięcia opinii samych zainteresowanych przed przystąpieniem do prac.

Radni powiatu w Pile z klubów radnych Porozumienie Samorządowe i Polskiego Stronnictwa Ludowego w swych zgodnych oświadczeniach użyli sformułowań miażdżących pomysły Platformy Obywatelskiej. Swoją sprzeciw we wspólnym oświadczeniu wyrazili burmistrzowie i wójtowie gmin wchodzących w skład rady powiatu pilskiego. Rada powiatu sieradzkiego, na podstawie opinii starosty sieradzkiego, zgodnego oświadczenia Klubu Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego, Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość oraz radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w pierwszych słowach swojego stanowiska wyraża zdecydowany sprzeciw wobec niekorzystnego dla mieszkańców powiatu sieradzkiego projektu ustawy. Jest to zamach na samorządność lokalną. To inicjatywa wyłącznie polityczna, która wpłynie katastrofalnie na rozwój powiatu sieradzkiego – piszą samorządowcy z Sieradza, sam starosta sieradzki pisze zaś, że z niekrytym niedowierzaniem,

Posel Tadeusz Woźniak

a wręcz zażenowaniem przyjmuje senacki projekt ustawy. W podobnym duchu wydali oświadczenie burmistrzowie i wójtowie gmin wchodzących w skład powiatu sieradzkiego.

Kompletnie zdezawuował ten szalony projekt minister finansów, który w swej opinii wykazał szereg zjawisk niekorzystnych dla lokalnych społeczności, jakie nastąpiłyby w przypadku przyjęcia przedmiotowego przedłożenia.

Długo można by mówić o szkodliwej działalności Platformy Obywatelskiej. Obecny przypadek jest jednak przykładem szalonej desperacji w obliczu zbliżającej się klęski. Podobnie jak Bronisław Komorowski nie zawahał się narazić Polski na ponadstulionowy bezsensowny wydatek na referendum po przegraniu pierwszej tury wyborów prezydenckich, tak teraz Platforma Obywatelska, chcąc podstępnie uzyskać władzę na skrawku terytorium Polski, nie zawahała się złożyć szkodliwego projektu, który negatywnie skutkowałby przez dziesięciolecia.

Konkluzja jest jedna. Platforma Obywatelska nie liczy się z interesem państwa i obywateli. Dla Platformy Obywatelskiej liczy się jedynie jej własny interes. Dlatego też posłowie Zjednoczonej Prawicy zagłosują za odrzuceniem tego szkodliwego projektu już w pierwszym czytaniu w trosce o interes państwa (*Dzwonek*), lokalnych społeczności i w poczuciu sprawiedliwości, przeciwstawiając się haniebnym działaniom Platformy Obywatelskiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Jacek Najder, Białe-Czerwoni.
Bardzo proszę.

Posel Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam niestety wątpliwą przyjemność przedstawić stanowisko co do ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy, druk nr 3682.

W mojej ocenie tak naprawdę ta inicjatywa powinna się nazywać ustawą senatora Stokłosa o tym, jak odzyskać powiat pilski. A dlaczego? Przedmiotowy druk już był rozpatrywany w wielu debatach i dyskusjach. W lokalnej telewizji pilskiej toczyły się debaty. Myśmy już wtedy wskazywali, że ten druk jest naruszeniem, czyli, inaczej, podważeniem mandatu wyborczego. Gdyby taki druk wpłynął i, pomijając brak konsultacji, skandaliczne podejście do tego, gdyby termin wejścia ustawy w życie przypadał przed kolejnymi wyborami, wtedy moglibyśmy mówić o tym, że chodzi o pewne zastanowienie się, że być może od kolejnych wyborów chce się zmienić pewną strukturę. Natomiast tutaj krótko po wyborach próbuje się

wygaszyć mandaty poprzez podzielenie tego powiatu. To jest tak, że na koniec kadencji senator Augustyn wymyślił taką sprytną ustawę, dzięki której będzie szansa na odzyskanie władzy w powiecie. Uważam to za wysoce szkodliwe zarówno dla przyszłego ewentualnego powiatu, jak i teraz już dla miasta. Dlaczego? Bo trzeba by nie być stamtąd albo być lekko odebranym od rzeczywistości, żeby twierdzić, że ta ustawa to same dobrodziejstwa. Wręcz przeciwnie: wprowadzenie tej ustawy oznacza drastyczne obniżenie zdolności do realizacji zadań przez powiat. Przecież szpital powiatowy w Pile jest nie tylko dla powiatu, leczy chorych z różnych okolic. Już dzisiaj jest tam dramatyczna sytuacja, a pogorszy się jeszcze bardziej, jeśli zabraknie powiatowi pieniędzy.

(*Senator Stanisław Jurcewicz: Jak jest zarządzany...*)

Będzie mógł się pan, panie senatorze, do tego odnieść i wtedy nie będzie panu tak śmiesznie.

Investycje... (*Gwar na sali*)

Proszę nie polemizować z ław.

Panie marszałku, proszę o przywołanie posłów do porządku.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Panie pośle, nie jest to nazbyt uciążliwe. Jeśli uznalby, że rzeczywiście jest uciążliwe...

Posel Jacek Najder:

Zwyczajnie jest to niekulturalne.

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

...tobym reagował.
Bardzo proszę.

Posel Jacek Najder:

Przecież inwestycje w tak scalonym miejscu, jakim jest miasto i powiat – bo to nie jest tak, że Pila jest jakąś wyspą otoczoną przez jakiś obwarzanek, to jest organizm, który jest połączony drogami, sieciami, całą infrastrukturą – były prowadzone przez wiele lat wspólnie przez powiat i miasto. Takich inwestycji było wiele. Powiaty i miasta brały wspólnie kredyty, uruchamiały obligacje na realizację tych budowli.

Ja tylko powiem, że są oświadczenia klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości Rady Powiatu Pilskiego, która zdecydowanie negatywnie wypowiada się o tym projekcie. Jest również stanowisko zarządu powiatu w Pile, który całkowicie krytycznie wypowiada się o tym projekcie, wskazując jednocześnie na te inwestycje, o których mówiłem. W latach 2005–2014, jak można przeczytać w tym dokumencie, to

Posel Jacek Najder

były milionowe inwestycje na termomodernizację, na dofinansowanie przebudowy różnych infrastrukturalnych ciągów, na budowę różnego rodzaju obiektów, sal widowiskowo-sportowych, termomodernizację budynków. To jest szereg inwestycji, które miały służyć wszystkim, mieszkańcom powiatu i miasta. Dlatego pomysł senatora Augustyna uważam za jak najbardziej chybiony. To jest tak, że ktoś spojrział w lustro, w moim mniemaniu mógł być to senator Augustyn, i stwierdził, że jest na tyle świetny i wspinały, że uzdrowi wszystko na siłę. Chce mieszkańców Piły i powiatu pilskiego uzdrawiać na siłę wbrew ich woli. Sugeruję raczej wyjście na ulicę i zapytanie mieszkańców, czy tego chcą.

Słusznie moi przedmówcy wskazywali na to, że nie było żadnych konsultacji przed złożeniem tego projektu. Radni powiatu byli całkowicie zaskoczeni tym projektem. Nikt nie pytał, czy to jest wasza inicjatywa oddolna, czy wy chcecie. (*Dzwonek*) Nie, absolutnie nie. Po prostu senator Augustyn stwierdził, że napisze ustawę i ją złoży. A więc to, o czym mówili moi przedmówcy, że nie jest to inicjatywa oddolna – oczywiście że nie jest oddolna, bo w zaciszu gabinetu w Pile, nie w Warszawie, w Pile zapewne senator Augustyn sobie wymyślił tę ustawę. A o tym, że jest ona zamachem na demokratycznie wybrane władze w powiecie pilskim, świadczy to, że ustawa wchodzi w życie po upływie trzech miesięcy. Przepraszam bardzo, chcecie po raz kolejny rozpisac wybory tylko dlatego, że przegraliście tam te wybory?

Dla mnie jest to jak najbardziej skandaliczna ustawa i trzeba ją po prostu łącznie z tym pomysłem senatora Augustyna wyrzucić do kosza, bo to nie jest działanie dla dobra mieszkańców Piły i powiatu, a taki jest mandat senatora – dla ich dobra powinien działać, a nie dla politycznych rozgrywek. A więc, panie senatorze, ja bym jednak zabrał te ręce od powiatu, nie kombinował.

W imieniu koła składam wniosek o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu. Dziękuję tym wszystkim od lewej do prawej strony, którzy potrafią zarówno chłodno spojrzeć na te relacje, jak i uciąć taką partyjniacką hucpę na powiat. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję panu posłowi Najderowi.

Czas – 1 minuta.

Jako pierwszy pytać będzie pan poseł Robert Kołakowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Robert Kołakowski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nie ma żadnych racjonalnych przesłanek do podziału powiatów pil-

skiego, sieradzkiego i mojego powiatu ciechanowskiego. Ustawa ta doprowadziłaby te powiaty do katastrofy ekonomicznej, społecznej, prawnej i organizacyjnej. Jak już wspominali tutaj przedmówcy, jedynym powodem tego, że ta ustawa pojawiła się w Senacie, jest fakt, że w powiecie pilskim Platforma przegrała wybory w powiecie, a wygrała w mieście i chce powiększyć zasięg swojej władzy.

(*Posel Jacek Najder*: Nie jest mi to obojętne, a wam, jak widzę, jest.)

Chciałbym wobec tego zadać zasadnicze, myślę, pytanie. Czy w państwie prawa można dla zaspokajania ambicji lokalnych działaczy skazywać na zagładę trzy powiaty, w których mieszka blisko 400 tys. ludzi? Warto tutaj zacytować także fragment opinii prof. Marka Szewczyka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na temat kształtowania granic powiatów: Doraźne cele polityczne powinny pozostać bez wpływu (*Dzwonek*) na kształt zasadniczego podziału terytorium państwa, w tym także na kształt podziału terytorium państwa na powiaty. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Piotr Polak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Piotr Polak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Samorządy na temat tego, czy powiaty grodzkie mają powstać 17 lat temu, wypowiadały się w 1998 r. i wtedy były podejmowane stosowne uchwały danych samorządów. Wtedy te trzy byłe miasta wojewódzkie nie zdecydowały się na taki krok.

Chciałbym zapytać pana wnioskodawcę, czy w tym roku się coś zmieniło w tym zakresie, czy z tymi zainteresowanymi samorządami ten temat był konsultowany, czy ten temat był konsultowany ze Związkiem Powiatów Polskich, w końcu czy ten temat był konsultowany z rządem, a jeśli tak, to jaka jest opinia rządu w tej sprawie. Słyszeliśmy, że opinia Ministerstwa Finansów nie była specjalnie przychylna, ale chodzi o opinię całego rządu, czy jest przychylna i czy wyrażono akceptację dla tego skądinąd nieciekawego (*Dzwonek*), niepotrzebnego oraz, jak tu niektórzy podkreślali, haniebnego pomysłu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Jerzy Wenderlich:

Dziękuję.

Pan poseł Tadeusz Woźniak, Zjednoczona Prawica.

Poseł Tadeusz Woźniak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Senatorze! Pragnę podkreślić, że bardzo ważne dla nas, posłów Zjednoczonej Prawicy, jest dobro naszych obywateli, zarówno tych, którzy żyją w dużych miastach czy też w miastach średniej wielkości, jak te miasta powiatowe, o których dzisiaj debatujemy, jak również mieszkańców wsi i małych miasteczek. Państwo, pomijając te wszystkie względy polityczne, o których już mówiłem, chcecie uwzględnić dobro tylko mieszkańców tych jednostek miejskich kosztem tych mieszkańców, którzy żyją na wsiach i w małych miasteczkach.

(Poseł Jan Kulas: To Senat, to projekt Senatu.)

Przecież mamy wyliczenia ministra finansów, który masakruje po prostu państwa pomysł i pokazuje, jakież to będą ogromne straty. Będą także i opłaty dla tych dużych miast. Państwo tym szkodliwym projektem naprawdę wprowadzacie coś niedobrego, coś niepotrzebnego i prosiłbym, żebyście się najlepiej z tego wycofali.

Pytanie mam jedno: Kto tak naprawdę był tutaj inicjatorem? Niech pan powie, czy to był pana autorski pomysł, czy też, nie wiem, ktoś się do pana (*Dzwonek*) zwrócił z prośbą, żeby pan nad tym projektem popracował. Czy uwzględniał pan w swoich pracach wspólnie z 14 senatorami zdanie powiatów, o których mówiłem? Wszystkie powiaty, wszyscy działacze z powiatów poza tymi potencjalnymi grodzkimi miastami powiatowymi wypowiedzieli się negatywnie. Wy nie chcecie słuchać tego, co mówią do was ludzie. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Krzysztof Brejza, Platforma Obywatelska.

Poseł Krzysztof Brejza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! My nie wiemy, o czym mówimy.

(Głos z sali: Właśnie.)

Bo mówimy nie o wyłączeniu automatycznym Piły, Sieradza, Ciechanowa, Inowrocławia, ale mówimy o tym, żeby dać samorządom tych miast możliwość wystąpienia z wnioskiem do Rady Ministrów o to, żeby w niektórych przypadkach odzyskać to, co nam zabrano. Inowrocław miał prawa powiatu w II Rzeczypospolitej, nawet za okupacji niemieckiej i do 1976 r. I tylko dlatego, że w układzie PRL-owskim nie zostaliśmy stolicą jednego z 49 województw, teraz

cierpimy. Mamy cztery kategorie dróg, mamy rozbitą politykę społeczną, władze miasta nie mogą walczyć z bezrobociem, bo nie mają żadnego wpływu na środki z Funduszu Pracy. Jest chaos w sprzątaniu ulic, cztery firmy, cztery przetargi. Nie można zaplanować nawet systemu ścieżek rowerowych. Dwa muzea soli, jako już taki przykład skrajny (*Dzwonek*), dwa domy kultury. Nie można sprawnie obsłużyć inwestora, bo plany zagospodarowania przestrzennego tworzą urzędnicy miejscy, ale interpretują i wydają pozwolenie na budowę, tę najważniejszą rzecz dla inwestora, starostwa powiatowe.

Szanowni państwo, to jest ustawa ramowa, dająca możliwość złożenia wniosku. Tak jak teraz słaby powiat ziemski, niestety, można podzielić na pół, można gminę przenieść z jednego powiatu do drugiego, ale na wniosek tej gminy. Ale nie ma możliwości, żeby gmina z powiatu złożyła wniosek do Rady Ministrów rozpoczynający cały proces konsultacji, o czym wy mówicie. Ale to będzie dopiero po wejściu tej ustawy w życie. Teraz te miasta, które powinny być lokomotywami rozwoju, takie jak Inowrocław, mają wysokie bezrobocie, dlatego że władze miasta nie mają żadnego wpływu na urząd pracy, nie jest to zadaniem miasta. To jest szansa, żeby ten stan naprawić. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Wojciech Zubowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Przypominam: czas – 1 minuta.

Poseł Wojciech Zubowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana senatora jako do wnioskodawcy. Otóż z pisma, które datowane jest na 15 maja 2015 r., Związku Powiatów Polskich, z informacji, które otrzymał Związek Powiatów Polskich, wynika, że powiat ciechanowski i powiat pilski były powiatami, które miałyby być objęte skutkami zmian, natomiast nie były przeprowadzone z nimi żadne konsultacje dotyczące wprowadzenia tego typu zapisów. Moim zdaniem jest to sytuacja nieprawdopodobna, bo wiadomo, że tych powiatów nie ma aż tak wiele, by nie można było zapytać, jakie są ich oczekiwania, tym bardziej że Związek Powiatów Polskich podnosi kwestię dotyczącą tego, że w 1999 r. rady miast Piły, Ciechanowa, Sieradza w formie uchwały zdecydowały, że miasta te nie będą miastami na prawach powiatu. Oczywiście mogło się coś w międzyczasie zmienić, ale prosiłbym o wyjaśnienie (*Dzwonek*) tej kwestii, szczególnie dlatego że pojawiała się ona też we wcześniejszych wystąpieniach posłów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Kulas:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Po pierwsze, szacunek dla parlamentu. Jest to inicjatywa Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. Przypisywanie tej inicjatywy jakiemuś miastu, nawet województwu, źle świadczy o posłach, którzy wypowiadali się w tym duchu. Nienawiść, emocje, zacietrzewienie, odwoływanie się do wyborów są zupełnie zbędne i niepotrzebne. Są tu osoby, które pamiętają, jak uchwalaliśmy ustawę o samorządzie powiatowym w połowie 1998 r. Już wtedy pojawiła się kwestia powiatów grodzkich. Wyraźnie powiedziano, że do tej debaty, dyskusji wrócimy. To jest jeden z elementów tej debaty. Oczywiście zawsze trzeba wysłuchać wszystkich zainteresowanych stron – miast i gmin, które obecnie mieszczą się w powiatach ziemskich. Jestem za tym, żeby to konsultowano czy rozważano. Oczywiście początek debaty może mieć tutaj miejsce.

Jestem z miasta Tczewa z województwa pomorskiego. Oczywiście przedstawiciele miasta Tczewa z takimi wnioskami już występowali, pamiętając także o dobru i rozwoju najbliższych gmin. Z drugiej strony (*Dzwonek*) zamiast dwóch administracji będzie jedna. Bezrobocie, oświata ponadgminna, służba zdrowia, bezpieczeństwo to kapitałne, bardzo ważne argumenty, które naprawdę warto rozważyć.

Ponieważ jest sekwencja pytań, chciałbym zapytać pana senatora – panie senatorze, przepraszam, odpowiada pan na ważne pytania, ale pana atakują, ja pana bronię, stoję w obronie Senatu i Sejmu, parlamentu – o charakter konsultacji, bo niewątpliwie jakieś konsultacje były przeprowadzane. Żeby lewica i radykalna prawica też o tym usłyszały, może warto powiedzieć, jaki był kształt tych konsultacji i czy pan senator przewiduje prowadzenie konsultacji w trakcie dalszych prac parlamentarnych, bo to wydaje się możliwe i prawdopodobne. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Maria Małgorzata Janyska, Platforma Obywatelska.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana senatora. Co prawda odpowiedź jest jasna, jeśli się przeczytało projekt ustawy, ale bardzo proszę o odpowiedź: Jaki tak naprawdę jest zakłada-

ny efekt tej ustawy, jeżeli chodzi o termin wejścia w życie tej ustawy, o którym tutaj jest mowa? Chodzi o trzy miesiące, które były podane. Na co ta ustawa pozwala w ciągu tych trzech miesięcy, bo na pewno nie na wygaszenie mandatu? Bardzo bym chciała, żeby to zabrzmiało, ponieważ dyskusja społeczna, na którą ta ustawa pozwoli, powinna odbywać się nie w formie jednego banera wywieszonego w czasie dożynek, który nie wiadomo przez kogo i w jakim celu został powieszony, być może w obronie własnych interesów, ale właśnie w zupełnie inny sposób, poprzez konsultacje społeczne. Prosiłabym, żeby również były one wzięte pod uwagę i przedstawione. To jest pierwszy element.

Drugi element. Szanowni państwo, w tej Izbie w tej kadencji mamy umożliwić podejmowanie decyzji mieszkańcom. W tej kadencji umożliwiliśmy to m.in. samorządom gminnym, ponieważ w Polsce jest wiele gmin, gdzie osobne są gminy miejskie i gminy wiejskie. Umożliwiliśmy im łączenie się, jeśli tak zechcą mieszkańcy, a wtedy będzie można również zwiększyć dochody itd. (*Dzwonek*) Umożliwiliśmy to również w tzw. ustawie metropolitalnej. Podkreślę raz jeszcze – jeśli zechcą tego mieszkańcy.

Proszę państwa, właśnie wtedy unikniemy polityki, bo wtedy bez względu na to, czy rządzi Platforma, czy PiS, czy SLD, decydują o tym mieszkańcy. Chodzi o to, żeby unikać polityki, oddawać głos mieszkańcom. Z uwagi na to, że jest to bardzo ważny problem, jak przedstawiciel klubu Platforma Obywatelska powiedział w czasie wygłaszania oświadczenia, powinno to być analizowane w komisji, bo trzeba wziąć pod uwagę wszystko, wszystkie za i przeciw, dlatego że trzeba dać, jeśli tak zdecyduje Wysoka Izba, mieszkańcom jak najlepsze możliwości, żeby apolitycznie podjęli decyzję. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Przypominam tylko, że czas na zadanie pytania wynosi 1 minutę.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Myślę, że podejmowanie debaty i przygotowywanie projektów ustaw o tak zasadniczym znaczeniu jak podział administracyjny Rzeczypospolitej Polskiej na koniec kadencji jest, powiem delikatnie, mało komfortowe. Można w związku z tym zbiegiem terminów dopatrywać się określonych intencji i oczekiwań ze strony wyborców, którzy są inicjatorami tej ustawy. Dlatego chciałbym zapytać stronę rządową, bo przecież od 1 stycznia 1999 r. funkcjonują samorządy powiatowe: Czy rząd prowadzi monitoring wszystkiego, co wiąże

Posel Tadeusz Tomaszewski

się z Polską samorządową, w szczególności wprowadzonych w tym czasie samorządów powiatowych i samorządów wojewódzkich? Mam na myśli przede wszystkim kwestie ich dochodów własnych, ich kompetencji, a także więzi, o których mowa w projekcie, bo w tym projekcie również jest mowa (*Dzwonek*) o tym, że miasta powyżej 70 tys. mieszkańców miałyby możliwość występowania o to prawo.

(*Senator Stanisław Jurcewicz*: Właśnie – możliwość.)

Niestety oznacza to, że w wielu miejscach – w nie do końca dobrze pojętym interesie mieszkańców, tylko wytwarzania nowych elit – pojawiałyby się kolejne wnioski o podział i tak już niewielkich powiatów na jeszcze mniejsze. Jestem dumny, że w powiecie gnieźnieńskim są 142 tys. mieszkańców, a miasto Gniezno ma 72 tys. mieszkańców. Oczywiście istniałaby przesłanka do występowania. Myślę, że to by było złe rozwiązanie, m.in. biorąc pod uwagę spójność ekonomiczną...

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

...takich jednostek samorządowych. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Głos ma poseł Romuald Ajchler, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Romuald Ajchler:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Poseł! Mówiła pani o tym, że można poprzez łączenie uzyskać dodatkowe środki finansowe budżetowe. Chodzi przede wszystkim o odpisy podatkowe, ale i o łączenie. Natomiast w tym wypadku dzielicie. Tu nie ma żadnych dodatkowych środków, wręcz przeciwnie, chcecie doprowadzić do upadku tychże powiatów. Powstał tzw. podatek janosikowy. Po co on powstał? Po to, żeby wzmocnić biedniejszych, między innymi pomóc im. Chodzi nam o to, żeby następował równomierny rozwój całej Polski, a nie rozwój tylko wybranych miast.

(*Posel Maria Małgorzata Janyska*: Pan nie wie, o czym mówi.)

Wysoka Izbo! Wiemy, że Rada Ministrów ma podjąć decyzję i może podjąć decyzję, jest ona do tego

uprawniona. Wiemy, co jest zawarte w tym projekcie. Ten pośpiech i ta szybka debata w pierwszym czytaniu mają spowodować, żeby Rada Ministrów w tym składzie podjęła decyzję (*Dzwonek*), bo następna nie podejmie takiej decyzji. Składacie to w ostatniej chwili, kiedy przegraliście, i to przekreśla przede wszystkim sprawę tej inicjatywy. Gdyby projekt ustawy wchodził pod obrady po następnych wyborach – następnych – to wtedy moglibyśmy poważnie to traktować i wierzyłbym w te intencje i to, co pan, panie pośle Kulas, mówi, a tak absolutnie w to nie wierzę.

(*Głos z sali*: Zaufajmy.)

(*Posel Jan Kulas*: Zaufajmy posłom.)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jacek Najder...

Co to jest BC? Co to jest za klub, panie pośle?

(*Posel Jacek Najder*: Białe-Czerwoni.)

A, przepraszam, oczywiście, Białe-Czerwoni.

Posel Jacek Najder:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie do wnioskodawców. Czy są załączone w ocenie skutków regulacji analizy finansowe i czy w tych analizach finansowych jest wykazane, jak wpłynie ten podział na zdolności absorpcyjne środków unijnych na przykład powiatu pilskiego? Czy jest przygotowana analiza dotycząca tego, realizacja ilu inwestycji, które są dziś w toku, są przedmiotem realizacji, może zostać zatrzymana? Czy są takie inwestycje, które dziś są planowane jako wspólne inwestycje miasta i powiatu, które mogłyby nie dojść do realizacji w przypadku tego podziału?

Nawiązując do wypowiedzi mojego kolegi przedmówcy, chcę powiedzieć, że jestem ciekaw, czy senatorowie tak odważnie i chojracko podeszliby do tego projektu ustawy, gdyby nie mieli na przykład w Pile większości w radzie miejskiej. (*Dzwonek*) Jestem pewien, że wtedy argumenty dotyczące tego, że byłyby to słabe powiaty, byłyby jak najbardziej na miejscu. Jeśli chodzi o konsultacje społeczne i ewentualne petycje, czyli dzieła senatora, to mniej więcej jest tak, jak z podejmowaniem współpracy z opozycją, czyli tylko jedna opcja ma rację. W tym przypadku widać bowiem już na podstawie konsultacji dotyczących tego projektu, jakie jest podejście do tego, jak również że będziecie próbowali to przeforsować. Złóżcie ten projekt po wyborach, a wtedy może ktoś uzna, że jest on podszyty szczerymi intencjami. Natomiast proszę o analizę skutków finansowych w zakresie oceny skutków regulacji tego projektu. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję bardzo.

Wystąpienie pana posła Jacka Najdera z Koła Poselskiego Biało-Czerwoni kończy listę mówców.

Głos zabierze wiceminister administracji i cyfryzacji pan Jan Grabiec.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji
Jan Grabiec:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senacki projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy, który jest przedmiotem pierwszego czytania, zakłada umożliwienie nadania statusu miasta na prawach powiatu dwóm kategoriom miast: miastu, które z dniem 31 grudnia 1998 r. przestało być siedzibą wojewody i wobec którego na wniosek rady miejskiej odstąpiono wówczas od nadania praw powiatu, oraz miastu liczącemu co najmniej 70 tys. mieszkańców. Senacki projekt w związku z powyższymi zmianami dotyczy również nowelizacji przepisów Kodeksu wyborczego. Stanowisko rządu wobec tego projektu jest obecnie w przygotowaniu, niemniej pozwoliłbym sobie wygłosić kilka uwag dotyczących projektu.

Projekt nie budzi zastrzeżeń pod względem prawnolegisłacyjnym. Wątpliwości nasuwają się w związku z zastosowaniem proponowanych przepisów w praktyce, tj. w przypadku ewentualnego wystąpienia zainteresowanych podmiotów o dokonanie wskazanych zmian przez Radę Ministrów. Należy bowiem zauważyć, że zarówno wskazane miasta: Ciechanów, Piła oraz Sieradz, jak i inne miasta liczące co najmniej 70 tys. mieszkańców funkcjonują w strukturach właściwych powiatów ziemskich od 1 stycznia 1999 r. Wydaje się zatem, że powiaty te są w obecnym kształcie skonsolidowane pod względem zarówno infrastruktury, jak i spraw finansowych, w tym zaciągniętych zobowiązań.

Ponadto jakkolwiek wyłączenie danych miast z siatki powiatowej mogłoby przynieść korzyści tym miastom, np. w zakresie sprawniejszego zarządzania, to należy zastanowić się nad skutkami tych zmian w stosunku do powiatów, a zwłaszcza nad zdolnością realizacji przez nie zadań publicznych. Istotnym problemem są także zobowiązania powiatu. Należy bowiem zauważyć, że w ustawie o samorządzie powiatowym brak jest przepisów dotyczących uregulowania odpowiedzialności za zobowiązania powiatu w przypadku wyłączenia z jego terytorium obszaru miasta, które uzyskuje status miasta na prawach powiatu.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że realizacja rozwiązań zawartych w projekcie spowoduje zwiększenie wydatków budżetu państwa w części wyrównawczej subwencji ogólnej dla powiatów ziemskich, dla

których nastąpi spadek dochodów podatkowych. W przypadku nadania statusu miasta na prawach powiatu trzem miastom: Ciechanów, Piła i Sieradz, roczne zwiększenie części wyrównawczej subwencji ogólnej wyniesie 2400 tys. zł.

Zmiany w podziale terytorialnym wpłyną również na wysokość części oświatowej subwencji ogólnej dla omawianych jednostek samorządu terytorialnego, której podziału dokonuje minister edukacji narodowej. Zmniejszenie dochodów nowych powiatów ziemskich z tytułu udziału we wpływach z podatku PIT i CIT, utrudnienia w realizacji zadań publicznych przez nowe powiaty ziemskie w związku ze zmniejszonymi dochodami, zwiększenie poziomu zadłużenia nowych powiatów ziemskich w stosunku do ich dochodów. W powiatach ziemskich z powodu zmniejszonych dochodów nastąpi pogorszenie relacji długu do dochodów, na przykład w powiecie ciechanowskim z 37,7% do 40,1%. W konsekwencji może to utrudnić spełnienie wymogów ustawy o finansach publicznych w zakresie indywidualnego wskaźnika zadłużenia – art. 243 ustawy i relacji wydatków bieżących do dochodów bieżących – art. 242 ustawy. Oznacza to również objęcie nowo wyodrębnionych miast na prawach powiatu: Ciechanowa i Piły, obowiązkiem dokonywania wpłat do budżetu państwa z przeznaczeniem na część równoważącą dla powiatów, zgodnie z ustawą o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, czyli tzw. janosikowego.

W związku z powyższym przed przyjęciem ostatecznych rozwiązań w tej kwestii należy dokonać pogłębionych analiz w zakresie skutków społecznych, gospodarczych i finansowych wprowadzenia w życie przepisów. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Czy pan senator chciałby zabrać głos w imieniu wnioskodawców?

Tak.

Przedstawiciel wnioskodawców pan senator Stanisław Jurcewicz.

Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako były samorządowiec – 17 lat, 12 lat na szczeblu gminy, od roku 1990 do roku 2002 – bardzo dziękuję za te pytania, za troskę. A niektórym panom posłom chciałbym tak po koleżeńsku przypomnieć, że to Senat przygotował ustawę o samorządzie gminy. *(Oklaski)* I to jest odpowiedź na niezwiązane w ogóle z ustawą przedstawiane argumenty.

A teraz do rzeczy, panie marszałku. Mam wrażenie, że niestety, i mówię to z nieukrywanym wręcz żalem, niektórzy z posłów nie przeczytali uzasadnienia do końca.

(Posel Romuald Ajchler: Ale pan czytał...)

Senator Stanisław Jurcewicz

Tak, mam obowiązek, jestem sprawozdawcą. Przytoczę to, bo przez 12 lat pracy w samorządzie uczono mnie mówić o sprawach, a polityka w samorządzie, faktycznie, co do tego z niektórymi z panów się zgodzę, nie zawsze powinna być na pierwszym miejscu. A później przedstawię to, jeśli chodzi o zarządy powiatów.

A więc tak. W uzasadnieniu na str. 3... Dodam jeszcze, że właśnie z tego powodu były przedstawiane na etapie inicjatywy stanowiska reprezentantów biorących udział w posiedzeniu. Na ich sugestie dwukrotnie odbyło się posiedzenie komisji, każda ze stron się wypowiadała. Czy to nie były w pewnym sensie konsultacje? Druga rzecz, która miała miejsce, to przysyłanie stanowisk pisemnych. Przedstawiając ustawę, w żaden sposób nie pomijałem żadnych opinii, które w pewnych aspektach były nie tylko pozytywne w odniesieniu do tej ustawy.

(*Posel Romuald Ajchler*: W większości były negatywne, panie senatorze.)

(*Głos z sali*: Semantyka.)

W związku z tym tę informację, którą mieliśmy po dwóch posiedzeniach komisji, przedstawiłem państwu.

I tak na str. 3 jest: z tytułu udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) oraz podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) w powiatach: ciechanowskim – o kwotę 9765 tys. itd. – pilskim, sieradzkim. Dlatego, przepraszam, informacje być może nie do końca odpowiadają państwa oczekiwaniom, ale są zamieszczone. Warto na nie spojrzeć. I to jest odpowiedź dotycząca skutków finansowych. Jeżeli chodzi o skutki finansowe, to myślę, że panowie, którzy pracowaliście w samorządzie... Jeśli samorządowiec, wybrany w wyborach bezpośrednich, zwracał się, to odnosiłem momentami wrażenie, że to nie jest istotne na tej sali, że on w ogóle nie powinien się wypowiadać w imieniu własnego miasta. Niestety tak to odebrałem, proszę mi wybaczyć.

Prezydent miasta Wałbrzycha. Pan Piotr Zientarski, przewodniczący Komisji Ustawodawczej w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej. Pismo sygnowane w dniu 9.06.2015 r. To będzie kilka spostrzeżeń odnośnie do tego, czy to będzie dobra sytuacja, jeśli dojdzie do skutku, powtarzam, bo w ustawie nie ma automatyzmu, to warto zauważyć, jest możliwość zwrócenia się o to, aby powstał powiat grodzki. Jako sprawozdawca mam prośbę: nie łączmy tak niemerytorycznie i politycznie niektórych elementów z ustawą.

Pan prezydent pisze tak: Szczególnym przypadkiem uzyskania statusu miasta na prawach powiatu jest miasto Wałbrzych, które w chwili wprowadzenia reformy administracyjnej kraju zostało miastem na prawach powiatu, jednak utraciło swoją grodzkość w 2002 r. Po kilku latach, dzięki nowelizacji ustawy o samorządzie powiatowym, 1 sierpnia 2009 r., Wałbrzych odzyskał status miasta na prawach po-

wiatu. Zmiana ta dotyczyła Wałbrzycha. Model zarządzania miastem przez jednego gospodarza stwarza samorządom korzyści decyzyjne, finansowe, możliwości pozyskania dodatkowych środków pieniężnych. Z chwilą odzyskania grodzkości budżet Wałbrzycha wzrósł o ok. 30%. Miasta na prawach powiatu mają szansę stać się lokalnymi lokomotywami rozwoju i jednocześnie mogą wspólnie z gminami ościennymi realizować projekty inwestycyjne w zakresie komunikacji, dróg, edukacji, ochrony zdrowia i inne, jak to ma miejsce w przypadku Wałbrzycha. Taki model władzy w mieście daje także powiązanie pomiędzy zarządzaniem miastem a odpowiedzialnością za wszystkie wydawane decyzje przed mieszkańcem, który dokonuje kompleksowej oceny działalności.

To jest odpowiedź na pytanie, czy możemy dać szansę wymienionym miastom plus miastu, które od 17 lat starało się uzyskać grodzkość, jakim jest Inowrocław, miasto z piękną tradycją, jeżeli chodzi o funkcjonowanie.

Szanowny panie marszałku, chciałbym jednoznacznie podkreślić, że jest to dyskusja ważna – zgadzam się z tym – ale też dająca państwu w tej Izbie możliwość spojrzenia na to z innej perspektywy, spojrzenia do przodu. Natomiast o tym, czy jest to, po przyjęciu grodzkości, niewłaściwa decyzja, zadecydują mieszkańcy, jeżeli Rada Ministrów, do której zwróci się dane miasto w odpowiedniej procedurze... Część przepisów, jeżeli chodzi o radnych, wybory, jest w art. 390. To wszystko jest uregulowane.

Powiem o kosztach. Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle? Jeden z panów posłów powiedział, że jest, delikatnie ujmując, niezbyt dobra sytuacja szpitala, że jest zadłużenie. Przepraszam, nie widzę związku z projektowaną ustawą. Ta ustawa daje szansę...

(*Posel Jacek Najder*: Jest taki związek.)

Panie pośle, ale ja panu nie przeszkadzałem.

(*Posel Jacek Najder*: Przepraszam, ale odnosi się pan do mojej wypowiedzi.)

Jaka jest sytuacja? Skąd te długi? Przecież w materiałach, jeżeli panowie je czytali, są takie informacje. Tam napisano, jak zadłużony jest jeden z powiatów, w jakiej części. Czy mamy to tak zostawić? Nie. Dajemy pewną możliwość, a Wysoka Izba dogłębnie to przedyskutuje, może bez tych, bardzo ciekawych zresztą, po raz pierwszy wysłuchałem niektórych z nich, odniesień do Senatu, ale widać, że tak się dzisiaj czyni na tej sali.

Stanowiska klubów. Proszę państwa, niektóre wypowiedzi to szczyty hipokryzji. Niektórzy z państwa nawet nie poprawili błędów w materiałach z druku. Przykładowo mamy oświadczenie radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej Rady Powiatu Sieradzkiego, w którym na koniec napisano: „Takim działaniom i całemu projektowi radni działacze PSL powiatu sieradzkiego mówią: nie!”. Szanowny panie pośle, mówię o materiałach, które ponoć rzetelnie

Senator Stanisław Jurcewicz

przedstawiają stanowiska stron. Tylko nie wiem, czy wszystkich.

Następna sprawa. Jeżeli państwo mówicie o kosztach, to mamy pięciu członków zarządu, czterech członków zarządu, pięciu członków zarządu. Tani powiat.

(Poseł Krzysztof Brejza: 50 radnych.)

(Głos z sali: Co pan opowiada?)

Pięciu członków zarządu, czterech członków zarządu, pięciu członków zarządu. Ustawa dopuszcza od trzech do pięciu.

(Poseł Romuald Ajchler: Pięciu zastępców.)

Dlatego prosiłbym, rozumiejąc sytuację i niestety kontekst polityczny w przypadku tej ustawy, zastanowić się nad tym, czy gdzieś nie można by było zarządzać w jakiś inny sposób, bo w tych miastach prezydent jest jeden.

Nie będę ustosunkowywał się do wypowiedzi pana posła Woźniaka, ponieważ jestem zupełnie zaskoczony brakiem merytorycznego odniesienia się do tego projektu ustawy.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Nawet w Prawie i Sprawiedliwości są dwa różne głosy – wyważony głos posła Sasina, który mówi: zastanówmy się, rozmawiajmy, i drugi głos, przepraszam, nie zapisałem nazwiska pytającego, pana posła, który miał negatywne stanowisko. Bardzo bym prosił, aby Wysoka Izba skierowała ten projekt do dalszych prac, jeżeli uznaje to jeszcze za stosowne. Przecież państwo możecie zasięgać opinii, są konsultacje, i możecie dać szansę temu projektowi lub jej nie dać, ale dajmy możliwość wypowiedzi mieszkańcom, o których tak dbacie.

Bardzo dziękuję posłowi, który reprezentował Platformę Obywatelską i opisał, jaka jest sytuacja, bo odpowiedział na wiele pytań. Dotyczyły one urzędów pracy, dublowania jednostek itd. Nie będę tego powtarzał. Bardzo dziękuję panu posłowi, to chyba był pan poseł Brejza. Myślę, że nie ma sensu tego powtarzać. Bardzo dziękuję.

(Poseł Romuald Ajchler: Wtedy, kiedy to podzielicie, będzie dublowanie jednostek.)

Jeżeli chodzi o władze w powiatach, to tylko powiem, jakie są koalicje, bo tu też była o tym mowa. Przykładowo Prawo i Sprawiedliwość oraz PSL. W kolejnym powiecie jest starosta z PSL-u, bo tu była mowa o przynależności. W jednej z wypowiedzi był chyba błąd, bo nie ma takiego stowarzyszenia. Powtarzam, jako sprawozdawca Senatu nie byłem tam, ale bardzo precyzyjnie się zapoznałem z powiatami, z gminami. Zostało powiedziane, że istnieje tam – czytam – Polska samorządowa. Nie spotkałem się z takim stowarzyszeniem w powiecie.

Bardzo dziękuję za pytania. Panie marszałku, bardzo dziękuję za udzielenie głosu. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Pan poseł Jacek Najder prosi o głos w trybie sprostowania.

Proszę bardzo.

Poseł Jacek Najder:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Senatorze Sprawozdawco! Chciałbym sprostować, bo być może mylnie pan zrozumiał części mojej wypowiedzi bądź jej pan nie zrozumiał. Chodzi o wypowiedź, w której wspominałem o zadłużeniu powiatu pilskiego i sytuacji szpitala. Wspominałem, że ten szpital od wielu lat ma problemy i boryka się z trudną sytuacją. Nie powiedziałem, że ta trudna sytuacja wystąpiła teraz, ona trwała wiele lat. To jest o tyle istotne, że dzisiejsze władze powiatu przejęły ten szpital już w trudnej sytuacji, a poprzednią ekipą, która rządziła powiatem, była ekipa rządząca, czyli Platforma Obywatelska. W związku z tym ta trudna sytuacja szpitala jest jak gdyby otrzymana w spadku. Być może pan senator sprawozdawca nie zrozumiał mojej wypowiedzi bądź zrozumiał ją mylnie, więc pozwalał sobie sprostować.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Informuję państwa posłów, że procedura jest następująca. Ponieważ podczas dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 53. porządku dziennego: Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 roku oraz harmonogram prac na rok 2015 (druk nr 3312) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (druk nr 3445).

Głos zabierze wiceminister infrastruktury i rozwoju pani Dorota Pyć w celu przedstawienia informacji.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju
Dorota Pyć:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić informację na temat realizacji ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć

ochrony brzegów morskich” za 2014 r. oraz harmonogramu prac na rok 2015.

W ustawie budżetowej na rok 2014 w budżecie państwa zaplanowano dla Urzędów Morskich w Gdyni, Słupsku i Szczecinie na realizację programu środki w wysokości 33 412 tys. zł. Planowane do realizacji w 2014 r. działania w ramach programu obejmowały sztuczne zasilanie plaż, budowę, remont i utrzymanie trwałych umocnień brzegu oraz monitoring. Powyższe wydatki zostały zrealizowane w kwocie 30 249 tys. zł, co stanowiło 91% kwoty zaplanowanych na 2014 r. środków budżetowych. Środki w wysokości 3162 tys. zł nie zostały wydatkowane, w tym kwota 3148 tys. zł została zablokowana w trybie przepisów ustawy o finansach publicznych i przekazana do budżetu.

W ramach programu Urząd Morski w Gdyni wykonał, po pierwsze, sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 190 tys. m³ na odcinku nasadowym Półwyspu Helskiego w rejonie Władysława, po drugie, sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 149 650 m³ na odcinku środkowym Półwyspu Helskiego w rejonie Kuźnicy i Jastarni, stabilizację klifu w rejonie Jastrzębiej Góry, a także prace utrzymaniowe na wałach przeciwpowodziowych na Zalewie Wiślanym. Rozpoczęto także roboty budowlane w ramach inwestycji pod nazwą: umocnienie brzegowe w rejonie Karwi, wykonano 800 m opaski brzegowej i wreszcie zabezpieczono wał wydmowy w rejonie Pucka przez jego stabilizację. Zadanie pod nazwą: budowa palisady w rejonie Pisków nie zostało zrealizowane. Powodem była przedłużająca się procedura uzyskania decyzji środowiskowej dla tego przedsięwzięcia. Obecnie trwa realizacja robót na tym odcinku w ramach „Programu ochrony brzegów morskich”. Zadanie pod nazwą: umocnienie brzegowe – Kąty Rybackie, Krynica Morska również nie zostało zrealizowane. Urząd Morski w Gdyni planuje realizację tego zadania w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” na lata 2014–2020.

Jeżeli chodzi o Urząd Morski w Słupsku, to w ramach programu wykonał on przede wszystkim sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 58 193 m³ w rejonie Łeby, a także sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 116 505 m³ w rejonie Darłówka oraz sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 49 256 m³ w rejonie Kołobrzegu.

Ostatni urząd, Urząd Morski w Szczecinie wykonał sztuczne zasilanie brzegu morskiego o łącznej kubaturze 93 tys. m³ w rejonie Niechorza, a także zespół ostróg brzegowych palisadowych w Trzęsaczu.

Oprócz wspomnianych zadań urzędy morskie w roku 2014 prowadziły monitoring brzegu morskiego oraz badania w celu ustalenia aktualnego stanu brzegów morskich, a także prace przygotowawcze. Te

prace przygotowawcze są ważne, dlatego że pozwalają na sprawną realizację inwestycji.

Pragnę również poinformować Wysoką Izbę, że w budżecie państwa na 2015 r. na realizację programu zaplanowano środki w wysokości 34 mln zł. Zaplanowane do realizacji w 2015 r. działania w ramach programu obejmują: sztuczne zasilanie plaż, budowę, remont i utrzymanie trwałych umocnień brzegu, a także monitoring oraz badania dotyczące ustalenia aktualnego stanu brzegu morskiego.

Informuję również, że resort zakończył prace nad zmianą ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”. Projekt tej ustawy został przekazany do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to niezbędna nowelizacja, jeżeli chodzi o sprawne wykonywanie przez dyrektorów urzędów morskich zadań z zakresu ochrony brzegów morskich. Tutaj warto wspomnieć o tym, że obecnie – w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”, II oś priorytetowa: Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi, działanie 22: Przywrócenie terenom zdegradowanym wartości przyrodniczych i ochrona brzegów morskich – realizowane są trzy ważne projekty dotyczące ochrony brzegów morskich. Są to m.in.: „Ochrona brzegów morskich na wysokości Łeby, Ustki i Rowów” na kwotę 144 978 tys. zł, „Ochrona brzegów morskich w pobrzeża koszalińskiego” na kwotę 132 654 tys. zł i „Zabezpieczenie brzegów Morza Bałtyckiego będących w administracji Urzędu Morskiego w Gdyni” na kwotę 82 460 tys. zł.

Wysoka Izbo! Wszystkie te działania muszą być prowadzone regularnie, uwzględniając zasady zintegrowanego zarządzania obszarami przybrzeżnymi, biorąc pod uwagę przewidywane zmiany klimatyczne i warunki środowiskowe. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Arkadiusz Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! 8 kwietnia marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, skierowała dokument sygnowany przez ministra infrastruktury i rozwoju pod tytułem: Informacja o wykonaniu w roku 2014 programu wieloletniego pod nazwą „Program ochrony brzegów morskich” oraz harmonogram prac na rok 2015 do połączonych Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. Obie te komisje w dniu 26 maja br. przeprowadziły dość wnikliwą analizę treści zawartych w tym

Posel Arkadiusz Litwiński

dokumentacie, mając na uwadze szeroko już przedstawione przez panią minister znaczenie tego programu i pozytywne oddziaływanie nie tylko na geografie czy ekofizjografię, ale przede wszystkim na rozwój gospodarczy. Tym razem, w przeciwieństwie do lat ubiegłych, w żaden sposób nie była kwestionowana zasadność programu, nie było też kwestionowane to, że został wykonany w sposób możliwie maksymalnie poprawny.

Biorąc to pod uwagę, połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie przedłożonego przez ministra dokumentu. Wszystko, co powiedziałem, zawarte jest w tekście sprawozdania, druk nr 3445. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do dyskusji, która polegać będzie na wygłoszeniu 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Informuję, że pan poseł Stanisław Lamczyk występujący w imieniu klubu Platforma Obywatelska oświadczenie, w którym popiera ten projekt ustawy, złożył na piśmie*).

Otwieram dyskusję.

Głos zabierze poseł Kazimierz Smoliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Smoliński:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość chciałbym przedstawić stanowisko klubu wobec informacji dotyczącej realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 r. oraz harmonogramu prac na rok 2015.

Po raz kolejny można powiedzieć, że nawet te skromne środki, które były przewidziane w „Programie ochrony brzegów morskich”, nie zostały wykorzystane. W tym przypadku mamy wykonanie na poziomie 90%. Chodzi o 3 mln zł, jeżeli chodzi o niewykorzystane środki, przy poziomie ponad 30 mln zł. Bywało, że chodziło o 5–6 mln zł przy poziomie 45–50 mln zł. Zwracaliśmy uwagę na to, że ani realizacja programu, ani przygotowany harmonogram na rok bieżący nie odnosi się do poszczególnych punktów ustawy. De facto jako posłowie cały czas nie wiemy, jak przebiega realizacja założonego w ustawie „Programu ochrony brzegów morskich” z 2003 r. Nie wiemy, w jakim miejscu jesteśmy, ile od 2003 r. wykonano zadań. Realizacja planu powinna odnosić się do całości programu. Nie ma odniesienia w zakresie zadań, nie ma odniesienia kwotowego. Program za-

łada, że poziom cen, jeżeli chodzi o realizację zadań, jest z 2001 r., a więc wszystko powinno być policzone, powinny być przeniesienia, żeby program zamykał się w kwocie 911 mln zł. Teraz pewnie powinna być to kwota wynosząca ponad 1 mld. Nie wiemy w związku z tym, jaką w tej chwili mamy kwotę do realizacji.

Ze względu na coroczne doświadczenia związane z planowaniem tych zadań powinno się brać pod uwagę to, że trafiają się uzasadnione przeszkody w realizacji planu. Pytanie tylko, dlaczego wobec tego nie ma w planie rezerwowych zadań. Dlaczego nie widać tego, że jeżeli coś nie wychodzi, są obiektywne przeszkody, nie mamy rezerwowych planów, które można by było w to miejsce ewentualnie realizować.

Jednocześnie program jest wykonany i poszła informacja do NIK, że jeśli chodzi o nieutrzymywanie budowli ochrony brzegów morskich Półwyspu Helskiego i Mierzei Wiślanej, to nie było na to środków, więc nie wykonano zaleceń pokontrolnych NIK-u, jeżeli chodzi o stan techniczny. Mimo że co roku sporządzane są takie sprawozdania, program obejmuje Półwysep Helski i Mierzę Wiślaną, to stanowisko NIK jest jednoznaczne, że ochrona brzegów morskich Półwyspu Helskiego przed erozją i niedopuszczalną ingerencją w środowisko naturalne jest nieskuteczna. Mimo całościowej pozytywnej oceny realizacji programu przez NIK było jednak wiele zastrzeżeń, które zakończyły się nawet zawiadomieniami do prokuratury. Mimo tej informacji nadal nie wiemy, czy stan brzegów morskich w ubiegłym roku poprawił się w stosunku do lat poprzednich czy też nie, jak te brzegi wyglądają w stosunku do roku 2001, ile nam ubywa, a jaki jest postęp erozji i w jakim zakresie zatrzymaliśmy naturalną erozję brzegów morskich.

Myślę, że konferencja, która się odbyła w Sejmie, dotycząca 10 lat „Programu ochrony brzegów morskich” nie może zastąpić corocznej informacji przekazywanej zgodnie z ustawą. Uważam, to znaczy klub uważa, że informacja nie odnosi się całościowo do „Programu ochrony brzegów morskich”, a tylko co roku wybiórczo są realizowane poszczególne punkty z tabelki i tylko o nich mówimy. Uważamy jednak, że należy to przedstawiać całościowo. Dlatego też uważamy, że informacja nie powinna być przyjęta. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Panie pośle, a co to znaczy: uważamy, że informacja nie powinna być przyjęta?

(Poseł Jan Kulas: Właśnie.)

Czyli: będziemy głosować przeciw?

Posel Kazimierz Smoliński:

Będziemy głosować przeciw, tak.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Rozumiem, dobrze.

(*Poseł Konstanty Oświęcimski*: No, panie pośle...)

Głos ma poseł Michał Tomasz Pacholski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Michał Tomasz Pacholski:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu w sprawie informacji ministra infrastruktury i rozwoju dotyczącej realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 r. oraz harmonogramu prac na rok 2015 wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Jak wynika z analizy treści informacji, w 2014 r. dyrektorzy urzędów morskich w Gdyni, Słupsku oraz w Szczecinie realizowali 18 zadań. W ustawie budżetowej na rok 2014 w budżecie państwa zaplanowano na realizację programu środki w wysokości 33 412 tys. zł. W 2014 r. zrealizowano zadania związane ze sztucznym zasilaniem plaż, budową, remontem i utrzymaniem trwałych umocnień brzegu oraz monitoringiem brzegów morskich. Z powodu przedłużających się procedur dotyczących uzyskania decyzji środowiskowej oraz możliwości pozyskania środków unijnych w nowej perspektywie nie wykonano dwóch zaplanowanych na 2014 r. zadań. Natomiast w roku 2015 w ramach „Programu ochrony brzegów morskich” zaplanowano realizację zadań o wartości 34 mln zł. W 2015 r., podobnie jak w roku ubiegłym, planuje się wykonać zadania dotyczące sztucznego zasilania plaż, przebudowy i remontu umocnień brzegowych, a także monitoringu brzegu morskiego.

Warto wspomnieć, iż ochrona brzegów morskich prowadzona jest nie tylko na podstawie finansowania z budżetu państwa. Obecnie realizowane są cztery projekty unijne finansowane w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko” na lata 2007–2013. Są to m.in. zadania w zakresie zabezpieczenia brzegów Morza Bałtyckiego będących w administracji Urzędu Morskiego w Gdyni, ochrona brzegów morskich na wschód od portu Darłowo na wysokości Łeby, Rowów i Ustki czy ochrona brzegów morskich pobraża koszańskiego.

Po rozpatrzeniu omawianej informacji ministra infrastruktury i rozwoju na wspólnym posiedzeniu w dniu 26 maja 2015 r. Komisja Infrastruktury oraz Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa postanowiły wystąpić do Wysokiego Sejmu o przyjęcie informacji. Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem informacji zgodnie ze sprawozdaniem komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję panu posłowi.

Dwóch panów posłów zgłosiło się do zadania pytań.

Pan poseł Konstanty Oświęcimski, Platforma Obywatelska.

(*Poseł Konstanty Oświęcimski*: 2 minuty.)

Proszę bardzo.

Czas – 2 minuty.

Poseł Konstanty Oświęcimski:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Na wstępie odniosę się tutaj do wypowiedzi kolegi z Prawa i Sprawiedliwości. Czy państwa podejście nie jest zbyt krytyczne, trochę niesprawiedliwe względem tego, co się dzieje na polskim Wybrzeżu, i tego co robi pani minister ze swoim zespołem? Te osoby, ci wszyscy, którzy jednak przyjeżdżają nad piękne polskie morze, widzą, że w tych miejscach, gdzie do tej pory to morze szturmowało brzeg morski, nie było plaży, były kłopoty z ochroną klifu, pięknych wydm, w tej chwili jest zupełnie inaczej. Co prawda są stałe budowle, które może nie upiększają plaży, ale w niektórych wypadkach jest to jedyna możliwość ochrony przed potęgą morza.

Tak że zachęcam wszystkich do odwiedzenia naszych pięknych plaż. Są chociażby takie miejsca, jak Niechorze, Rewal, Trzęsacz, Mrzeżyno czy Dziwnów, gdzie to tak fajnie widać. Właśnie w tym roku tak pięknie to było widać i rzesze, setki tysięcy, miliony polskich turystów rezygnują, i bardzo dobrze, z wyjazdów na inne plaże i ruszają na te polskie, nad polski piękny Bałtyk. Ponad 10 lat funkcjonowania tej ustawy, te kilkaset milionów złotych, które zostały na to wydatkowane z budżetu państwa, naprawdę widać. Jeżeli dodamy do tego kilkaset milionów złotych z funduszy unijnych, z programu „Infrastruktura i środowisko” i środki, które zostaną wykorzystane w następnych latach, to możemy śmiało twierdzić, że erozja polskich plaż, polskich klifów i polskich wydm została zahamowana.

W tej chwili, korzystając z okazji, z tej mównicy chciałbym zadać pytanie pani minister. Jakie wartości są przewidziane na następne lata? Wiemy, że rząd przyjął budżet na rok 2016. (*Dzwonek*) Chciałbym wiedzieć, jeżeli nie teraz, to może na piśmie, jak przedstawiają się wyniki finansowe, jakie środki będą przeznaczone na ochronę polskich plaż w latach następnych. Jeszcze raz dziękuję pani minister za współpracę przy tym programie. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Głos ma poseł Jan Kulas, Platforma Obywatelska.

Posel Jan Kulas:

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Chciałbym zwrócić uwagę na to, że dzisiaj dyskutujemy, debatujemy nad jednym z najważniejszych wieloletnich programów rządowych, jakie pojawiły się w ostatnim 25-leciu. Jest to program kontynuowany niezależnie od rządów, koalicji rządowych, bo jest to program bardzo potrzebny. Chodzi o „Program ochrony brzegów morskich”. Proszę zwrócić uwagę na to, że w pierwszej dekadzie tego roku i w ostatnich latach każdy rząd rzeczywiście przywiązywał do niego dużą wagę. Dziwię się przedstawicielowi największego klubu parlamentarnego...

(Posel Elżbieta Rafalska: Największego klubu?)

...że nie dostrzega jednak tego wielkiego wysiłku, trudu, środków finansowych, starań, zabiegów, jakich dokonuje administracja rządowa, chociażby na terenie województwa pomorskiego. Jestem posłem z województwa pomorskiego, więc ten region znam doskonale. Ten program wieloletni jest dobrodziejstwem dla tego regionu. Jak, panie pośle, można tego nie dostrzegać? Jak można tego nie widzieć? Jak można tego nie rozumieć? Proszę pojechać do Gdańska, proszę pojechać do Sopotu, do Gdyni, proszę pojechać do Krynicy Morskiej, do Sztutowa, do Stegny. Proszę przejść się także wzdłuż ziemi elbląskiej. To można zauważyć, o tym po prostu można bardzo łatwo się przekonać.

Myślę, pani minister, że to jest okazja do podziękowań, szczególnie dla pani zespołu, bo drużyna odnosi sukcesy, a także do wyrażenia szacunku i uznania dla całej administracji urzędów morskich. Ogromne jest zaangażowanie pracowników, ich solidność, pasja. Proszę te nasze, parlamentarzystów, słowa, może poza słowami jednego z klubów, naprawdę przekazać do urzędu morskiego w naszym regionie, bo to rzecz bardzo ważna. Na co jeszcze warto zwrócić uwagę? Na zaangażowanie samorządów terytorialnych. Mówimy o naszych plażach, klifach, ale proszę zwrócić uwagę tych, którzy przyjeżdżają odpoczywać na zachodnie czy wschodnie wybrzeże, na wspaniałe umocnione brzegi, na piękne ścieżki rowerowe.

Dlatego chciałbym zapytać o jedną rzecz (*Dzwonek*), bo sama informacja jest przekonująca, rzetelna, chętnie zgłoszę za jej przyjęciem: Jak układała się i układa współpraca samorządów terytorialnych z administracją rządową i z urzędami morskimi podczas realizacji „Programu ochrony brzegów morskich”? Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Pytania zadawać będzie pan poseł Kazimierz Smoliński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Kazimierz Smoliński:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Kulas chyba nie zrozumiał mojej wypowiedzi.

(Posel Jan Kulas: Była prosta.)

Nie odnosiłem się do programu jako całości, nie neguję programu, bo program jest ważny, został uchwalony przez Wysoką Izbę i niewątpliwie zasługuje na uznanie jako program. Co do wielkości środków, które są wydatkowane, możemy mieć różną ocenę. Natomiast w imieniu klubu przedstawiłem stanowisko w sprawie przedstawionej informacji dotyczącej realizacji tego programu. Proszę się do tego odnosić, a nie oceniać, czy ja jestem za tym programem, czy nie.

Natomiast mam pytanie do pani minister. Czy znane są ministerstwu dane dotyczące tego, na jakim etapie są ewentualnie postępowania karne, czy one w ogóle się toczą, jeżeli chodzi o sprawy związane ze zgłoszeniami Najwyższej Izby Kontroli? Czy wiadomo coś na temat tego, na jakim etapie są te postępowania? Ile na skutek wystąpień Najwyższej Izby Kontroli jest tych związanych z oceną „Programu ochrony brzegów morskich”? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos?

Nie widzę, nie słyszę.

W takim razie poproszę wiceministera infrastruktury i rozwoju panią Dorotę Pyć o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju
Dorota Pyć:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za wszystkie pytania.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Oświęcimskiego o wartość, o kwotę, która została przyznana na rok 2016, to jest istotne, żeby zwrócić uwagę na zmiany ustawy dotyczącej „Programu ochrony brzegów morskich”, ponieważ kwota przewidziana do realizacji wynosi 34 mln zł. Taką kwotę mamy również przyznaną na ten rok, na rok 2015, są to 34 mln zł. Bardzo ważne jest to, żeby zmiana ustawy dotyczącej „Programu ochrony brzegów morskich” była w dobrym tempie procedowana, ponieważ w załączniku wymienione są odcinki brzegów morskich wyznaczone do ochrony, zgodnie z najnowszymi badaniami, które przeprowadzili wysoko wyspecjalizowani pracownicy wszystkich trzech urzędów morskich, osoby, które dobrze wiedzą, które odcinki brzegów powinny być w Polsce chronione i w jaki sposób.

Jeszcze raz może przypomnę, że „Program ochrony brzegów morskich” to program wieloletni, zakro-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Dorota Pyć

jony na lata 2003–2023. Środki przeznaczone na ochronę brzegu morskiego z budżetu państwa, a w tej ustawie jest to 911 mln zł, są sukcesywnie wykorzystywane. Warto to podkreślić i bardzo dziękuję panu posłowi Kulasowi za słowa pochwały, które skierował w szczególności do dyrektorów urzędów morskich. Trzeba powiedzieć, że rzeczywiście nasza administracja morska działająca w terenie przez ostatnich kilkanaście lat zdobyła bardzo dużą wiedzę potrzebną do tego, żeby móc realizować inwestycje w ochronę brzegu morskiego ekonomicznie, efektywnie i tam, gdzie jest to konieczne.

My nie chronimy całego brzegu morskiego, to nie byłoby racjonalne. My chronimy te odcinki, które tego wymagają, przede wszystkim ze względu na dobro mieszkańców gmin nadmorskich, to też należy podkreślić.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Kulasa, to z przyjemnością muszę stwierdzić, że ile razy rozmawiam z dyrektorami wszystkich trzech urzędów morskich, czyli w Gdyni, w Słupsku, w Szczecinie, i pytam o to, jak układa się współpraca z przedstawicielami samorządu terytorialnego, zawsze słyszę, że układa się bardzo dobrze. Jest bardzo dużo, można powiedzieć, mechanizmów koordynacji, które są wykorzystywane przez dyrektorów urzędów morskich, odpowiednio przez osoby, które są specjalistami z zakresu ochrony brzegu i w ogóle ochrony środowiska i przyrody, w tym również krajobrazu, co jest bardzo istotne, zważywszy na to, że mamy w Polsce również ustawę krajobrazową.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Smolińskiego, odpowiem tak. Minister infrastruktury i rozwoju jest zobowiązany do tego, żeby przekazywać roczną informację z wykonania programu dotyczącego ochrony brzegów morskich, czyli z każdego roku, który upłynął. Ta informacja dotyczy roku 2014 i planu na rok 2015. To zostało bardzo dokładnie przedstawione, wraz z załącznikiem, w którym jest ujęcie tabelaryczne inwestycji realizowanych w 2015 r. i tych, które zostaną zakończone w 2015 r.

Jeżeli chodzi o postępowania, które się toczą, a dotyczą „Programu ochrony brzegów morskich”, to takich postępowań nie ma w tej chwili w Polsce. Nie wiem, o jakie postępowania panu posłowi chodziło, ale jedno wiem na pewno, wiem, że nie można budować wiedzy na podstawie czasem bardzo lakonicznych informacji, które pojawiają się w różnych mediach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Z tego, co widzę, wszyscy państwo posłowie, wszyscy mówcy zabrali głos.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że Komisja Infrastruktury oraz Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa proponują, aby Sejm przyjął informację do wiadomości.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

(Poseł Kazimierz Smoliński: Jest sprzeciw.)

Jest sprzeciw pana posła.

(Poseł Jan Kulas: Jednak jest.)

W związku z tym do głosowania w tej sprawie przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Informuję Wysoką Izbę, że w tej chwili obradom przysłuchuje się liczna delegacja pań i panów z Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Mirzec w powiecie starachowickim koło Skarżyska-Kamiennej, w woj. świętokrzyskim, czyli w dawnym Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Witamy serdecznie. Bardzo nam przyjemnie. *(Oklaski)*

Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 54. i 55. porządku dziennego:

54. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (druk nr 3683).

55. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 3853).

Pierwszy projekt przedstawi pan poseł Patryk Jaki.

Proszę bardzo.

Poseł Patryk Jaki:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoki Sejmie! Temat marnowania żywności to temat wyjątkowo wrażliwy, któremu powinniśmy poświęcić dużo uwagi. Zaczniemy od danych statystycznych. Według badań europejskich study on food z 2011 r. w Polsce rocznie marnuje się – uwaga – 9 tys. t żywności, jeszcze raz to powiem, 9 tys. t żywności. Niestety, Wysoka Izbo, znajdujemy się w gronie państw, które plasują się na czele tego niechlubnego rankingu w Unii Europejskiej, gdzie żywności marnuje się najwięcej.

Co niezwykle istotne w dyskusji na ten temat, to fakt, że w Polsce jest wyjątkowa struktura, inna struktura marnowanej żywności niż w pozostałych państwach Unii Europejskiej. Za marnowanie żywności w większości państw Unii Europejskiej odpowiadają gospodarstwa indywidualne, tymczasem u nas, w Rzeczypospolitej Polskiej, za marnowanie żywności w głównej mierze odpowiadają sklepy wielkopowierzchniowe.

Niestety, Wysoka Izbo, mimo zmiany prawa dokonanej ponad 2 lata temu, zwalniającej podmioty gospodarcze chcące przekazywać żywność organizacjom charytatywnym z podatku, sytuacja się nie poprawiła, choć hucznie to zapowiadały i o tym zapewniały te najbardziej zainteresowane podmioty.

Posel Patryk Jaki

Na to wszystko, Wysoka Izbo, nakładają się inne fakty. Trzeba tu powiedzieć o liczbie osób niedożywionych w Polsce. Mamy na ten temat dane GUS. I tak wedle danych GUS za 2014 r. w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa żyło w Polsce ok. 3 mln osób, a kolejne 6 mln żyje tuż nad tą granicą. Prawie 120 tys. dzieci przychodzi do szkoły głodnych, nie mając wystarczająco dużo energii, by prawidłowo funkcjonować. Jednocześnie aż 170 tys. dzieci cierpi z powodu niedożywienia, co utrudnia im prawidłowy rozwój. Z kolei ponad 260 tys. dzieci zaczyna dzień bez śniadania, czyli są one pozbawione najważniejszego posiłku dnia, który już na samym początku dostarcza energii zapewniającej siłę i umożliwiającą całą aktywność. Dalej, co piąte dziecko jest żywione w sposób nieprawidłowy, co oznacza, że dzieci nie otrzymują wszystkich niezbędnych dla prawidłowego rozwoju składników odżywczych. Dodatkowo ponad 70 tys. dzieci je tylko to, co dostanie w szkole, co oznacza, że dom nie zapewnia im nawet podstawowych produktów żywnościowych. Szkolne programy dożywiania są ich jedyną szansą na posiłek. Dla wielu polskich uczniów jedynym posiłkiem w ciągu dnia jest obiad w szkole. Część dzieci może liczyć na dofinansowanie z gminy, jednak nie wszystkie głodne dzieci mogą je dostać, bo żeby dostać dopłatę do szkolnych obiadów, trzeba spełnić bardzo szczegółowe kryteria wyznaczone przez ośrodki pomocy społecznej. W praktyce jednak, Wysoka Izbo, te kryteria są na tyle sztywne, iż wiele dzieci nie otrzymuje pomocy.

Teraz zestawiamy te dwa fakty, to znaczy, z jednej strony tak potężna ilość żywności w Polsce się marnuje, a z drugiej strony mamy tak ogromną liczbę osób potrzebujących, niedożywionych, w tym, co jest największą hańbą Rzeczypospolitej, mówimy o setkach tysięcy polskich dzieci. I pytanie, czy nie można by było tych dwóch faktów połączyć. I po to jest, Wysoka Izbo, ten projekt ustawy, który zobowiąże sklepy wielkopowierzchniowe, sklepy, które notabene, jak państwo wiecie, w większości przypadków nie są polskie, mają, nazwijmy to eufemistycznie, duże problemy z płaceniem podatków w naszym kraju, które „wykolegowały” te polskie sklepy, jak państwo wiecie, utrzymywane z pokolenia na pokolenie, niektóre nawet przez sto, dwieście lat. To one w mojej ocenie powinny ponosić wyjątkową odpowiedzialność, tym bardziej że obiecywały, iż jeżeli zostaną zwolnione z podatków, to ta sytuacja ulegnie poprawie, wykażą się empatią. Nic takiego nie nastąpiło, według informacji m.in. Banku Żywności okazuje się, że zaledwie dwie sieci wykazały jakiegokolwiek zainteresowanie po zmianie przepisów pomocą osobom najuboższym.

Jednocześnie, Wysoka Izbo, te rozwiązania, które dzisiaj proponuję, nie generują dużych kosztów, a na pewno poprawiają sytuację setek rodzin. Co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Dodatkowo to rozwiązanie

będzie budować nową kulturę, nowy zwyczaj przekazywania jedzenia, a w tym zakresie, jak widać, w Polsce mamy jeszcze bardzo wiele do zrobienia.

To rozwiązanie, Wysoka Izbo, jest też praktyczne i proste, ponieważ jeżeli dany hipermarket, sklep wielkopowierzchniowy ma jedzenie, które do tej pory wyrzucał do śmietnika, to teraz przekaze je w inne miejsce po prostu – zamiast do śmietnika, w inne miejsce, nawet wykonując dokładnie te same czynności. Jedyna dodatkowa czynność, jaką będzie musiał wykonać, to podpisanie prostej umowy, ale już w sensie technicznym de facto będzie to przerzucanie do drugiego kubła zamiast do innego – przepraszam za takie sformułowanie. Mówimy tutaj też o tym, że w Polsce wiele instytucji dysponuje wystarczającą infrastrukturą, prawie 99% hipermarketów miałyby od razu zapewnioną niezbędną, tak jak wspomniałem, infrastrukturę do rozdawania tego jedzenia organizacjom potrzebującym. Myślę tutaj chociażby o Banku Żywności, który ma przedstawicielstwa w każdej części Polski. Oni są gotowi przyjechać i odebrać to jedzenie, i przekazać je odpowiednim komórkom, te komórki przecież Bank Żywności ma skatalogowane, ma też wykazy osób, które naprawdę potrzebują tego jedzenia, czyli to żadna wielka filozofia. Przykro, że trzeba to robić za pomocą prawa, ale, jak państwo widziecie, Wysoka Izbo, nie mamy chyba wyjścia.

Jednocześnie należy stwierdzić, że ten projekt ustawy wypełnia niezwykle istotną lukę w polskim prawie, która w większości legislacji w Europie nie istnieje, mianowicie w Polsce nie ma praktycznie żadnych regulacji przeciwdziałających marnowaniu żywności. I stąd ta propozycja. W większości państw Unii Europejskiej takie regulacje się znajdują.

Zmierzając już do końca, Wysoka Izbo, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Otóż nie musimy tutaj wyważać otwartych drzwi. Podobną ścieżkę przeszło państwo, które znajdowało się, tak jak my, na czele rankingu marnujących żywność, mianowicie Francja. Francja ponad pół roku temu podjęła podobną ustawę, która nakazała sklepom wielkopowierzchniowym przekazywanie niewykorzystywanej żywności organizacjom charytatywnym. Co niezwykle istotne, Wysoka Izbo, przy tym rozwiązaniu udało się również zbudować szeroki kompromis polityczny, bardzo szeroki, w odniesieniu do różnego rodzaju instytucji. I, co również niezwykle istotne, Wysoka Izbo, jeżeli dzisiaj spojrzymy na efekty wprowadzenia tej ustawy, to można powiedzieć, że są piorunujące. Statystyki we Francji pokazują, że ten pomysł się po prostu sprawdził, że więcej osób dojada i że żywność zamiast w śmietnikach ładuje tam, gdzie powinna wylądować.

W związku z powyższym, jeżeli dzisiaj słyszę narzekania różnego rodzaju instytucji, nie wiem, prokuratora generalnego, są już głosy koalicji rządowej, które słyszałem, że tam źle, tutaj źle, że tu generalnie dobrze, ale przepis dałoby się zmienić, a więc kiedy słyszę to narzekanie, zastanawiam się, w czym Polska jest gorsza od Francji. Dlaczego we Francji, kiedy

Posel Patryk Jaki

widać było cel, można było się dogadać i pomóc wielu dzieciom, wielu rodzinom, które potrzebowały tego jedzenia, a w Polsce jak zwykle szuka się dziury w całym? I pewnie za chwilę, kiedy usłyszę kolejnych mówców, będzie dokładnie tak samo. Tu źle, tam źle – zamiast szukać rozwiązania. Jeżeli zgadzamy się co do tego, że żywność, która w tej chwili idzie na śmieci, mogłaby trafiać do osób potrzebujących, to proszę bardzo, jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, zaproponujcie coś innego, ale nie kwestionujcie istoty sprawy, to znaczy celu. Żywność zamiast do śmietnika powinna trafiać do osób potrzebujących. I po to jest ten projekt ustawy.

Jeszcze raz podkreślę, że wypełnia on ważną lukę w polskim systemie prawnym. W tej chwili nie ma żadnej ustawy, która przeciwdziałałaby marnowaniu żywności, a jak widać, to jest potrzebne, bo wolny rynek nie zdał w tej sprawie egzaminu, mimo że Wysoka Izba podjęła już działania blisko dwa lata temu. Zwolniliśmy z podatków i co? Dalej mamy taki sam problem. Czytałem nowe dane GUS-u z 2014 r.

Dlatego, Wysoka Izbo, jesteśmy zobowiązani, to jest obowiązek polskiego państwa, żeby sprawić, by dzieci w Polsce nie były głodne, żeby sprawić, by żywność się nie marnowała. To jest nasz wielki obowiązek, wielkie zobowiązanie Rzeczypospolitej. I po to jest ten projekt ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

W tej chwili głos zabierze pani poseł, pani marszałek Wanda Nowicka w celu przedstawienia uzasadnienia projektu ustawy z druku nr 3853.

Posel Wanda Nowicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Ministro! W dniu dzisiejszym mam zaszczyt reprezentować wnioskodawców projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zawartego w druku sejmowym nr 3853.

Chciałabym zwrócić uwagę, że pod projektem ustawy, za co bardzo serdecznie dziękuję, podpisali się przedstawiciele i przedstawicielki kilku klubów i kół, co jednoznacznie wskazuje, że jest to projekt ponadpartyjny. Mam nadzieję, że to też wpłynie na dalsze procedowanie nad nim.

Chciałabym również bardzo serdecznie podziękować przedstawicielom i przedstawicielkom banków żywności, którzy siedzą dziś na galerii, dzięki informacji których mogłam przygotować ten projekt.

Proszę państwa, powodem przedłożenia tego projektu ustawy był problem podniesiony w raporcie Komisji Europejskiej, opublikowanym w październiku 2010 r., w którym zawarto dane Eurostatu

i wprost wskazano, że w Polsce marnuje się 9 mln t żywności rocznie. Podkreślam: 9 mln t żywności. Te dane sytuują Polskę na piątej pozycji państw marnujących żywność wśród krajów Unii Europejskiej.

Należy podkreślić, że w krajach zachodnich skala marnowania żywności jest większa wśród konsumentów, natomiast w Polsce dane Eurostatu wskazują na branżę spożywczą jako główne źródło marnowania.

Obecnie w Polsce brak jest regulacji w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności. Brakuje także stałego monitoringu i danych dotyczących marnowania żywności. Sieci handlowe nie raportują do żadnego organu ani nie podają do publicznej wiadomości informacji na temat ilości zutylizowanej żywności oraz żywności przekazywanej na cele charytatywne. Stanowi to ogromną barierę prawną, która nie pozwala podjąć kroków zmierzających do zminimalizowania marnowania żywności w Polsce.

Jednocześnie warto zaznaczyć, że zjawisko marnowania żywności wpływa negatywnie na kilka istotnych kwestii. Przede wszystkim zwiększa ono ilość śmieci. Ponadto ma negatywny wpływ na klimat, gdyż energochłonna produkcja żywności, a tym bardziej jej marnowanie, przyspiesza zmiany klimatyczne. Metan pochodzący z gnijącej żywności jest dużo groźniejszym gazem niż dwutlenek węgla. Marnowanie żywności to również marnowanie wody i energii.

Jak wcześniej zaznaczyłam, jedną z podstawowych przyczyn marnowania żywności jest utylizacja żywności na masową skalę przez producentów i dystrybutorów żywności. Dlatego też proponowane przez wnioskodawców zmiany kierowane są właśnie do tych podmiotów. Celem projektowanych zmian jest zachęcenie – podkreślam: ustawa nie nakłada obowiązku – dystrybutorów żywności do skorzystania z mechanizmu zwolnień podatkowych w zakresie przeciwdziałania marnowaniu żywności.

Projekt ustawy otwiera przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż żywności na powierzchni powyżej 250 m² – mamy tu na myśli markety lub hipermarkety, w których sprzedaż środków spożywczych przekracza 50% obrotu w stosunku do wszystkich towarów – możliwość podjęcia działań zmierzających do zapobiegania marnowaniu jedzenia i pokazuje mechanizm przekazywania nieodpłatnie niesprzedanych produktów, z zastosowaniem ulg podatkowych w tym zakresie.

Ponadto ustawa wprowadza obowiązek corocznego raportowania przez te podmioty danych o ilości i wartości przekazywanej żywności na cele działalności charytatywnej do ministra gospodarki.

Beneficjentami są organizacje pożytku publicznego prowadzące szeroko pojętą działalność w zakresie pomocy społecznej i działalności charytatywnej. Produkty z bliską datą minimalnej trwałości do spożycia lub terminem przydatności do spożycia, które w obecnym stanie rzeczy zostałyby zlikwidowane lub zutylizowane, będą w większym zakresie trafiały do organizacji charytatywnych.

Posel Wanda Nowicka

Projektowana ustawa wprowadza proponowany sposób przekazywania żywności na cele charytatywne poprzez zawieranie umów, określając jednocześnie konieczny zakres materii, która winna pozostać uregulowana przez strony, zgodnie z zasadą swobody umów. Należy zwrócić uwagę, że zawarcie umowy nie jest obligatoryjne. Sprzedawcy żywności mogą zrezygnować z jej zawarcia m.in. w przypadku, gdy nie mają faktycznej możliwości realizacji dostaw przed upływem terminu przydatności do spożycia, np. z uwagi na brak działania organizacji pożytku publicznego na określonym obszarze terytorialnym, bądź w przypadku odmowy zawarcia umowy przez organizację pożytku publicznego.

Jednym z istotniejszych rozwiązań przyjętych w projekcie ustawy jest nowelizacja przepisu art. 52 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, który przewiduje zakaz obecności na rynku żywności po upływie zarówno daty minimalnej trwałości, jak i terminu przydatności do spożycia, co jest równoznaczne z zakazem wprowadzania na rynek i obecności w obrocie żywności po upływie daty minimalnej trwałości i terminu przydatności do spożycia. Dotyczy to także dystrybucji żywności przez organizację pożytku publicznego na cele charytatywne.

Warto podkreślić, że data minimalnej trwałości nie musi automatycznie przesądzać o kwalifikacji danego środka spożywczego jako niebezpiecznego i jego faktycznej zdolności do spożycia. Należy ją postrzegać więc jedynie jako datę, do której producent gwarantuje wyjściową jakość produktu. Przewidziana w ustawie możliwość pozostawiania w obrocie środków spożywczych po upływie daty minimalnej trwałości może więc mieć kluczowe znaczenie w kontekście przeciwdziałania marnowaniu żywności. Pozwala na dalszą dystrybucję środków spożywczych, które nie wyglądają już tak dobrze, jak w dniu dostawy do sklepu, ale nie różnią się wartościami odżywczymi, smakiem i zdolnością do spożycia.

Projekt ustawy wprowadza odpowiedzialność przedsiębiorców, którzy nie wypełnią obowiązku raportowania w zakresie przekazywania żywności na cele charytatywne. Sankcja za niezłożenie raportu odnosić się będzie również do organizacji pożytku publicznego. Za zaniechanie złożenia raportu w terminie będzie wyznaczana kara administracyjna, kara grzywny. Organem właściwym będzie właściwy wojewódzki inspektor Inspekcji Handlowej.

Do pozytywnych skutków wprowadzenia niniejszej ustawy w życie należy zaliczyć poprawę sytuacji bytowej i finansowej osób najuboższych. Dodatkowo zmiany pozytywnie mogą ograniczyć skalę ubóstwa w Polsce. W 2014 r. w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej granicy ubóstwa skrajnego, to jest poniżej minimum egzystencji, czyli 540 zł na osobę dochodu miesięcznego, żyło około 2,8 mln osób, natomiast w gospodarstwach domowych poniżej gra-

nicy ubóstwa relatywnego, to jest 713 zł na osobę dochodu miesięcznego – około 6,2 mln osób. Z drugiej zaś strony proponowana zmiana korzystnie wpłynie na ograniczenie utylizacji żywności.

Przedmiotowy projekt ustawy nie pociąga skutków finansowych dla budżetu państwa ani jednostek samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym, z uwagi na pozytywny wpływ proponowanego rozwiązania na dobro wspólne, mam nadzieję, że Sejm postanowi pracować nad tą ustawą i skieruje ją do komisji ochrony środowiska. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję, pani marszałek.

Informuję, że przystępujemy do debaty łącznej, w której wysłuchamy 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Janusz Dzieciół z klubu Platforma Obywatelska.

Posel Janusz Dzieciół:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Sejmowi opinię dotyczącą poselskich projektów ustaw zawartych w drukach nr 3683 i 3853.

Proponowane projekty ustaw mają na celu określenie zasad i trybu przeciwdziałania marnowaniu żywności oraz zasad przeciwdziałania negatywnym skutkom wynikającym z marnowania żywności. W obu poselskich projektach ustaw, zawartych w drukach nr 3683 i 3853, proponuje się zdefiniowanie następujących pojęć: marnowanie żywności, organizacje pożytku publicznego, nałożenie na przedsiębiorców prowadzących sklepy obowiązku nieodpłatnego przekazywania żywności organizacjom pożytku publicznego i zawarcia z taką organizacją pisemnej umowy o przekazywaniu żywności.

Obecnie w Polsce staramy się regulować kwestię marnowania żywności przepisami podatkowymi, co w wielu wypadkach jest niewystarczające. Proponowane projekty ustaw dają przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż żywności na powierzchni powyżej 250 m², których sprzedaż środków spożywczych przekracza 50% obrotu w stosunku do wszystkich towarów, możliwość podjęcia działań zmierzających do zapobiegania marnowaniu jedzenia i pokazuje mechanizm nieodpłatnego przekazywania jedzenia z zastosowaniem ulg podatkowych w tym zakresie.

W projekcie ustawy z druku nr 3853 proponuje się obowiązek raportowania do ministra do spraw gospodarki o ilości i wartości przekazywanej żywności, zarówno przez tych, którzy tę żywność przekazują, jak i tych beneficjentów, którzy tę żywność otrzymu-

Posel Janusz Dziecioł

ją. Przekazywanie ma odbywać się na podstawie umów określających zasady przekazywania i przyjmowania.

Jednym z istotnych rozwiązań projektu ustawy zawartego w druku nr 3853 jest nowelizacja przepisu art. 52 ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia, który przewiduje nieobecność na rynku produktów żywieniowych po upływie terminu przydatności.

Szanowny Panie Marszałku! Klub Platforma Obywatelska poleca oba projekty do dalszego procedowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Głos ma pani poseł Elżbieta Rafalska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw oraz projekt ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, zawarte w drukach nr 3853 i 3683, odnoszą się do tego samego zagadnienia. Projekty ustaw mają na celu określenie zasad i trybu przeciwdziałania marnowaniu żywności oraz zasad przeciwdziałania negatywnym skutkom wynikającym z marnowania żywności.

Każdego dnia duże ilości jedzenia są marnowane. Co możemy zrobić, żeby zmniejszyć ilość marnowanej żywności? Przekazać ją osobom potrzebującym, znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Sporo o tym mówiono, o skali ubóstwa mówiła pani marszałek Nowicka, mówił o tym wnioskodawca poseł Jaki.

Jak wynika z badań przeprowadzonych na zlecenie Federacji Polskich Banków Żywności, blisko 40% dorosłych Polaków przyznaje się do wyrzucania jedzenia. Rocznie daje to 2 mln t żywności, która ląduje w śmietnikach. Badanie Eurostatu uplasowało Polskę na 5. miejscu w Unii Europejskiej, po Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji i Holandii, pod względem ilości marnowanego jedzenia. Jednak w Polsce, w przeciwieństwie do innych krajów, to nie konsumenci ponoszą największą winę za taki stan rzeczy, lecz branża spożywcza, która na straty zdaje blisko 7 mln t produktów, które nadają się jeszcze do przetworzenia. Te 2 mln t żywności wyrzuconej przez indywidualnych konsumentów i 7 mln t przez branżę spożywczą daje łącznie 9 mln t żywności marnowanej co roku w Polsce.

W wyniku starań banków żywności, a także dzięki rezolucji Parlamentu Europejskiego nakłaniającej państwa członkowskie do tworzenia przyjaznych warunków dla firm, które wykazują chęć podejmowania działań na rzecz dobrego gospodarowania żywnością,

ten temat stał się też przedmiotem debaty publicznej. I tu dziękuję wnioskodawcom za to, że podjęli tak ważki społecznie temat.

Polska wprowadziła w 2013 r. zmiany w polskim prawie podatkowym, które znoszą u producentów i dystrybutorów żywności konieczność płacenia podatku VAT od żywności, która została przekazana na cele charytatywne. Dodatkowo darowizny mogą sobie odliczyć od dochodu także darczyńcy. Pomimo tej zmiany niewiele sieci spożywczych w naszym kraju zdecydowało się na zmianę swojej polityki pod kątem niemarnowania żywności.

Posel Jaki mówił o rozwiązaniach francuskich. One odnosiły się czy odnoszą do sklepów wielkopowierzchniowych o powierzchni trochę większej niż określona w tych obydwu projektach, bo we Francji dotyczyło to 400 m², a u nas dotyczy to sklepów o powierzchni 250 m², ale tam też zaproponowane kary i konsekwencje są surowsze, bo zaproponowano grzywny do 75 tys. euro, w tym również kary, np. więzienia do 2 lat. Tam też żywność może być wykorzystana w inny sposób, jako kompost lub pasza dla zwierząt.

Klub Prawo i Sprawiedliwość wnosi o prowadzenie dalszych prac nad tymi projektami i skierowanie ich do komisji z następujących powodów. Oba projekty odnoszą się do ważnych społecznie, jak również ważnych pod względem ochrony środowiska, zagadnień. Projekty określają, definiują ważne określenia: marnowanie żywności, żywność na cele społeczne, data minimalnej trwałości. Określają również obowiązki corocznego raportowania do ministra właściwego do spraw gospodarki.

Ustawa w art. 4 – mówię o projekcie zawartym w druku nr 3853 – mówi o możliwości zawarcia umowy z organizacją pożytku publicznego. I tu rodzi się pytanie, które kieruję do pani wnioskodawcy: Czy ten zapis nie jest zbyt zawężający? Czy państwo zastanowiliście się nad tym, czy w art. 4 nie powinny być również uwzględnione stowarzyszenia i fundacje, inne organizacje, które działają w obszarze polityki społecznej i udzielania pomocy, a nie tylko organizacje pożytku publicznego? *(Dzwonek)*

Art. 5 określa też kary i to, kto podlega karze pieniężnej w związku z niespełnianiem warunków, które są określone w tej ustawie.

A więc, jak już mówiłam wcześniej, projekty odnoszą się do ważnych, dotąd nieuregulowanych kwestii, a podobne rozwiązania są stosowane w innych krajach Unii Europejskiej, dlatego w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość wnoszę o skierowanie tych obydwu projektów do dalszych prac w komisji sejmowej. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Mieczysław Kasprzak, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Pani Minister! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego również opowiada się za skierowaniem tych dwóch projektów do dalszych prac.

Natomiast chciałbym przedstawić kilka refleksji na temat toczącej się debaty. Marnowanie żywności odbywa się na każdym etapie, od produkcji, po konsumpcję, po gospodarstwa domowe, z tym jednak, że trzeba zaznaczyć, iż na etapie producentów żywności to marnotrawstwo jest najmniejsze, dlatego że ci ludzie czują, wiedzą, jak dużo pracy i wysiłku trzeba włożyć w to, żeby tę żywność wyprodukować, i tam poszanowanie jest największe, natomiast już później stopniowo wzrasta.

Dzisiaj powszechnie panuje przekonanie, że nie mamy nawyku oszczędzania, szanowania żywności. Brak tego nawyku bierze się już od wychowania dziecka w domu poprzez zakłady pracy, przetwórstwo, a później sieci handlowe, małe i duże, bo to we wszystkich występuje. Analizując te dane i zestawienia, chciałbym odważnie powiedzieć czy postawić tezę, że dzisiaj w Polsce nie mamy głodu, bo gdybyśmy właściwie zagospodarowali żywność, to nie byłoby osób głodnych, o których tutaj mówimy.

W moim domu zawsze szanowało się żywność. Gdy kromka spadła na ziemię, to się ją całowało. Ja dalej tak postępuję. Ale już z młodszym pokoleniem jest trudniej. Dlaczego kiedyś szanowało się żywność? Bo była bieda na wsi. Pamiętam, ile wysiłku, ile pracy mój dziadek musiał włożyć w to, żeby wyprodukować żywność. Tam nawet skórka z chleba nie mogła się zmarnować. Wszystko musiało być zagospodarowane. To była bieda. A teraz jest bieda? Teza może niesłuszna, ale takie mamy społeczeństwo i do tego doprowadziliśmy. Mamy żywność, ale nie potrafimy jej skonsumować i wszyscy otwarcie mówimy, że mamy biedę. Myślę, że brakuje właściwej edukacji. Dlaczego brakuje? Dlatego że wszyscy jakoś dziwnie się zachowujemy. Myślę, że dużą rolę w tym zakresie odgrywają media. Kiedyś pozwoliłem sobie wyraźnie stwierdzić w jednej z gazet, ile żywności u nas się marnuje i że chleb na drugi dzień też jest zjadliwy, można go zjeść, może nawet jest mniej szkodliwy dla zdrowia. Proszę państwa, przez tydzień nie mogłem pokazać się w Sejmie ani u siebie na wsi, bo zaczęto wysyłać do mnie czerstwy chleb, ponieważ go lubię. Sami jesteście temu winni, bo stwarzamy taką atmosferę. Kiedyś na talerzu nie mogło nic zostać, natomiast teraz stało się to modne, bo jak nie zjem do końca, to znaczy, że jestem aż tak zadowolony.

Kolejna sprawa dotyczy utylizacji żywności, jako że wszystkiego nie da się zagospodarować. Są sytuacje, kiedy trzeba zagospodarować żywność w inny sposób, trzeba coś z nią zrobić. Nie mamy w Polsce dobrych metod utylizacji żywności. Byłem kiedyś w Szwecji, gdzie analizowaliśmy wszystkie źródła

energii odnawialnej. Szanowni państwo, tam cała żywność, która nie jest skonsumowana, w specjalny sposób jest przekazywana z gospodarstwa domowego do biogazowni w danym mieście. Biogazownia produkuje gaz, nie tylko z tej żywności, bo dochodzą i inne składniki, a z kolei ten gaz jest wykorzystywany do napędu komunikacji miejskiej, i wszystko pięknie się zamyka. Mówiliśmy tu bowiem również o tym, że rolnictwo jest źródłem dużej emisji.

Pozwoliłem sobie przedstawić kilka refleksji, ponieważ to są bolesne sprawy. Z jednej strony musimy ciężko pracować, przeznaczać ogromne pieniądze na rolnictwo, wspierać rolnictwo, żeby nie brakowało nam żywności, a z drugiej strony mówimy, że jest głód, natomiast ogromne ilości żywności się marnują. *(Dzwonek)* Dlatego też – tak jak zaznaczyłem na wstępie – jestem za dalszym procedowaniem. *(Dzwonek)* Stanowiska i moje, i klubu parlamentarnego są zbieżne. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowna Pani Minister! Oba projekty ustaw, które dzisiaj rozpatrujemy, są bardzo ważne z punktu widzenia społecznego, zwłaszcza że w Polsce – tak jak przed chwilą mówili wnioskodawcy – 9 mln t żywności marnuje się, a około 9 mln osób żyje na granicy ubóstwa i relatywnego ubóstwa. Polska bieda ma twarz rodziny wielodzietnej, twarz dziecka, twarz rodziny wychowującej osobę lub osoby niepełnosprawne, częściej dotyczy osób mieszkających na wsi niż w mieście. Skoro tak jest, to polski ustawodawca musi podjąć wysiłek, aby wszystko, co jest możliwe, kierować w formie pomocy właśnie do tychże rodzin.

W dniu wczorajszym i dzisiaj zajmujemy się nowelizacją ustawy o utrzymaniu porządku w gminach, w ramach której dajemy samorządom podstawę prawną do stosowania ulg i zwolnień, jeśli chodzi o opłaty za utrzymanie czystości i porządku w gminach, do rodzin wielodzietnych oraz osób, które spełniają kryteria w zakresie uzyskania pomocy społecznej, a także określamy działania dotyczące polityki senioralnej. Wszystko to powoduje, że te projekty ustaw dodatkowo mają swoją wartość nade wszystko dlatego, że dostrzegamy problem marnowania żywności i problem osób w tych rodzinach, którym z różnych powodów brakuje żywności, natomiast dotychczasowy sposób był na tyle nieefektywny, że żywność nie trafiała do najbardziej potrzebujących.

Chcę przypomnieć, że nowelizacja ustawy o podatku VAT została podjęta z inicjatywy Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami

Posel Tadeusz Tomaszewski

Pozarządowymi i przeprowadzona w Sejmie. Nowelizacje podejmowane są również na drodze poselskiej. Widać wyraźnie, że to z inicjatywy parlamentarzystów wrażliwość społeczna przekłada się na stosowne projekty ustaw.

Myślę, że warto w trakcie prac zastanowić się nad kwestią podmiotów, które będą dystrybuować żywność zarówno od sprzedawców, jak i od tych, którzy produkują żywność. Czy powinno się uwzględnić tylko organizacje pożytku publicznego? Mam wątpliwość. To jest ponad 8 tys. organizacji, ale ich sieć nie jest jednolicie rozłożona w Polsce. Na przykład również niektóre ochotnicze straże pożarne mają zapisaną w swoich statutach działalność na rzecz społeczności lokalnej, działalność charytatywną, są bardzo blisko ludzi. One również mogłyby to zrobić. Są także inne organizacje, które posiadają osobowość prawną, czyli mają możliwość zawierania umów. Na następnym posiedzeniu Sejmu zajmniemy się ustawą Prawo o stowarzyszeniach, na mocy której stowarzyszenia zwykle będą miały ułomną osobowość prawną i możliwość zaciągania zobowiązań, a więc pojawia się kolejna grupa podmiotów, które będą jak najbliższe ludzi i będą mogły dystrybuować żywność.

Nasuwać się też pytania dotyczące tego, że prowadzenie działalności charytatywnej przez OPP czy działalności na rzecz rodzin itd. może być odpłatne i nieodpłatne. W związku z powyższym musimy też to przesądzić, żeby nie było różnicowania, czy działalność polegająca na przekazywaniu żywności otrzymanej nieodpłatnie może być odpłatna czy nieodpłatna, bo ta działalność pożytku publicznego może być prowadzona także w ten sposób. To nie oznacza prowadzenia działalności zyskowej, ale pokrywającej jej koszty.

Myślę, że kolejną istotną sprawą jest to, żeby jednak wszystkie kwestie podatkowe były pokazane w sposób przejrzysty. Chodzi o to, czy po stronie organizacji pożytku publicznego nagle ktoś nie będzie postrzegał przychodów itd. To wszystko trzeba dokładnie przeanalizować ze stroną rządową, żebyśmy nie mieli kłopotów. Przecież wszyscy pamiętamy piekarza, który przekazywał chleb, a potem zbankrutował dzięki skutecznej działalności fiskusa. Chodzi też o to, żebyśmy, krótko mówiąc, w związku z rozwiązaniami, które przygotowujemy i które są bardzo pożyteczne, nie wpuścili na minę społeczników, wolontariuszy.

Chciałbym w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej zadeklarować gotowość pracy nad tymi projektami i prosić o ich przekazanie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. *(Dzwonek)* W niej były omawiane sprawy organizacji pożytku publicznego, Prawo o stowarzyszeniach, wszystkie kwestie dotyczące pomocy społecznej. Możemy co najwyżej zasięgnąć opinii Komisji Finansów Publicznych, ale żeby nie hamować prac, myślę, że skierowanie do jednej komisji wystarczy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma pan poseł Patryk Jaki, Zjednoczona Prawica.

Posel Patryk Jaki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Oczywiście w tej chwili mogę się odnieść tylko do drugiego projektu, bo stanowisko wobec naszego jest oczywiste. W mojej ocenie one są podobne i jesteśmy zwolennikami tego, aby pracować w komisji również nad drugim projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Do pytań zgłosili się państwo posłowie.

(Posel Patryk Jaki: Ja bym chciał odpowiedzieć na pytania, które się pojawiają.)

Pani poseł Elżbieta Rafalska, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo.

Posel Elżbieta Rafalska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Minister! Korzystając z pani obecności, nawiążę do zagadnienia, które w sposób może nie bezpośredni, ale pośredni wiąże się z kwestią marnowania żywności. Otóż polskie banki żywności pękają w szwach. To jest powszechna opinia. Jest problem z dystrybucją tej żywności. Głównie wiąże się on z kryteriami dostępu, które są na takim poziomie, że eliminują znaczną część tych, którzy powinni korzystać z żywności, jaka znajduje się w bankach żywności.

Proszę powiedzieć, skąd wzięło się tak zaporowe, niskie – jedno wynosi niewiele ponad 600 zł, a drugie ponad 800 zł – kryterium dostępu do żywności. Proszę powiedzieć, dlaczego jest tak powszechne narzekanie na szalenie zbiurokratyzowany system oraz system kar, na bardzo małą elastyczność w porównaniu z programem, który obowiązywał jeszcze w roku 2014. To jest pierwsze pytanie dotyczące banków żywności.

Drugie pytanie. Ponieważ do tej pory szeroko rozumianym zagadnieniem marnowania żywności nie zajmowaliśmy się w polskim parlamencie, proszę powiedzieć, jakie jest stanowisko, jeśli nie rządu – niektóre projekty zostały złożone stosunkowo niedawno i być może jeszcze nie ma tego stanowiska – to resortu, wobec tych projektów.

Czy państwo macie dane, jak dotychczasowy system tzw. marchewki, czyli stworzona organizacjom charytatywnym możliwość nieodprowadzania VAT-u od żywności, funkcjonuje w polskiej rzeczywistości i w jakim stopniu organizacje charytatywne korzystają z tego systemu? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Gwoli ścisłości powiem, że raczej nie prezentuje się w Sejmie stanowisk resortu, są stanowiska...

(Poseł Elżbieta Rafalska: Stanowisko, pogład.)

...rządu. Pani minister będzie prezentować punkt widzenia, powiedzmy, na obecnym etapie prac.

Proszę bardzo, głos ma poseł Tadeusz Tomaszewski, Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Posel Tadeusz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dwa pytania. Pierwsze pytanie kieruję właśnie do pani minister jako osoby, która ma doświadczenie również w działalności samorządowej. Czy w trakcie prac nie powinniśmy jednak rozszerzyć podmiotów pozarządowych, jak wspomniałem już w wystąpieniu, o wszystkie organizacje pozarządowe posiadające zdolność do czynności prawnych i przewidujące w swojej działalności statutowej chociażby działalność charytatywną?

Drugie pytanie, może do wnioskodawców jednego i drugiego projektu. Mianowicie przewiduje się składanie raportów do ministra właściwego do spraw gospodarki. Szanowni państwo, gdybyśmy szli tylko i wyłącznie drogą projektu mówiącego o tym, że przekazuje się tę żywność do organizacji pożytku publicznego – one co roku dwa tygodnie po walnym zgromadzeniu, maksymalnie do 15 lipca składają swoje sprawozdanie z działalności OPP – to wystarczyłoby zmodernizować tam jeden zapis mówiący o żywności. Jest cała baza u ministra właściwego do spraw polityki społecznej, w związku z powyższym nie trzeba tworzyć... Ostatnio przy okazji nowelizacji wprowadziliśmy przepis, że również fundacje są zwolnione z przekazywania swoich sprawozdań do właściwych ministrów, tylko tam składają, jeśli mają status organizacji pożytku publicznego. A więc obejmujemy wszystkie podmioty OPP tym sprawozdaniem. Warto by było rozważyć ewentualnie dołożenie kolejnej rubryczki w tej sprawie, a nie nakładać kolejny obowiązek składania tego do innego ministra. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Wysoki Sejmie, poproszę o zabranie głosu wice-minister pracy i polityki społecznej panią Elżbietę Seredyn.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Elżbieta Seredyn:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zacznę swoją wypowiedź od odpowiedzi na pytanie pani poseł Rafal-

skiej, a tak naprawdę od stanowiska, które mam przyjemność zaprezentować. Jest to stanowisko, niestety, ministra pracy i polityki społecznej z racji etapu, na jakim jest procedowanie, czyli pierwszego czytania.

Oczywiście minister jak najbardziej popiera tę inicjatywę. Z całą pewnością są tu dwie przesłanki, po pierwsze, marnowanie żywności, które też widzimy, obserwujemy i z tego powodu możemy ubolewać, a druga kwestia to liczba osób żyjących na granicy minimum egzystencji, jakby klientów pomocy społecznej. Te dwie skorelowane przesłanki czynią projekt poselski, jeden czy drugi, czymś absolutnie właściwym. Natomiast pozwolę sobie powiedzieć o pewnej niedoskonałości legislacyjnej, czyli prawnej – te projekty oczywiście wymagają jeszcze dostosowania prawnych szczegółów, które są istotne z punktu widzenia prawa. Idąc tym tropem, chcę powiedzieć, że absolutnie jestem też otwarta na dyskusję w celu poszerzenia obszaru regulacji o organizacje nie tylko z zakresu pożytku publicznego, ale i o organizacje, które działają na terenie pożytku publicznego, czyli te, które działają non profit, i te, które działają dla ogółu społeczeństwa właśnie w zakresie polityki społecznej.

Przechodząc do pytania dotyczącego realizacji Programu Operacyjnego FEAD – program realizujemy tak naprawdę, można powiedzieć, od końca ubiegłego roku, wtedy rozpoczęliśmy realizację pierwszego podprogramu, choć rozporządzenie Komisji Europejskiej i Rady ukazało się w marcu ubiegłego roku. Był to dla nas drogowskaz prawny, którym kierowaliśmy się we wszystkich działaniach podejmowanych na szczeblu naszego kraju. Oczywiście z tego też tytułu pojawił się program operacyjny, który został przyjęty przez Radę Ministrów. W tym programie, ale także w wytycznych, które wynikają z programu operacyjnego, znajduje się szereg różnych rozwiązań, które mają służyć tym organizacjom partnerskim, które przystąpiły do tego w ramach otwartego postępowania konkursowego. Pozwolę sobie przypomnieć, że oprócz Federacji Banków Żywności wspierały nas bardzo aktywnie w realizacji tego programu w ubiegłym roku Caritas Polska, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Polski Czerwony Krzyż. Dziś współpracujemy z czterema organizacjami. Te organizacje zostały wybrane ze względu na różne przesłanki, które towarzyszyły temu konkursowi, np. ze względu na to, że mają charakter parasolowy, że posiadają magazyny, w których można przetrzymywać produkty spożywcze, i chociażby, co dla nas jest też bardzo wartościowe, mają kapitał i potencjał merytoryczny. Stąd też te cztery organizacje. Ale też jesteśmy otwarci na współpracę z szerszą grupą i w ramach nowego konkursu – informacja o nim jest na stronie ministerstwa, za chwilę będzie rozstrzygnięcie – jesteśmy otwarci na taką parasolową współpracę z organizacjami, które będą funkcjonowały na poziomie lokalnym – to one będą dystry-

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Seredyn

buowały żywność do osób potrzebujących i korzystających z tego programu.

Teraz, przechodząc do kryteriów, które wynikają znowu z rozporządzenia Komisji Europejskiej – w odróżnieniu od tego, co towarzyszyło wcześniejszemu programowi o nazwie PEAD i wiązało się z innymi środkami finansowymi, tam celem głównym było wydawanie nadwyżek żywności, tu docieramy do najbardziej potrzebującej populacji naszego społeczeństwa. Stąd też Komisja Europejska obwarowała to w naszym kraju kryterium analogicznym do kryterium naszego rządowego programu, tj. przyjęto poziom 150% w odniesieniu do możliwości korzystania z pomocy społecznej.

(Poseł Elżbieta Rafalska: Tak.)

Ale mam dobrą wiadomość, pani poseł, bo od 1 października to kryterium wzrośnie, będziemy mogli mówić o wzroście dla osoby samotnie gospodarującej do poziomu 634 zł, czyli wzrost o 92 zł, a dla osoby w rodzinie wzrost wyniesie 58 zł i będzie to na poziomie 514 zł. Czyli dzięki tej weryfikacji kryteriów z zakresu pomocy społecznej większa grupa będzie mogła skorzystać z tej żywności.

Chcę powiedzieć, że novum w programie FEAD jest ścisła współpraca z ośrodkami pomocy społecznej, czego nie było w poprzedniej edycji, bo ośrodek pomocy społecznej musi zakwalifikować, wskazać osobę, która może otrzymać żywność. I to jest nowa kwestia. Inna nowa kwestia dotyczy osób niejako spoza kryterium. W poprzednim programie organizacje, które partycypowały, które współpracowały z nami, decydowały, komu dostarczać żywność. Dziś ta grupa to grupa wyłącznie 10% osób spoza kryterium, są to osoby bezdomne. Natomiast w dyspozycji zespołu doradczego ministra pracy, który wspiera prace w ramach realizacji programu FEAD, jest możliwość podniesienia tego kryterium. Taki pomysł pojawił się w ubiegłym roku, natomiast po pierwszej ocenie i analizie realizacji programu FEAD okazało się, że organizacje partnerskie dotarły w 75% przede wszystkim do tych osób, które spełniały kryterium na poziomie nawet 100%, a nie 150%, dlatego też zasadne było niepodnoszenie tego kryterium do wysokości 170%, co nie jest niemożliwe w tym roku.

I na koniec jeszcze informacja o środkach finansowych, bo to jest też ważne. Została zwiększona pula na realizację programu FEAD i dziś już dysponujemy kwotą 534 mln euro plus środki z budżetu, tak że jest to rzeczywiście kwota spora. Nową rzeczą w realizacji tego programu są działania towarzyszące, do których zobowiązane są również organizacje pozarządowe, w tym warsztaty zdrowego odżywiania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Teraz głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców projektu ustawy z druku nr 3683 pan poseł Patryk Jaki.

Poseł Patryk Jaki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym odpowiedzieć na dwa pytania, które zostały do mnie skierowane. Jedno to pytanie pana posła Tomaszewskiego dotyczące formuły przekazywania informacji na temat żywności. W mojej ocenie to, co mówił pan poseł, jest absolutnie racjonalne. Najważniejsze jest to, aby te informacje były prawdziwe i aby nam pomogły skuteczniej uchylać prawo.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, pytanie pani minister Rafalskiej dotyczące poszerzenia katalogu organizacji i instytucji, które mogłyby brać udział w rozdysponowaniu tej żywności, to również uważam, iż jest to pomysł godny poparcia. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

Głos zabierze pani marszałek Wanda Nowicka, która przedstawiła drugi projekt ustawy i odniesie się teraz do debaty.

Proszę bardzo.

Poseł Wanda Nowicka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Ministro! Chciałabym się odnieść do dwóch kwestii poruszonych podczas debaty. Pierwsza to kwestia organizacji pożytku publicznego. Powodem, dla którego w swoim projekcie uwzględniłam te organizacje, było to, że tylko przedsiębiorcy przekazujący żywność organizacjom pożytku publicznego mogą odliczać VAT. Czyli kryterium, którym się kierowałam, był fakt, że przekazywanie innym organizacjom społecznym nie zwalnia ich z VAT-u. Oczywiście jestem otwarta na dyskusję. Jeżeli pojawią się inne możliwości rozwiązania tego problemu, to jak najbardziej. Myślę, że wszyscy jesteśmy zainteresowani rozszerzeniem katalogu tych organizacji, ale tu tak naprawdę chodziło o podatek VAT.

Druga kwestia. Jeżeli chodzi o sprawozdawczość i raportowanie, uważam, że to jest bardzo dobry pomysł. Nie chodzi o to, żeby przeciążać organizacje nadmierną sprawozdawczością. Jeżeli można byłoby to zrobić w prostszy sposób, przez rozszerzenie tej rubryki czy dodanie odpowiedniej rubryki w tych corocznych obowiązkowych raportach, to myślę, że

Posel Wanda Nowicka

jest to bardzo dobry pomysł i taka zmiana powinna mieć miejsce.

Na zakończenie chciałabym bardzo serdecznie podziękować państwu ze wszystkich ugrupowań za niezwykle merytoryczną i konstruktywną dyskusję. Cieszę się, że jest to temat, który łączy wszystkich na tej sali. Jest to dla nas bardzo ważna sprawa i chcielibyśmy zrobić jak najwięcej, by rozwiązać ten poważny, nabrzmiały społecznie problem marnowania żywności. Mam nadzieję, że uda nam się to zrobić jeszcze w tej kadencji, bo nie ma na co czekać. Tak że dziękuję za dyskusję i do zobaczenia w komisjach. Liczę na pomoc i wsparcie przy wypracowywaniu najlepszego projektu ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Zamykam dyskusję*).

Informuję Wysoką Izbę, że pierwotnie marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, zamierzała skierować projekt ustawy do obu komisji, czyli Komisji Finansów Publicznych i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, ale ponieważ podczas debaty został zgłoszony przez posła Tomaszewskiego wniosek o skierowanie obu projektów wyłącznie do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, do głosowania w tej sprawie przystąpimy na kolejnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 56. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA (druk nr 3860).

Głos w tej sprawie zabierze wiceminister finansów pan Janusz Cichoń.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA ma charakter wyłącznie wykonawczy względem ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską dwustronnej umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania

międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 r. Ta umowa przewiduje wymianę między Polską a Stanami Zjednoczonymi informacji o rachunkach finansowych posiadanych w Polsce przez rezydentów amerykańskich oraz rachunkach posiadanych w Stanach Zjednoczonych przez polskich rezydentów.

Projekt zawiera regulacje implementujące do krajowego porządku prawnego zasady niezbędne do identyfikowania, zbierania, przetwarzania i przekazywania przez polskie instytucje finansowe informacji o rachunkach finansowych posiadanych przez obywateli i rezydentów Stanów Zjednoczonych. Informacje te przekazywane będą do krajowej administracji podatkowej bez uprzedniego wniosku w ustalonych z góry regularnych odstępach czasu. Identyfikacja amerykańskich rachunków raportowanych oraz rachunków posiadanych przez wyłączone instytucje finansowe będzie następowała na podstawie procedur oraz zasad wynikających z załącznika do umowy FATCA. Pozyskane w ten sposób informacje będą następnie podlegały wymianie między Polską a Stanami Zjednoczonymi w oparciu o standard automatycznej wymiany informacji. Raportujące polskie instytucje finansowe obowiązane będą do przekazywania informacji w formie dokumentu elektronicznego w terminie do 30 czerwca roku następującego po roku, za który sporządzana jest informacja. Termin ten wynika z przyjętego przez Polskę w umowie FATCA obowiązku przekazywania informacji do strony amerykańskiej do końca września roku następującego po roku, do którego dane się odnoszą. W efekcie polskie instytucje finansowe będą miały sześć miesięcy na opracowanie i przekazanie danych za rok poprzedni.

Pragnę też poinformować, że przewidziana w umowie FATCA automatyczna wymiana informacji w dziedzinie opodatkowania stanowi istotne narzędzie przeciwdziałające transgranicznym oszustwom podatkowym i unikaniu opodatkowania. Mechanizm ten ma na celu poprawę skuteczności i efektywności poboru podatków. O skali działań, które na tym polu zostały podjęte, świadczy chociażby fakt, że do chwili obecnej FATCA została podpisana przez 66 państw, a kolejne 32 państwa uzgodniły ze Stanami Zjednoczonymi treść umowy i trwają procedury zmierzające do jej podpisania.

Ta automatyczna wymiana informacji nabiera coraz większego znaczenia, jeśli chodzi o współpracę międzynarodową. Na bazie FATCA Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju opracowała jednolite zasady wymiany informacji, pewne standardy w tym zakresie o zasięgu globalnym. Zostało to także zatwierdzone przez ministrów finansów i prezesów banków centralnych grupy G20 we wrześniu 2014 r. My także przystąpiliśmy do tego porozumienia.

Warto też powiedzieć, że Komisja Europejska również uznała za konieczne podjęcie działań w przedmiotowym zakresie, czego dowodem jest przyjmowa-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń**

na obecnie dyrektywa Rady w zakresie obowiązkowej automatycznej wymiany informacji w dziedzinie opodatkowania. Stało się to jednym z podstawowych narzędzi, jeśli chodzi o przeciwdziałanie transgranicznym oszustwom podatkowym i unikaniu opodatkowania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

W dyskusji nad tym punktem wysłuchamy 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Killion Munyama z klubu Platforma Obywatelska.

Posel Killion Munyama:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić, a zarazem rekomendować do przyjęcia zawarty w druku nr 3860 rządowy projekt ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, czyli Foreign Account Tax Compliance Act.

W dniu 28 marca 2010 r. w Stanach Zjednoczonych została przyjęta ustawa o ujawnianiu informacji o rachunkach zagranicznych dla celów podatkowych. Celem FATCA było zobligowanie zagranicznych instytucji finansowych do zawierania porozumień bezpośrednio z amerykańską administracją skarbową zobowiązujących do przekazywania do Stanów Zjednoczonych danych o stanach rachunków, uzyskiwanych dochodach oraz ich właścicielach będących podatnikami tego kraju dla celów weryfikacji prawidłowości zobowiązań podatkowych.

Intencją FATCA było zapobieżenie wykorzystywaniu przez amerykańskich podatników zagranicznych instytucji finansowych w celu ukrywania dochodów lub tworzenia struktur agresywnego planowania podatkowego. Uzasadnione jest, aby regulacje całego procesu dotyczącego identyfikowania amerykańskich rachunków raportowanych i przekazywania przez instytucje finansowe odpowiednich informacji w dziedzinie opodatkowania pomiędzy Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki zostały zebrane w jednym akcie prawnym specjalnie dedykowanym temu celowi oraz w wydanych do tego aktu przepisach wykonawczych. Umowa pozwoli na uproszczenie całej procedury oraz rozjaśnienie jej przepisów.

Projekt poddany został konsultacjom publicznym z zainteresowanymi podmiotami, na które będzie

oddziaływał. W wyniku tych konsultacji wypracowane zostały rozwiązania zadowalające każdą ze stron. Ustawa wpłynie korzystnie na instytucje finansowe, które po zawarciu międzyrządowej umowy nie będą musiały płacić 30-procentowego podatku od dochodów u źródła. Kwestia ta jest bardzo istotna, gdyż w przypadku nieprzyjęcia ustawy instytucje finansowe, a także osoby uzyskujące dochody w Stanach Zjednoczonych za pośrednictwem tych instytucji mogłyby być zmuszone do odstąpienia od inwestowania na rynku amerykańskim ze względu na brak opłacalności tych inwestycji.

Mając na uwadze, że zobowiązania określone umową FATCA dotyczącą relacji na płaszczyźnie władz podatkowych obu państw, a zatem dotyczą obowiązków tych instytucji jedynie pośrednio, niezbędne jest oczywiście wprowadzenie rozwiązań legislacyjnych, które dookreślą te obowiązki w relacjach między instytucjami finansowymi a krajową władzą podatkową. Projekt ustawy jest wysoce pożądany nie tylko ze względu na instytucje finansowe, ale również z uwagi na to, że od początku przemian w 1989 r. w Polsce byliśmy, jesteśmy i będziemy sojusznikami Stanów Zjednoczonych we wszystkich dziedzinach.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska popiera projekt ustawy i wnosi o jego przyjęcie w dalszej pracy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję.

We wszystkich dziedzinach, jak pan poseł powiedział, tak? Rozumiem. Dziękuję.

Głos ma poseł Jerzy Materna, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA z projektami aktów wykonawczych.

Umowa podpisana 7 października 2014 r. w Warszawie obejmuje, po pierwsze, obowiązki raportujących polskich instytucji finansowych w zakresie identyfikowania amerykańskich rachunków raportowanych i przekazywania informacji o amerykańskich rachunkach raportowanych, po drugie, tryb weryfikacji wypełniania przez raportujące polskie instytucje finansowe obowiązków w zakresie identyfikowania rachunków, po trzecie, obowiązki organu właści-

Posel Jerzy Materna

wego w zakresie wymiany informacji o amerykańskich rachunkach raportowanych.

Celem przedmiotowego projektu ustawy jest wprowadzenie regulacji umożliwiających wykonywanie umowy między Polską a Stanami Zjednoczonymi w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA wraz z towarzyszącymi uzgodnieniami końcowymi.

Co to jest FATCA? 28 marca 2010 r. Stany Zjednoczone uchwaliły ustawę o ujawnianiu informacji o rachunkach zagranicznych dla celów podatkowych, w skrócie FATCA. Przewiduje ona, że wszyscy mający jakiekolwiek zobowiązania wobec amerykańskich organów podatkowych, a równocześnie posiadający za granicą aktywa większe niż 50 tys. dolarów w ciągu roku, zobowiązani są złożyć odpowiednie zeznanie i zapłacić od tego daninę. Konstrukcja ustawy ma dać pewność, że nikt nie będzie tego obowiązku ignorował.

Akt zobowiązuje więc wszystkie instytucje, i to na całym świecie, do sprawozdawania do amerykańskiej skarbowki, IRS, o stanach rachunków osób mogących mieć zobowiązania wobec amerykańskiego fiskusa. Objęte są nim generalnie banki, fundusze inwestycyjne, firmy ubezpieczeniowe.

Na dodatek wprowadza ona sankcje. Jeżeli informacje z jakichś instytucji nie będą raportowane do urzędu skarbowego, to kierowane od niej transfery dotyczące obywateli amerykańskich będą obciążane od 1 lipca 2014 r. 30-procentowym karnym podatkiem.

Żeby podlegać pod FATCA, wystarczy urodzić się w USA, mieć tam aktywny numer telefonu czy tylko przebywać na terenie USA przez 183 dni w danym roku. Znaczy to, że każdy obywatel polski, który wyjechał do Stanów Zjednoczonych na 6 miesięcy, musi także złożyć formularz i wypełnić go odpowiednimi danymi. Uporządkowanie tego aktu może nastąpić w drodze niniejszej umowy.

Państwa Unii chciały, żeby w ich imieniu z rządem USA negocjowała Komisja Europejska. Ta negocjowała, lecz Luksemburg się na to nie zgodził. Dotychczas umowę z USA podpisało 60 krajów. Wśród państw Unii Europejskiej są to Francja, Niemcy, Włochy, Hiszpania i Wielka Brytania.

Co jest ważne, co łączy i jest zawarte także w naszej umowie, to fakt, iż udostępnianie danych amerykańskiemu fiskusowi nie będzie następowało bezpośrednio poprzez raporty, lecz instytucje finansowe będą podawać informacje o swoich klientach do krajowych organów skarbowych.

To porozumienie działa na zasadach wzajemności. Nie tylko informacje o polskich instytucji finansowych będą przekazywane USA, lecz także USA mają obowiązek przekazywania takich informacji o osobach związanych z Polską, które przebywają na terytorium USA, a mogą być podejrzane, że ukrywają dochody przed polskich fiskusem.

Porozumienie międzyrządowe z USA wedle jego modelowej wersji zawiera także wyłączenia. Dotyczą one instytucji rządowych, samorządowych, organizacji non profit, niewielkich lokalnych instytucji finansowych – banków spółdzielczych, a także funduszy emerytalnych.

Projekt umowy zawiera klauzulę: „Tajemnica skarbową”, a przekazywanie informacji nastąpi w trybie przewidzianym dla dokumentów zawierających informacje niejawne o klauzuli „zastrzeżone” w rozumieniu przepisów o ochronie informacji niejawnych.

Projektowana ustawa zakłada wprowadzenie sankcji karnych skarbowych za nieprzestrzeganie obowiązków nakładanych na raportujące polskie instytucje finansowe. Ponadto odpowiedzialnością (*Dzwonek*) karnoskarbową objęto również brak dokonania blokady rachunku finansowego. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera projekt ustawy. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Jan Łopata, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Jan Łopata:

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego mam zaszczyt zabrać głos w sprawie projektu ustawy o dość długim tytule, a mianowicie w sprawie projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, druk nr 3860.

Wysoki Sejmie! Tytuł jest dość zawiły i długi, niemniej zawiła jest według mnie też treść tego projektu, bo jak wskazuje tytuł, mamy tym projektem poprawić wypełnianie międzynarodowych obowiązków podatkowych. Poprawić wypełnianie.

Właśnie, w czym rzecz? Otóż jak już tu było mówione, 28 marca 2010 r. w Stanach Zjednoczonych Ameryki została podjęta, uchwalona ustawa o ujawnianiu informacji o rachunkach zagranicznych dla celów podatkowych, zwana właśnie FATCA, a celem tej ustawy było zobligowanie zagranicznych instytucji finansowych do zawierania porozumień bezpośrednich z amerykańską administracją skarbową.

O czym te porozumienia miały stanowić? Otóż zagraniczne instytucje finansowe, w tym oczywiście, bo o tym jest mowa, polskie instytucje finansowe, zobowiązać się miały do przekazywania do Stanów Zjednoczonych danych o stanach rachunków, uzyski-

Posel Jan Łopata

wanych dochodach oraz ich właścicielach będących podatnikami tego kraju dla celów weryfikacji prawidłowości zobowiązań podatkowych.

Wysoki Sejmie! W tym miejscu ciśnie się na usta dość powszechnie znane powiedzenie: duży może więcej. Jak ocenić, że ta ustawa, FATCA, zawiera sankcję, i to dość drakońskie? Mianowicie odmowa zawarcia porozumienia z amerykańską administracją podatkową skutkuje dla instytucji finansowych oraz osób uzyskujących dochody w USA za pośrednictwem tych instytucji sankcją w postaci obciążenia przychodów uzyskiwanych w USA podatkiem w wysokości 30%. Dotyczy to również inwestowania w amerykańskie papiery wartościowe. Stąd też moje trochę sarkastyczne określenie tego stanu rzeczy.

Co może Polska? Oczywiście możemy nie zawrzeć porozumienia, czy mogliśmy nie zawrzeć, to chyba będzie lepsze określenie, ale czy to jest dobre rozwiązanie? Moi przedmówcy udowadniali, że niestety nie. Drugie wyjście, zawrzeć porozumienie, umowę. Tu jest pewien problem, bo, tak to odczytuję, termin przekazania informacji w ramach FATCA za rok 2014 Polska ma jeszcze, bo jeszcze nie upłynął, do 30 września 2015 r. Ciśnie się pytanie: Czemu dopiero teraz przygotowujemy to ustawowe oprządkowanie? Rozumiem, że są kłopoty natury prawnej. Bardzo dobrze, powiedziałbym, zidentyfikował to i opisał w raporcie Związek Banków Polskich. Chodzi o prawne możliwości pozyskiwania oraz przekazywania informacji dotyczących klientów instytucji finansowych, które są przecież chronione tajemnicą bankową. Jest również ustawa i wynikające z niej ograniczenia, mówię o ustawie o ochronie danych osobowych. Jest jeszcze ustawa o działalności ubezpieczeniowej, ustawa o usługach płatniczych i oczywiście wiele innych ograniczeń wynikających z polskiego i europejskiego prawa.

Wysoka Izbo! Pewnym, powiedziałbym, bajpasem, jakimś obejściem tej, według mnie, trochę dziwnej, jednostronnej amerykańskiej ustawy jest propozycja zawarcia porozumienia międzyrządowego. O tym jest ta dość specyficzna i, nie ukrywam, dość skomplikowana ustawa, zawierająca cały szereg szczegółowych rozwiązań, które będziemy zapewne omawiać i przyjmować w trakcie prac w Komisji Finansów Publicznych. Wnoszę, by Wysoka Izba do niej przekazała ten projekt. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Posel Krzysztof Kłosowski, Sojusz Lewicy Demokratycznej, zgłosił oświadczenie do protokołu^{*)}.

Głosu pana posła Mularczyka chyba nie usłyszymy.

Do zadania pytania zapisał się poseł Jerzy Materna, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Materna:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam kilka pytań. Po pierwsze, parlament Szwajcarii ratyfikował porozumienie z USA. Umowa Szwajcarii z USA gwarantuje, że informacje o amerykańskich podatnikach nie mogą być przekazane bez zgody klienta. Jeśli klient się nie zgodzi, dane o jego rachunku zostaną przekazane w postaci zbiorczej i anonimowej. Jak to jest u nas?

Po drugie, banki, fundusze inwestycyjne i firmy ubezpieczeniowe nie unikną kosztów związanych z modyfikacją systemu i dostosowania się do FATCA. Czy pan minister orientuje się, jakie to będą koszty?

Po trzecie, brytyjski urząd skarbowy po podpisaniu porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią wyliczył, że regulacje FATCA dotyczyć będą 75 tys. podmiotów gospodarczych w tym kraju, choć wcześniej szacowano je na 300 tys. Jednorazowe koszty implementacji wyniosą od 900 do 1,6 mld funtów, potem od 50 do 90 mln funtów rocznie. Jak nasz rząd ocenia, ile będzie podmiotów i jakie będą koszty? Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Janusza Cichonia.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie pana posła Łopaty zawarte w wystąpieniu klubowym. Nie jesteśmy jedyni, którzy mieli problem z terminem po tym takim trochę dyktacie Amerykanów, co słusznie pan zauważył. Poślizg wynikał także z faktu, że czekaliśmy na ratyfikację, żeby przystąpić do procedowania umowy. Konstrukcja umowy wymagała dość sporego wysiłku. Rządowe Centrum Legislacji, Rada Legislacyjna, było sporo rozwiązań, które budziły wątpliwości natury prawnej, i potrzebowaliśmy nieco czasu, żeby doprowadzić do takiego stanu, jaki mamy obecnie.

Chcę też powiedzieć, że Amerykanie potwierdzili, że wykonujemy wszelkie zobowiązania i nie ma żadnych zagrożeń wynikających z formalnego niedopełnienia sprawozdania do 30 września br.

Natomiast jeśli chodzi o szczegółowe pytania pana posła Materny, to trzeba powiedzieć, że liczba podmiotów w naszym kraju jest zdecydowanie niższa niż w Wielkiej Brytanii. Mamy 609 banków, 58 towarzystw funduszy inwestycyjnych, 31 zakładów ubezpieczeń, 55 domów maklerskich i to w zasadzie tyle.

^{*)} Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Janusz Cichoń**

Jeśli chodzi o koszty, to też są one zdecydowanie niższe, niż miało to miejsce w przypadku Brytyjczyków. Precyzyjnie nie jesteśmy w stanie oszacować, ale z tych informacji, które zbieraliśmy chociażby od zainteresowanych, wynika, że to będą kwoty wielkości kilku milionów złotych, do 20 mln zł. W tej kwocie powinniśmy się zamknąć. Nie ma tu formuły, większość krajów nie wynegocjowała tego tak, jak to zrobili Szwajcarzy, ale specyfika tego kraju i sektora bankowego pewnie wymusiła tam te zachowania, a u nas tej zgody klienta nie ma. I to już chyba wszystkie pytania. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Chwileczkę, bo muszę teraz uporządkować sprawy.

To już wszystkie osoby, które się zgłosiły i wystąpiły.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował projekt ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, zawarty w druku nr 3860, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Czy słyszę sprzeciw?

Nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 99. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że do ogłoszenia oświadczeń zgłosili się panowie posłowie: Jan Rzymelka, Mariusz Orion Jędrysek i Killion Munyama.

Proszę bardzo, pan poseł Killion Munyama z Platformy Obywatelskiej.

Poseł Killion Munyama:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ogromny sukces odnieśli uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Grodzisku Wielkopolskim: Hubert Badura, Łukasz Bendowski, Jakub Rabiega i Filip Szymanowski. Grodziszczanie zajęli pierwsze miejsce w międzynarodowym konkursie filmowym pt. „My Town's Jewish History”. Konkurs został zorganizowany przez organizację Centropa, która ma siedzibę w Stanach Zjednoczonych, w Austrii i na Węgrzech. Zajmuje się ona zbieraniem i opracowywaniem za pomocą nowoczesnych technologii dziejów europejskich Żydów. Polskim partnerem Centropa jest Żydowskie Muzeum „Galicja” w Krakowie. Uczniowie z nauczycielami opiekunami: historykiem Sebastianem Tu-

lińskim i informatykiem Wojciechem Lacherskim poświęcili filmowi kilkanaście tygodni ciężkiej pracy. Pracując nad filmem, uczniowie mogli wykorzystać wiedzę zdobytą w szkole podczas lekcji historii, informatyki i języka angielskiego, ponieważ film wzbo- gacony został o napisy w języku angielskim. Nagrodzony film pt. „Żydowska historia Grodziska Wielkopolskiego” można obejrzeć w serwisie internetowym YouTube. Jako poseł z powiatu grodziskiego serdecznie gratuluję. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę bardzo.

Pewnie wszyscy przyłączamy się do tych gratulacji.

W tej chwili głos zabierze pan poseł Lech Sprawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Lech Sprawka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W czasie obecnego posiedzenia Sejmu odbyły się dwa posiedzenia Komisji Zdrowia, których tematyka związana była z oceną realizacji i przyszłości „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”. Wiążą się z nimi niestety dwie smutne wiadomości. Po pierwsze, krytycznie należy ocenić nie sam program, ale jego realizację przez rząd PO-PSL w latach 2011–2015. Po drugie, przegłosowana dzisiaj, 11 września, ustawa o zdrowiu publicznym wprowadza chaos do przyszłego „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”. Pierwotny rządowy projekt tej ustawy eliminował całkowicie ten program. Pod naciskiem środowiska społecznego i opozycji rząd koalicji częściowo ustąpił, zachowując co prawda program, ale tak zmieniono ustawę o ochronie zdrowia psychicznego, że zburzono jego kompleksowość i integralność.

Dotychczas obejmował on realizację trzech zadań. Pierwsze zadanie to promocja zdrowia psychicznego i zapobieganie zaburzeniom psychicznym, drugie to zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej oraz innych form opieki i pomocy niezbędnych do życia w środowisku rodzinnym i społecznym, a trzecie zadanie to kształtowanie wobec osób z zaburzeniami psychicznymi właściwych postaw społecznych, a zwłaszcza zrozumienia, tolerancji i życzliwości, a także przeciwdziałanie dyskryminacji tych osób.

Nowe rozwiązanie zaproponowane przez ministra zdrowia przenosi to pierwsze zadanie dotyczące promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom do innego narodowego programu zdrowia ustanowionego ustawą o zdrowiu publicznym, dezintegrując dotychczasowy program ochrony zdrowia psychicznego. Mimo protestów ze strony społecznej oraz posłów Prawa i Sprawiedliwości koalicja PO-PSL nie odstąpiła od tego fatalnego rozwiązania. Sam osobiście proponowałem, aby nie naruszając

Posel Lech Sprawka

integralności „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, w ustawie o zdrowiu publicznym tylko się do niego odwołać w zakresie promocji zdrowia psychicznego i zapobiegania zaburzeniom psychicznym. Niestety, pomysł ten został również odrzucony. Wbrew wcześniejszym deklaracjom rząd i posłowie koalicji przeforsowali swoje fatalne rozwiązania. Jeśli Senat tego nie zmieni, jedyną szansą będzie zmiana niekorzystnych zapisów przez nowy rząd i parlament jeszcze w 2015 r. Dziękuję.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Szymon Giżyński, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Szymon Giżyński:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Nawet najbardziej wzięty nowojorski psychoanalityk miałby kłopoty z wytłumaczeniem, skąd u Stefana Niesiołowskiego bierze się obsesyjnie utrwalona, bo niemal codziennie publicznie potwierdzana, wściekła zapiekłość i nienawiść do Jarosława Kaczyńskiego, chyba że ów właściciel ekskluzywnej kozetki na Manhattanie zdiagnozowałby przypadek Niesiołowskiego, posiłkując się aforyzmem Mikołaja Gogola: Największa to rozkosz, będąc niczym, występować przeciw potężnej sile. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Proszę.

Głos ma poseł Jan Rzymelka, Platforma Obywatelska.

Posel Jan Rzymelka:

Dziękuję, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie poselskie wygłaszane dzisiaj, 11 września, związane jest z okrągłą rocznicą 150 lat miasta Katowic. Otóż małe osiedle, małe osady hutnicze, Kuźnica Bogucka, o której tak pięknie pisał Walenty Rózdzieński w 1612 r. – „Officina ferraria” – później górnicze osady leżące na złożach – to były złoża rud żelaza, cynku i ołowiu, a głębiej były złoża węgla – spowodowały, że z małej, prowincjonalnej osady Katowice w ciągu 100 lat wieś Katowice stała się stolicą najbogatszej dzielnicy Polski.

Pierwsza kopalnia powstała w rejonie Murcek już w 1740 r. i nazywała się Emanuelssagen, czyli Błogo-

ślawiona Emanuela. Potem co roku powstawało wiele nowych zakładów pracy. Na początku XX w. w Katowicach istniało ponad 300 dużych zakładów przemysłowych, m.in. hut, kopalni, ale też kilkanaście banków, wiele konsulatów i ambasad.

Dzisiaj Katowice słyną z nowoczesności, muzyki, medycyny, technologii informatycznej. Chciałbym przypomnieć, że najstarsza osada katowicka to dzielnica Dąb należąca do Księstwa Bytomskiego. Pierwsze wzmianki o niej pochodzą już z 1299 r. Ta nazwa nie zdecydowała o nazwie Katowic. Niestety etymologia Katowic nie jest dokładnie znana. Można przypuszczać, że z jednej strony mogą to być kąty, czyli dawna zagroda zagrodników, czyli kąty chłopskie, a z drugiej strony nazwa ta może pochodzić od nazwiska pierwszego mieszkańca, Kata, czy też od kotów. Nie ma w tej chwili jasnej, jednoznacznej teorii.

Szanowni Państwo! Jestem bardzo dumny z tego, że urodziłem się w Katowicach i tam kończyłem szkoły. Dzisiaj Katowice są dopiero 10. miastem pod względem ludności, kiedyś zajmowały znacznie wyższe miejsce, ale małe jest piękne. Nie ma tam starego miasta, rynku, ale jest zlepek dzielnic związanych z zakładami przemysłowymi. Architektura jest wspaniała – eklektyzm, neobarok, oczywiście najsłynniejsza jest katowicka secesja, dzięki której pod koniec XIX w. Katowice nazywano małym Paryżem. Chciałbym państwu powiedzieć, że mój pradziadek pisał w sztambuchu ok. 1830 r., czyli jak jeszcze Katowice były wsią, że zimy były srogie i wilcy zaglądali do zagrody. To znaczy, że na terenie Katowic były gęste lasy. Dzisiaj Katowice mają lesistość wynoszącą 42%, czyli jest to jedno z najbardziej zalesionych miast w Polsce. Oczywiście rzadko kto to dostrzega, ale dzielnice Murski, Kostuchna to lasy.

Katowice miały też smutne dni. Lata 1953–1956 to trzy lata, kiedy nazywały się Stalinogrodem.

Oszałamiający rozwój z małej wsi do metropolii był wzorem dla wielu miast niemieckich i amerykańskich. To właśnie na Śląsku, w Katowicach są unikatowe osiedla Nikiszowiec, Giszowiec. Dzisiaj znajduje się tam najnowocześniejszy, najdynamiczniej rozwijający się port lotniczy – nie w samych Katowicach, ale niedaleko – są tam najpiękniejsze budowle na skrzyżowaniu osi biznesu i osi kultury, Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia, Muzeum Śląskie, europejskie centrum kultury, wspaniała Biblioteka Śląska. Czyli Katowice to również kultura, szczególnie muzyka. Poza NOSPR-em, filharmonią, Ars Cameralis jest tam bardzo wiele chórów i orkiestr oraz stara szkoła kompozytorów.

Szanowni państwo, współistnienie wielu kultur, narodów, religii, tolerancja i kult pracy charakteryzują Katowice. Warto tam pojechać, bo dzisiaj są tam i wyższe szkoły, i piękne szkoły średnie z wspaniałymi tradycjami, np. Śląskie Techniczne Zakłady Naukowe, które ukończyłem. (*Dzwonek*) Chcę powiedzieć, że dzisiaj Katowice są jednym z najpiękniejszych miast Polski, do którego ludzie przyjeżdżają, aby się osiedlić. Zapraszam pana marszałka, kole-

Posel Jan Rzymelka

gów posłów i koleżanki posłanki, aby w najbliższych dniach odwiedzili Katowice. Dziękuję za uwagę.
(*Oklaski*)

Wicemarszałek Marek Kuchciński:

Dziękuję za zaproszenie. Kto wie, czy nie skorzystamy.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 99. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłozony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 100. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dzień 16 września 2015 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

(*Koniec posiedzenia o godz. 17 min 08*)

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 roku oraz harmonogram prac na rok 2015 wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

– punkt 53. porządku dziennego

Posel Stanisław Lamczyk

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pani Marszałek! Pani Minister! Szanowni Państwo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska stanowiska dotyczącego informacji na temat realizacji „Programu ochrony brzegów morskich” w 2014 roku, zawartej w druku sejmowym nr 3312.

W budżecie, w ustawie budżetowej na rok 2014 zaplanowano na realizację programu środki w wysokości 33 412 tys. zł dla urzędów morskich łącznie, czyli dla Gdyni, Słupska i Szczecina. Działania planowane do realizacji w ramach programu w 2014 r. obejmowały sztuczne zasilanie plaż, budowę, remont i utrzymanie trwałych umocnień brzegów oraz monitoring stanu brzegów morskich. Wydatki zostały zrealizowane w kwocie 30 249,2 tys. zł, co stanowiło 91% kwoty zaplanowanej na rok 2014. Środki, które nie zostały wydatkowane, zostały zablokowane w trybie przepisów ustawy o finansach publicznych.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przedstawiona przez Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju informacja o realizacji ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w przejrzysty sposób pokazuje zakres wykonywanych i planowanych prac związanych z ochroną brzegów morskich, zaś zawarte w informacji dane dotyczące wydatkowania środków finansowych na ochronę brzegów morskich nie budzą żadnych wątpliwości.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosować za przyjęciem w całości informacji

o realizacji zadań wynikających z ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”. Dziękuję.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności

– punkt 54. porządku dziennego

Posel Andrzej Bętkowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nawiązując do omawianego poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, pragnę odnieść się do proponowanego brzmienia art. 2 pkt 1 i art. 3 projektu ustawy i zadać pytania.

Jakie obiektywne kryterium powinno być przyjęte, aby produkty żywnościowe, o których mowa w art. 2 pkt 1, mogły być określone jako te, które „doskonale nadają się do spożycia i mogą być przeznaczone do konsumpcji przez ludzi”? Kto będzie uprawniony do oceny, czy dana kategoria produktów znajdująca się w sklepie handlu detalicznego lub hurtowego o całkowitej powierzchni powyżej 250 m², w których jest prowadzona sprzedaż żywności, kwalifikuje się do dystrybucji, o której mowa w omawianym projekcie ustawy? Czy spowoduje to konieczność powołania specjalnych służb sanitarno-spożywczych do oceny i wydania stosownej opinii co do bezpieczeństwa produktów żywnościowych, które mogą być przekazane, jeśli chodzi o „marnowane” produkty spożywcze? Czy nie pociągnie to za sobą dodatkowych kosztów obsługi takich przedsięwzięć?

Należy przy tym pamiętać o zagrożeniu epidemiologicznym i chorobowym, a priorytetem powinno być takie rozdysponowanie „marnowanych” produktów spożywczych, o których mowa w art. 2 pkt 1 omawianego projektu ustawy, żeby poprzez dystrybucję żywności w opakowaniach uszkodzonych lub po dacie przydatności do spożycia nie doprowadzić do zatrucia pokarmowego ostatecznych beneficjentów wskutek działalności wnioskowanej przez twórców projektu.

Jak twórcy projektu rozumieją przekazywanie „marnowanych” produktów spożywczych, o czym mowa w art. 3 omawianego projektu ustawy? Czy przez przekazywanie należy rozumieć dostawę takich produktów do organizacji na koszt sklepu, czy to określone organizacje będą zobowiązane odbierać takie produkty na własny koszt? Dziękuję.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przeciętny unijny konsument marnuje około 16% kupowanej żywności, a Polacy marnują jej ok. 9 mln t rocznie. Najwięcej marnujemy pieczywa, ziemniaków, wędlin oraz warzyw i owoców. Za główną przyczynę marnowania żywności uważa się niewłaściwe przechowywanie, a popularnym błędem jest zawijanie wędlin oraz pieczywa w woreczki foliowe. Zamiast karać, należy uświadamiać społeczeństwo, wskazując na skutki marnotrawstwa. Zużywanie wody i azotu na marnowaną później żywność szkodzi środowisku.

Ważną rolę do odegrania w zakresie zmniejszenia marnotrawstwa mają banki żywności. Są one przygotowane do przejmowania nadmiaru żywności od strony sanitarnej, posiadają odpowiednie magazyny, chłodnie, odpowiednie samochody-chłodnie do przewożenia żywności. Sklep czy hurtownia, a także producent nie ponoszą żadnych kosztów, bo bank odbiera taki towar.

Bank żywności powinien uświadamiać społeczeństwu, że można rozwiązywać problem dostępu do żywności poprzez niemarnowanie żywności pośrednio przez indywidualnych konsumentów i bezpośrednio przez branżę spożywczą. Zamiast utylizować żywność, można ją przekazywać organizacjom pożytku publicznego, takim jak banki żywności.

Posel Wojciech Zubowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę przedstawić wnioskodawców druku nr 3683 o przedstawienie informacji na temat rozwiązań tego typu, jak dziś omawiane, funkcjonujących na terenie innych krajów Unii Europejskiej. Proszę też o informacje, czy projekt ten był konsultowany z przedstawicielami stowarzyszeń i instytucji zrzeszających przedsiębiorców i firmy zajmujące się sprzedażą żywności w sklepach wielkopowierzchniowych. I najistotniejsze – czy sprawdzaliście państwo zgodność proponowanych rozwiązań z przepisami podatkowymi, bo jeżeli dobrze rozumiem, to będziemy mieć do czynienia z darowizną, a to już podlegać może opodatkowaniu. Jak najbardziej godne docenienia są intencje przyświecające wnioskodawcom, jednakże do rzetelnej dyskusji potrzebna jest odpowiedź między innymi na te pytania.

Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA

– punkt 56. porządku dziennego

Posel Krzysztof Kłosowski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA, zawartego w druku sejmowym nr 3860.

Jak powiedział kiedyś amerykański polityk Benjamin Franklin, na tym świecie pewne są tylko dwie rzeczy: śmierć i podatki. Przedstawiony Wysokiej Izbie projekt ustawy wkomponowuje się w to powiedzenie.

Celem przedmiotowego projektu ustawy jest wprowadzenie regulacji umożliwiających wykonywanie umowy FATCA. Ustawa o ujawnianiu informacji o rachunkach zagranicznych dla celów podatkowych została przyjęta w USA w marcu 2010 r. Celem regulacji było nałożenie na zagraniczne instytucje finansowe obowiązku zawierania porozumień z amerykańską administracją skarbową. Porozumienia miały obligować do przekazywania do USA danych o stanach rachunków, uzyskiwanych dochodach oraz ich właścicielach, będących podatnikami tego kraju, dla celów weryfikacji prawidłowości zobowiązań podatkowych. W razie odmowy zawarcia porozumienia przewidziano dla instytucji finansowych oraz osób uzyskujących dochody z USA za pośrednictwem tych instytucji sankcję. Polegała ona na obciążeniu dochodów uzyskiwanych ze źródeł w USA podatkiem w wysokości 30%.

Zawarcie porozumień przez polskie instytucje finansowe bezpośrednio z amerykańską administracją skarbową byłoby niezgodne z prawodawstwem krajowym i unijnym. Z uwagi na te uwarunkowania, przemawiające za przyjęciem przez Polskę modelu współpracy międzyrządowej z USA, podpisano umowę FATCA. Umowa międzynarodowa została ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

Niniejszy projekt służy realizacji postanowień umowy FATCA. Zakres przedmiotowy ustawy obejmuje:

1) obowiązki raportujących polskich instytucji finansowych w zakresie identyfikowania amerykańskich rachunków raportowanych i przekazywania informacji o amerykańskich rachunkach raportowanych,

2) tryb weryfikacji wypełniania przez raportujące polskie instytucje finansowe obowiązków w zakresie identyfikowania rachunków,

3) zasady ochrony i udostępniania danych gromadzonych w związku z wykonywaniem umowy FATCA,

4) obowiązki organu właściwego w zakresie wymiany informacji o amerykańskich rachunkach raportowanych.

Projekt przewiduje wprowadzenie sankcji karnych skarbowych za nieprzestrzeganie obowiązków nakładanych na raportujące polskie instytucje finansowe. Projekt zakłada również zmiany w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej w zakresie terminów do przeprowadzenia kontroli oraz zakazu prowadzenia jednoczesnych kontroli.

Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej opowiada się za skierowaniem rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA do dalszych prac parlamentarnych.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie w sprawie 70. rocznicy powstania Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 2 września br. obchodziliśmy 70. rocznicę powstania cywilno-wojskowej organizacji antykomunistycznej Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość.

Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niezawisłość” założony został 2 września 1945 r. w Warszawie. Miał to być ruch społeczno-polityczny, którego celem była obrona niepodległości Polski i jej obywateli. Zrzeszenie przejęło większość kadr i struktur organizacyjnych rozwiązanej w sierpniu tego samego roku Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Celem organizacji było niedopuszczenie do zwycięstwa wyborczego komunistów po zakończeniu II wojny światowej. Zakładano osiągnięcie tego poprzez walkę polityczną, jednak dopuszczano też możliwość zbrojnej obrony.

9 września 1945 r. uchwalona została deklaracja ideowa Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Domagano się w niej opuszczenia terytorium Polski przez wojska radzieckie i służby NKWD, utworzenia apolitycznej armii polskiej z oddziałów walczących na Zachodzie i oddziałów podlegających PKWN, zaprzestania prześladowań politycznych oraz dewastacji kraju. Postulowano też niezależną politykę zagraniczną, wprowadzenie pełnego samorządu i przeprowadzenie wolnych wyborów. Opowiadano się za wolnymi związkami zawodowymi, powszechnym nauczaniem, reformą rolną oraz utrzymaniem dobro-

sąsiedzkich stosunków ze Związkiem Radzieckim przy jednoczesnej konieczności rewizji wschodniej granicy.

Działalność Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość była dla władz komunistycznych przeszkodą w realizacji planów politycznych ZSRR wobec Polski. Urząd Bezpieczeństwa i NKWD stale podejmowały próby rozbicia organizacji. Z tego względu utrzymywano liczne oddziały zbrojne. Zrzeszenie prowadziło wywiad i kontrwywiad, zajmowało się informacją, prowadziło też wymuszoną przez komunistyczny terror samoobronę i walkę partyzancką.

Zrzeszeniem kierowali byli oficerowie AK. Na czele organizacji stał Zarząd Główny, którego skład osobowy często się zmieniał ze względu na aresztowania przeprowadzane przez UB. Już w listopadzie 1945 r. aresztowani zostali członkowie I Zarządu Głównego. W dwóch pierwszych latach po zakończeniu wojny była to największa ogólnopolska organizacja niepodległościowa działająca w konspiracji. Apogeum możliwości organizacyjnych zrzeszenie osiągnęło pod przewodnictwem pułkownika Franciszka Niepokólczyckiego ps. Halny. Jesienią 1946 r. znalazł się on wraz ze współpracownikami w komunistycznym więzieniu.

Rozbicie kolejnego Zarządu Głównego WiN było elementem kampanii terroru, jaką podjęli komuniści przed sfałszowanymi wyborami do Sejmu w styczniu 1947 r. Około 23 tys. działaczy zrzeszenia ujawniło się w wyniku ogłoszonej amnestii. Działania partyzanckie i konspiracyjne na szeroką skalę zakończyły się. W tym samym roku miały miejsce pokazowe procesy ujętych dotychczas przywódców organizacji. Kolejną próbę odbudowy struktur WiN podjął pułkownik Łukasz Ciepliński ps. Ostrowski. Jego aresztowanie zakończyło etap działalności zrzeszenia na skalę ogólnopolską.

Od wiosny 1948 r. Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość znalazło się pod kontrolą organizowanej przez bezpiekę tzw. V Komendy Głównej. Struktury organizacji zostały rozpracowane, a jej oddziały zbrojne zlikwidowane. Odbyły się procesy członków kolejnych zarządów głównych WiN. Wielu z nich zostało skazanych na karę śmierci. W tym samym czasie odbywały się setki procesów, w których wyroki usłyszało kilkanaście tysięcy szeregowych członków organizacji.

Posel Marian Cycoń

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Oświadczenie w 50. rocznicę śmierci Romana Stramki

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! 1 września minęła 50. rocznica śmierci Romana Stramki, legendarnego sądeckiego kuriera. Roman Stramka urodził się 13 lipca 1916 r. w Ptaszkowej koło Grybowa, ale szkołę powszechną i gimnazjum handlowe ukończył w Nowym Sączu. Edukację kontynuował w Instytucie Gospodarczo-

-Handlowym w Wilnie. W 1938 r. wrócił do Nowego Sącza, do rodzinnego domu w dzielnicy Gorzków, i pracował w warsztatach kolejowych. Pasjami uprawiał sport, m.in. strzelectwo, biegi i skoki narciarskie.

Po wybuchu II wojny światowej, wspólnie z Franciszkiem Krzyżakiem i Władysławem Świerczkiem, dokonał jesienią 1939 r. sabotażu w warsztatach kolejowych w Nowym Sączu. W marcu 1940 r. Jan Freisler wprowadził go do pracy w konspiracji przy przerzucie przez zieloną granicę ochotników do Wojska Polskiego formowanego we Francji. Wszedł wówczas w skład siatki przerzutowej działającej na pododcinku sądeckim. Od marca do maja tego roku przeprowadzał grupy dwa razy w tygodniu. Prawdopodobnie w kwietniu z grupą kurierów, m.in. Freislerem, udał się po raz pierwszy drogą przez Piwniczną, Lubowlę, Preszów i Koszyce do Budapesztu. Wrócił z pieniędzmi przekazanymi konspiracji. W czerwcu wszedł w skład grupy przewodników i kurierów politycznej placówki przerzutowej na Węgrzech, w Budapeszcie.

Należał do najaktywniejszych i najskuteczniejszych członków elitarnej grupy ruchu oporu zajmującej się od jesieni 1939 r. działalnością kuriersko-przerzutową utrzymującą przez granicę polsko-słowacką łączność między okupowaną Polską a Węgrami, a później – rządem emigracyjnym generała Władysława Sikorskiego. Wzdłuż południowej granicy, od Sanoka po Cieszyn, to Nowy Sącz był najważniejszym ośrodkiem przerzutowym, a kurierzy rekrutowali się z rodzin kolejarskich z południowych dzielnic Nowego Sącza, Gorzkowa, Nowej Kolonii i Nawojowskiej.

Stramka z kolegami przeprowadzali wojskowych, osoby cywilne, uciekinierów z żydowskich gett, przenosili pocztę, pieniądze, sprzęt. Stramka przeprowadzał m.in. syna Stanisława Mikołajczyka, premiera rządu polskiego na uchodźstwie i przywódcę PSL w powojennej Polsce. W domu Stramków przy ul. Gorzkowskiej 28 mieścił się ważny punkt łączności. Kurier zbiegł stamtąd przy próbie aresztowania przez gestapo w marcu 1942 r. Złapany kilkanaście dni później, został osadzony w tarnowskim więzieniu. W maju uciekł z transportu zmierzającego do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Uwięziony przez nowosądeckie gestapo, znów we wrześniu został skazany na śmierć, ale w nocy poprzedzającej egzekucję wydostał się z celi i przez dach zbiegł z więzienia w Nowym Sączu. Wobec podejrzenia, że uzyskał zwolnienie za cenę współpracy, poddano go konspiracyjnej kwarantannie, ale ostatecznie potwierdzono jego niewinność.

Stramka pozostał wówczas na Węgrzech jako stały łącznik i dostarczał raz w miesiącu pocztę konspiracyjną do Nowego Sącza lub, w ramach tzw. sztafety, na Słowację. Po zajęciu Węgier przez armię niemiecką wrócił z innymi kurierami do Polski. Wkrótce znów udał się na Węgry, ale kolejny raz został wydany przez agenta gestapo. Został aresztowany przez Niemców na dworcu w Budapeszcie. Po kilkumiesięcznym śledztwie został skazany na śmierć

i jesienią wysłany do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, ale ponownie zbiegł z transportu.

Po zajęciu Węgier przez Armię Czerwoną, wiosną 1945 r., wrócił do Polski, ale nie czując się bezpiecznie w Nowym Sączu, wyjechał we wrześniu 1945 r. na Dolny Śląsk, w okolice Kamiennej Góry, gdzie nowosądecki działacz PPS organizowali osadnictwo. W latach 50. wrócił do Nowego Sącza i poświęcił się sportowi. Był działaczem sekcji narciarskiej Komitetu Kultury Fizycznej w Nowym Sączu. Równocześnie jako zawodnik biegał na nartach długie dystanse – w wieku 37 lat zdobył wicemistrzostwo Polski w biegu na 50 km. Był trenerem sekcji kajakarskiej Zrzeszenia Sportowego Start, szkolił zawodników w sekcji narciarskiej Koła Ludowych Zespołów Sportowych w Piątkowej.

Człowiek, który pięć razy wymknął się Niemcom w beznadziejnych sytuacjach, zginął w wypadku motocyklowym pomiędzy Nowym i Starym Sączem w wieku 49 lat. Odznaczony Krzyżem Walecznych należał do najbardziej zasłużonych kurierów politycznych, nazywany był kowbojem zielonej granicy. Jego imieniem nazwano w Nowym Sączu ulicę i międzyskolny stadion sportowy.

Poseł Ewa Czeszejko-Sochacka

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W drugiej połowie czerwca na Żoliborzu rozgorzała dyskusja na temat wydarzenia kulinarno-sąsiedzkiego zwanego Targiem Śniadaniowym. Targ przyciąga żoliborzan oraz mieszkańców innych części Warszawy, a odbywa się w al. Wojska Polskiego. Na targu prócz zakupu tradycyjnych polskich potraw produkowanych przez lokalnych wytwórców można wziąć udział w licznych wydarzeniach kulturalnych i społecznych. Panuje pogodna, przyjazna atmosfera. Rodziny przychodzą wraz z dziećmi, ludzie się cieszą. Co ważne, impreza zapewnia pracę dla około tysiąca osób.

Niestety lokalizacja Targu Śniadaniowego nie odpowiada niektórym politykom Prawa i Sprawiedliwości, którzy dążą do jej zmiany. Na sesję Rady Dzielnicy Żoliborz zorganizowaną w celu omówienia sprawy nie zostali zaproszeni główni zainteresowani: organizatorzy i przedsiębiorcy – wystawcy targu. Prawo i Sprawiedliwość za nic ma ideę samorządności, nawet w najbliższej ludzkiej strukturze państwa. Chce decydować o tym, jak powinni działać mieszkańcy i przedsiębiorcy. Na proteście przeciwko potencjalnym zmianom podpisało się prawie 2 tys. mieszkańców. Trzy osoby wyraziły niezadowolone i kontestację.

Warto podkreślić, że Targ Śniadaniowy cieszy się zagranicznym uznaniem i jest wskazywany jako jedna z ciekawszych atrakcji Warszawy, którą warto odwiedzić. Na targ przybyli dziennikarze z takich krajów, jak Japonia, Singapur oraz Wietnam. Pozytywne informacje o targu zamieściły telewizje: Di-

discovery Channel, Travel Channel, TVP, Polsat oraz Trwam. Targ Śniadaniowy przyczynia się do promocji kraju.

Szanowni Państwo! Trzeba zdecydować, czy chcemy współżyć w zgodzie, czy wyszukiwać wszelkie argumenty, nawet w niezrealizowanych koncepcjach urbanistycznych, by udowodniać możliwość decydowania za innych.

Mam nadzieję, że wciąż jesteśmy w stanie ze sobą rozmawiać i słuchać się wzajemnie. Dziękuję bardzo.

Posel Alicja Olechowska

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Pragnę oświadczyć, że w dniu dzisiejszym podczas głosowania nr 91 w punkcie 17. porządku dziennego w sprawie sprawozdania Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeksu cywilny oraz niektórych innych ustaw pomyliłam się i zagłosowałam przeciw. Powodem była niezręczność podczas mojego powrotu na miejsce z mównicy sejmowej i niewłaściwe naciśnięcie przycisku.

Posel Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dnia 25 września odbędzie się kinowa premiera filmu dokumentalnego zatytułowanego „Pilecki”. Na datę premiery został wybrany dzień rocznicy ucieczki rotmistrza z obozu Auschwitz. To bardzo dobrze, że nareszcie udało się zrealizować ten jakże ważny dokument, lecz z drugiej strony to skandal, że film musiał powstać z publicznej zbiórki. Produkcja wyreżyserowana przez Mirosława Krzyszkowskiego została sfinansowana dzięki temu, że 2,5 tys. osób wpłaciło w sumie 250 tys. zł. Od 2009 r. Stowarzyszenie Auschwitz Memento, które jest producentem filmu, regularnie poszukiwało pieniędzy: słało prośby, składało wnioski i brało udział w konkursach grantowych. Pomimo że wnioski były często składane do instytucji, które dość hojnie sponsorowały inne produkcje filmowe, to jednak film o Pileckim nie dostawał potrzebnych środków finansowych.

Jak mówił podczas pokazu prasowego aktor Marcin Kwaśny, który wcielił się w postać rotmistrza: Pilecki, jeden z sześciu najodważniejszych ludzi świata, zasługuje na wysokobudżetową produkcję fabularną. Ponadto, jak mówił podczas konferencji prasowej Bogdan Wasztyl ze Stowarzyszenia Auschwitz Memento, które organizowało publiczną zbiórkę na film: Przeraża to, że film nie mógł zostać zrealizowany normalną drogą, np. w ramach przeróżnych społecznych programów.

Mnie natomiast przeraża to, że żyjemy w państwie rządzone przez ludzi, którzy nadal nie chcą takich bohaterów, jakimi byli rotmistrz Pilecki i inni

żołnierze niezłomni. Można by podawać bardzo wiele kolejnych przykładów świadczących o złej woli naszych decydentów w stosunku do postaci rotmistrza, ja jednak ograniczę się do dwóch, ale za to bardzo charakterystycznych. Organizatorzy tegorocznych obchodów wyzwolenia obozu Auschwitz wywołali skandal, nie zapraszając rodziny Witolda Pileckiego, natomiast fakt opóźniania prac na cmentarzu Powązkowskim, które skutkuje m.in. tym, że nadal nie wiemy, gdzie został pochowany rotmistrz Pilecki, jest działaniem, za które osoby odpowiedzialne winny ponieść jak najsurowsze konsekwencje.

Posel Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie interpretacji art. 32 ustawy z dnia 5 grudnia 2014 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej na 2015 r.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Po wejściu w życie 1 stycznia 2015 r. ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej pojawił się ostry sprzeciw ze strony środowisk samorządowych. Zgodnie z zapisami tej ustawy w 2015 r. na realizację zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży jednostka samorządu terytorialnego przeznacza środki w wysokości nie mniejszej niż wynikająca z podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego określonego w przepisach wydanych na podstawie art. 28 ust. 6 ustawy z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, w zakresie tych zadań.

Starosta strzyżowski Robert Godek w piśmie skierowanym do posłów stwierdził, że przy uchwalaniu budżetu państwa na 2015 r. po raz pierwszy ustawodawca przyjął przepis, który tak głęboko ingeruje w działalność samorządu terytorialnego, naruszając samodzielność finansową samorządów w zakresie dysponowania przyznanymi dochodami. Chodzi o przepis nakazujący samorządom wydatkowanie środków z części oświatowej subwencji ogólnej w danym roku w takiej wysokości na uczniów niepełnosprawnych, w jakiej zostały naliczone. Zapis ten wzbudził wiele kontrowersji i praktycznych problemów wśród samorządów, zwłaszcza powiatowych, gdyż uprawnienie do dysponowania tymi środkami finansowymi powinno pozostać tylko i wyłącznie w gestii organu stanowiącego danego samorządu. W związku z tym na prośbę Związku Powiatów Polskich samorząd powiatowy w Strzyżowie w imieniu 47 samorządów powiatowych z całego kraju przyjął na siebie rolę strony, która skieruje do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o stwierdzenie niezgodności wprowadzonego przepisu z ustawą zasadniczą.

W związku z wątpliwościami interpretacyjnymi dotyczącymi przedmiotowych zapisów art. 32 ustawy

zgłoszonymi przez samorządy powiatowe zwracam się do Ministerstwa Finansów o udzielenie wykładni prawnej w omawianej sprawie.

Posel Tadeusz Tomaszewski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wysoki Sejmie! Podczas spotkań z wyborcami oraz władzami samorządowymi bardzo często poruszana jest tematyka suszy w rolnictwie.

Pismo, które otrzymali wójtowie i burmistrzowie miast z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, podpisane przez Zofię Szalczyk, podsekretarza stanu, określające na 30 września ostateczny termin złożenia wniosków do biur powiatowych pozostaje w kolizji z wypełnianiem obowiązków przez komisję powołaną przez wojewodę, ponieważ ostatni raport przewiduje się na dzień 10 września. Uwzględniając opóźnienia, jakie do tej pory występowały – 4,5-dniowe – raport będzie do dyspozycji komisji 15 września. Mając na uwadze czas przekazania tej informacji rolnikom, czyli do 20 września, i czas konieczny do oszacowania szkód przez komisję i sporządzenia protokołu, uznaje się to za niemożliwe do wykonania w tym terminie, czyli do 30 września.

W związku z powyższym władze samorządowe postulują przedłużenie terminu do 30 października br. Ponadto respektowanie raportów powoduje, że komisja musi kilkakrotnie wyjeżdżać do jednego gospodarstwa w związku z poszczególnymi uprawami. W tych raportach nie zostały uwzględnione użytki zielone, w których również wystąpiły szkody wyrządzone przez suszę.

Raporty przychodzą w 50–60% po zbiorze rośliny wskazanej w raporcie do szacowania. W związku z tym występuje niesprawiedliwość wobec rolników, którzy już dokonali zbioru tej rośliny, w odniesieniu do tych, którzy jeszcze jej nie zebrali. Komisja w pierwszym przypadku nie może dokonać szacowania szkody.

Władze samorządowe postulują również rekompensatę wójtom, burmistrzom i prezydentom miast poniesionych w związku z funkcjonowaniem tych komisji kosztów.

Mając powyższe na uwadze, uprzejmie proszę pana ministra rolnictwa i rozwoju wsi o zajęcie stanowiska wobec powyższej sprawy.

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Badania przeprowadzone na zlecenie Krajowego Rejestru Długów wskazują, że aż 25% rodziców w Polsce zaciąga pożyczkę na zakup szkolnych wyprawek dla swoich dzieci. Są to dane bardzo niepokojące, zważywszy na to, że koalicja rządząca usiłuje wmówić Polakom, że nasz kraj to „zielona wyspa”, która przeżywa obecnie swój „złoty okres”. Jak zatem możliwe, że blisko 40% dorosłych Polaków żyje „od pierwszego do pierwszego”, nie mając żadnych oszczędności, natomiast wydatki na artykuły i podręczniki szkolne, których koszt w przypadku jednego dziecka to minimum 565 zł, są zmuszeni pokrywać z pożyczek od rodziny, przyjaciół, banków bądź zaciągać wysoko oprocentowane kredyty chwilówki?

Rzecz jasna wysokość kwoty, jaką rodzice wydają na zakup szkolnych rzeczy, uzależniona jest od liczby dzieci. Przy dwójce pociech jest to koszt 823 zł, a przy trójce – 1448 zł. Z badań wynika, że przygotowanie dziecka rozpoczynającego naukę lub już uczącego się w gimnazjum jest najbardziej kosztowne. Prawo i Sprawiedliwość wie, jak bardzo ważne jest udzielenie wsparcia polskim rodzinom. Beata Szydło powiedziała, że „inwestowanie w rodziny to inwestowanie w przyszłość”. Te słowa powinny nam uzmysłowić, że dziecko to nie koszt. Propozycja PiS, by na każde drugie i kolejne dziecko rodzice otrzymywali po 500 zł miesięcznie zasiłku, a w mniej zamożnych rodzinach również na pierwsze, jest odpowiedzią na oczekiwania i problemy Polaków. Zapewnienie dotyczące dostępności i bezpłatności przedszkoli, wprowadzenie zerowej stawki VAT na ubranka i obuwie dziecięce, zorganizowanie w każdej szkole gabinetów medyczno-stomatologicznych to kolejne punkty programu naprawy polityki prorodzinnej w naszym kraju, który został przygotowany przez Prawo i Sprawiedliwość.

Te rozwiązania są szansą dla polskich rodzin na godne życie oraz na wychowanie dzieci w odpowiednich warunkach. Nie można ignorować problemów, ukrywać niewygodnych dla władzy faktów czy zagłuszać ich na sali plenarnej, jak to miało miejsce całkiem niedawno. Problemy trzeba naprawiać, a polskim rodzinom pomagać, bo to nasza najlepsza inwestycja w przyszłość tego kraju.

Porządek dzienny

99. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 9, 10 i 11 września 2015 r.

1. Ślubowanie rzecznika praw obywatelskich.

2. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druki nr 1101 i 3688).

3. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zdrowiu publicznym (druki nr 3675, 3772 i 3772-A).

4. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Dużej Rodziny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3585 i 3795).

5. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (druki nr 3743 i 3786).

6. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3659 i 3787).

7. Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o europejskim ugrupowaniu współpracy terytorialnej (druki nr 3762 i 3805).

8. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o żegludze śródlądowej (druki nr 3747 i 3793).

9. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3434, 3804 i 3804-A).

10. Informacja ministra rolnictwa i rozwoju wsi na temat skutków suszy.

11. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (druki nr 3644, 3871 i 3871-A).

12. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3697, 3874 i 3874-A).

13. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (druki nr 3678, 3798 i 3798-A).

14. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Spraw Zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji Poprawki dauhańskiej do Protokołu z Kioto do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonego w Kioto dnia 11 grudnia 1997 r., przyjętej w Ad-Dausze dnia 8 grudnia 2012 r. (druki nr 3809 i 3889).

15. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o produktach biobójczych (druki nr 3670 i 3862).

16. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wyrobach medycznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3764 i 3861).

17. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3760 i 3884).

18. Sprawozdanie Komisji Polityki Senioralnej o komisyjnym projekcie ustawy o osobach starszych (druki nr 3838 i 3852).

19. Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy Prawo o zgromadzeniach (druki nr 3821 i 3857).

20. Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3823 i 3858).

21. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (druki nr 3828 i 3921^{*)}).

22. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 3829 i 3902).

23. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3826 i 3863).

24. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (druki nr 3817 i 3881).

25. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Prawo budowlane oraz ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (druki nr 3818 i 3882).

26. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (druki nr 3819 i 3880).

27. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3824 i 3899).

28. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o uzgodnieniu płci (druki nr 3814 i 3867).

29. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (druki nr 3816 i 3869).

30. Pytania w sprawach bieżących.

31. Informacja bieżąca.

32. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw oraz ustawy o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (druki nr 3836 i 3885).

33. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz ustawy o publicznym transporcie zbiorowym (druki nr 3427 i 3903).

34. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o poselskim projekcie ustawy o uprawnieniach do mienia byłego Funduszu Wczasów Pracowniczych (druki nr 571 i 3865).

35. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Prawo działalności gospodarczej (druk nr 3807).

36. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy Przepisy wprowadzające ustawę Prawo działalności gospodarczej (druk nr 3808).

37. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zawodzie fizjoterapeuty (druk nr 3813).

38. Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie sytuacji polskich szkół na Litwie (druki nr 3501 i 3784).

39. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3806).

^{*)} Sprawozdanie zawarte w druku nr 3921 zastąpiło wycofane przez komisję sprawozdanie z druku nr 3888.

40. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o ustanowieniu 17 października Dniem Sprzedaży Bezpośredniej (druk nr 3812).

41. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o wsparciu kredytobiorców znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej (druk nr 3859).

42. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodach pielęgniarstwa i położnej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3815 i 3908).

43. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3820 i 3873).

44. Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3822 i 3898).

45. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy o grach hazardowych (druki nr 3827 i 3875).

46. Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej (druki nr 3856 i 3872).

47. Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych (druki nr 3855 i 3883).

48. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3677, 3788 i 3788-A) – trzecie czytanie.

49. Wybór uzupełniający posła członka Krajowej Rady Prokuratury (druki nr 3830 i 3870).

50. Wybór składu osobowego Komisji do Spraw Petycji (druk nr 3915).

51. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3916).

52. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 3682).

53. Informacja ministra infrastruktury i rozwoju dotycząca realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich” w 2014 roku oraz harmonogram prac na rok 2015 (druk nr 3312) wraz ze stanowiskiem Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (druk nr 3445).

54. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności (druk nr 3683).

55. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 3853).

56. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wykonywaniu Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie poprawy wypełniania międzynarodowych obowiązków podatkowych oraz wdrożenia ustawodawstwa FATCA (druk nr 3860).

57. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w 155. rocznicę urodzin Ignacego Jana Paderewskiego (druk nr 3895).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 6,30 zł + 5% VAT

